



żeby go zatrzymać, musieli strzelać w opony

s.3

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

OLAVIA TAXI
506 444 777

MAX TAXI
24h
695 603 603

OLAWA TAXI
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

NIEODZIELIMY powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

25 MAJA 2023, NR 21 (1567), CENA 4,50 ZŁ 5% VAT

Urzędniczka żąda przeprosin od radnego! Grozi sądem



Albert Zieliński

- Pan radny Albert Zieliński przekroczył granicę - mówi Małgorzata Kwaśniewska z UM Oława. - To jest zwykłe oczernianie, kłamstwa i manipulacje. Nie odpuszczę i nie daruję żadnego słowa, wpisu, aluzji do mnie czy mojej rodziny. Jestem uparta i bardzo odważna.

s.11

Agneszka Herba

- Czarne myśli często próbują się przebić do mojej głowy. Dlatego od 22 lat nie spałam dobrze. Nigdy nie przespałam całej nocy - mówi Monika Wojtysiak, prezeska stowarzyszenia "Ja jestem", mama Dawida i Ani.

Od 22 lat nie przespałam całej nocy

s.14-15

TO WIEDZ, ŻE W DNIACH OSTATECZNYCH NASTANĄ TRUDNE CZASY. ALBOWIEM LUDZIE UMIŁOWALI BARDZIEJ ROZKOSZE TEGO ŚWIATA NIŻ BOGA.
2 CZERWCA 2023
godz. 18:00
CENTRUM SZTUKI
OŁAWA ul. Młyńska 3
SALA KONFERENCYJNA II PIĘTRO
- ZAPRASZAMY -

TEL. 608 692 343

OGŁOSZENIE PŁATNE



Spieszyła się na autobus do Włoch. Miała **PONAD 3** promile

POWIAT

Wsiadła za kierownicę kompletnie pijana, policji tłumaczyła, że spieszyła się na wycieczkę...

W sobotę 20 maja około godz. 15:15 dyżurny oławskiej jednostki odebrał zgłoszenie od podróżnych zaniepokojonych sytuacją na A4. Powiedzieli mu, że w kierunku Wrocławia jedzie osoba, która prawdopodobnie potrzebuje pomocy, bo jedzie od linii do linii...

Policjanci zatrzymali auto na Miejsu Obsługi Podróż-

nych w Oleśnicy Małej. Okazało się, że 43-latką kierującą renault nie zastała, tylko... za dużo wypila. Miała blisko 3,4 promila alkoholu w organizmie.

Podczas rozmowy z policjantami oświadczyła, że spieszyła się do Wrocławia na autobus, którym miała jechać do Włoch. Mieszkanka powiatu brzeskiego za swoje nieodpowiedzialne zachowanie odpowie przed sądem, grozi jej do 2 lat więzienia oraz minimum 5 000 złotych grzywny.

(AH)



Drewniany domek terapeutyczny już stoi. Teraz trzeba sporo pracy, aby miejsce było bogate w rośliny



Z każdym dniem miejsce się zmienia na lepsze

„Tęcza” ma domek **TERAPEUTYCZNY** na działce!

OŁAWA

To dzięki dobrym ludziom

To kolejna inicjatywa Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom „Tęcza” w Oławie. Aby pomysł udało się zrealizować, potrzebna była pomoc finansowa.

W sierpniu 2021 podopieczni „Tęczy” dostali w prezencie ogródek działkowy na terenie ROD im. Stanisława Staszica w Oławie. Wtedy prezes stowarzyszenia Wiesław Pohoriło mówił, że jest niezmiernie wdzięczna zarządowi Okręgowych Ogródków Działkowych i samym działkowcom za to, że wyrazili zgodę na przekazanie działki. - Myślę, że nie będą państwo żałowali tej decyzji

- mówiła. - Zawsze takie gesty mnie podbudowują.

Podopieczni stowarzyszenia chcieli, aby to miejsce było wyjątkowe. Zaraz po otrzymaniu prezentu rozpoczęli od porządków. Wyburzyli starą altankę, która nie nadawała się do odbudowy, wycięli wyschnięte, umierające drzewa, wykarczowali korzenie, wyrównali teren, a dzięki wsparciu anonimowego darczyńcy ogrodzili działkę. I pozostało największe wyzwanie. Zakup domku/altany, doprowadzenie prądu, uruchomienie studni, zrobienie utwardzonego dojazdu dla osób na wózkach i z problemami w poruszaniu, postawienie grządek/skrzyń, posadzenie drzew i krzewów. - Wszystko to wymaga dużo

pracy i tego się nie boimy, ale też bardzo dużych nakładów finansowych - mówiła w marcu Wiesława Pohoriło.

- Pomimo przeszkód finansowych nie wycofamy się z realizacji tego przedsięwzięcia. Ruszamy pełną parą. Wierzymy, że dzięki wsparciu rodziców, sympatyków, partnerów działka jeszcze tego lata będzie cudownym miejscem terapii i rehabilitacji. Bardzo prosimy wszystkich, którzy widzą sens tego działania i mogą nas wesprzeć finansowo o wsparcie.

19 maja Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom „Tęcza” przekazało fantastyczną wiadomość:

- Nareszcie na naszej działce zaczyna się dziać. Trwa montaż domku i jeszcze wielka

niespodzianka, nasz przyjaciel pan Bronisław zrobił dla nas wysokie skrzynie, na których będziemy uprawiać roślinki. Bardzo dziękujemy za stałe wsparcie - zawsze możemy na Pana liczyć.

Działka będzie miejscem rehabilitacji społecznej i zawo-

dowej, niepełnosprawni będą sadzić, siał, uprawiać rośliny i zioła do restauracji „Chochelka”, którą prowadzą, będzie to również miejsce integracji i terapii na świeżym powietrzu. To dla stowarzyszenia duża i niezwykle ważna inwestycja. Dziękują wszystkim, którzy

wspierają ich w realizacji tego przedsięwzięcia. Nie mogą już się doczekać końcowego efektu. Codziennie ciężko pracują, aby w najbliższe wakacje móc relaksować się na swojej działce.

(AH)



Podopieczni „Tęczy” nie boją się ciężkiej pracy, oni już wiedzą, że efekt będzie bardzo dobry!



Kancelarie Radców Prawnych

radca prawny **Marta Malec**
tel. 530 966 775, m.malec@radcy.olawa.pl

radca prawny **Iga Niemirowska**
tel. 600 624 844, i.niemirowska@radcy.olawa.pl

55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19/1

0 włos od tragedii. Szalony **RAJD** ulicami miasta

POWIAT

Cudem bez ofiar

Ten kierowca zachowywał się jak na planie filmu akcji, tyle że scenariusz napisało życie, a za odegranie głównej roli grozi mu 8 lat więzienia. Dlaczego uciekał policji, narażając przy tym życie innych?

To był naprawdę niebezpieczny pościg. Kierowca zachowywał się jak szalowiec, z każdym kilometrem było tylko gorzej. Pędził ulicami miast, jechał po chodniku, spowodował kolizję, przejechał na czerwonym świetle przez rogatki i to nie wszystko...

Zaczęło się w czwartek 18 maja, kilka minut przed godziną 16:00, kiedy policjanci z Jelcza-Laskowic na ul. Oławskiej zauważyli kierowcę bmw, który popełnił wykroczenie - wyprzedzał na podwójnej linii ciągłej. Dali sygnały nakazujące zatrzymanie, ale ten nie reagował i od razu zaczął uciekać w kierunku Oławy. Tak relacjonuje to asp. sztab. Wioletta Polerowicz: - Jechał brawurowo, ciągle popełniał wykroczenia, wyprzedzał



Pościg za kierowcą tego bmw odbywał się na trasie Jelcz-Laskowice, Oława, Gaj Oławski, Brzezimierz

na przejściu dla pieszych, na podwójnej linii ciągłej, zmuszał kierujących do nagłego hamowania, próbował zepchnąć z drogi policyjny oznakowany radiowóz, jechał po chodniku, doprowadził do kolizji z samochodem osobowym oraz radiowozem, przejechał przez przejazd kolejowy, którego rogatki były opuszczone. Jego jazda stwarzała zagrożenie dla innych, jednak i tak nie reagował na próby zatrzymania i dalej uciekał w kierunku Strzelina.

Policjantom udało się go zatrzymać na terenie gminy Domaniów, niedaleko zjazdu na autostradę. Po tej akcji szybko pojawiły się komentarze w internecie, że ten pościg trwał za długo. Niektórzy sugerowali, że

blokada powinna być zrobiona już na oławskim moście, aby uniemożliwić wjazd do centrum. Zapytaliśmy o to rzeczniczkę prasową KPP w Oławie.

- Sytuacja była tak dynamiczna, że nie było już czasu na taką blokadę - wyjaśnia Polerowicz. - Poza tym policjanci byli też na innych interwencjach, więc nie mieli możliwości, żeby tak szybko się przemieszczać. Kierowca pędził, ludzie uciekali mu z drogi i robili miejsce, a policjanci musieli pamiętać przede wszystkim o bezpieczeństwie innych uczestników ruchu drogowego, dlatego zatrzymali go w pierwszym najbardziej dogodnym miejscu, gdzie nie było osób, które mogły uciec.



Prowadzony na salę rozpraw 41-latek miał skute łańcuchem ręce i nogi. W sądzie usłyszał decyzję o trzymiesięcznym areszcie. Grozi mu do 8 lat więzienia

41-letni kierowca bmw jest mieszkańcem powiatu świdnickiego, jechała z nim 37-letnia kobieta. Podczas zatrzymania oboje byli bardzo nerwowi. Funkcjonariusze założyli im kajdanki i położyli na drodze. Mężczyzna nie chciał wykonywać poleceń. Dlaczego zdecydował się na tak ryzykowną ucieczkę? Był poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Świdnicy, miał trafić na kilka miesięcy do więzienia. Oprócz tego miał pięciokrotny zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Przez trzy lata nie powinien w ogóle wsiadać za kółko. Odpowiedź nie tylko za ucieczkę, ale również za spowodowanie bez-

pośrednie niebezpieczeństwo katastrofy w ruchu lądowym. Oławski sąd zastosował śro-

dek zapobiegawczy w postaci trzymiesięcznego aresztu. (AH)

MASZ PROBLEM - nie bój się zadzwonić

TO POMAGA!

17 maja obchodzony był Międzynarodowy Dzień Telefonów Zaufania dla Dzieci i Młodzieży. Publikujemy numery infolinii pomocowych

O tym trzeba mówić i podpowiadać, gdzie otrzyma się pomoc. Poszukiwanie sensu życia, stany lękowe, brak wsparcia ze strony rodziców, przemoc w domu lub szkole - to najczęstsze problemy młodzieży. Ważne telefony dla dzieci i młodzieży: 116 111 - telefon zaufania dla dzieci i młodzieży, czynny całodobowo,

800 121 212 - Dziecięcy Telefon Zaufania Rzecznika Praw Dziecka, także dla rodziców i nauczycieli w sprawie problemów dzieci, czynny całodobowo, 800 120 002 - Ogólnopolski Telefon dla Ofiar Przemocy

w Rodzinie „Niebieska Linia”, czynny całodobowo,

22 594 91 00 - antydepresyjny telefon zaufania Forum Przeciw Depresji, czynny od środy do czwartku w godzinach od 17 do 19,

800 111 123 - Tumbolinia, pomoc dla dzieci i młodzieży, dorosłych w żałobie i stykających się z problemem żałoby, czynny od poniedziałku do piątku w godzinach od 12 do 18,

800 108 108 - telefon wsparcia dla osób w żałobie Fundacji Nagle Sami, czynny od poniedziałku do piątku w godzinach od 14 do 20,

800 120 289 - infolinia dla osób uzależnionych i ich rodzin, czynna od poniedziałku do piątku w godzinach od 9 do 17,

801 199 990 - Ogólnopolski Telefon Zaufania Narkotyki - Narkomania, czynny codziennie w godzinach od 16 do 21,

22 484 88 04 - Telefon Zaufania Młodych Fundacji Itaka, (AH)

Zobaczył bobra, **POWIADOMIŁ** policję



W mieście to dość rzadki widok. W akcji z bobrem pomogli policjanci

J-L

Pomogli

Bóbr wybrał się na spacer po Jelczu-Laskowicach

Do nietypowego zdarzenia doszło 16 maja około godz. 6:15. Spacerującego pomiędzy zaparkowanymi samochodami bobra zauważył mieszkaniec. W trosce o jego bezpieczeństwo powiadomił policję. - Ciekawski bóbr był zagubiony i wystraszony - mówi asp. sztab. Wioletta Polerowicz.

- Dzięki policjantom został skierowany w miejsce odludne, gdzie w spokoju oczekiwało na lekarza weterynarii. Po zbadaniu zwierzę wróciło na łono natury.

Policjantka chwali postawę mieszkańca, który uchronił największego europejskiego gryzonia przed potrąceniem przez auto lub pogryzieniem przez psa. Przypominamy, że w Polsce bóbr jest objętym częściową ochroną gatunkową.

(AH)

PRALNIA

WROCLAW ul. Kiełczowska 62

JELCZ-LASKOWICE ul. Techników 9

OŁAWA pl. M.M Kolbe 2c

ZAPRASZAMY DO WPÓŁPRACY
PENSJONATY, APARTAMENTY, HOTELE, RESTAURACJE

- PRANIE ODZIEŻY
- PRANIE WODNE
- PRASOWANIE
- MAGLOWANIE
- PRANIE DYWANÓW

PUNKTY PRZYJĘĆ

ZADZWOŃ I ZAMÓW USŁUGĘ - TEL. 514 514 824

DACOPPA

PUNKTY KASOWE

NAJTAŃSZE PRZELEWY

NATYCHMIASTOWE

TYLKO U NAS

SM ODRA, ZWIK, REMONDIS

ZA DARMO!

Abonament OTVK-1 zł

TUTAJ RACHUNKI

OPŁACA SIĘ NAJTANIEJ

1. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)

2. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

POMOC OSOBOM POSZKODOWANYM W WYPADKACH

BEZPŁATNA ANALIZA SPRAWY

Kancelaria Odszkodowawcza Wojciech Pawłowski

Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97

www.odszkodowania.pl

KASACJA POJAZDÓW

STAL-FOX

- OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT

Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426

OŁAWA

Jest porozumienie

Zagubione i bezdomne zwierzęta z obszaru gminy Oława będą teraz trafiały do przytuliska w Oławie, ale tylko czasowo. Jeszcze w tym roku ma ruszyć zapowiadana od lat budowa schroniska w Gaci

Z końcem stycznia tego roku właściciel przytuliska dla zwierząt w Zakrzowie, z którym gmina Oława od lat współpracowała, zamknął działalność i przeszedł na emeryturę.

- Abyśmy nie musieli każdego zagubionego pieska wozić 200 kilometrów do schroniska w Miedarach, z którym gmina ma podpisaną umowę zgodnie z programem opieki nad zwierzętami, zwróciliśmy się do władz miasta Oława z prośbą o możliwość korzystania z przytuliska dla zwierząt w Oławie - mówi wójt Artur Piotrowski. - To tylko czasowe rozwiązanie. Jeszcze w tym roku chcemy rozpocząć budowę schroniska dla zwierząt w Gaci. Kilka dni temu zakończyliśmy negocjacje z Krajowym Ośrodkiem Wsparcia Rolnictwa, który przekazał nam działkę pod budowę i jeszcze w tym roku mamy zamiar rozpocząć inwestycję.

O tym, że na działce przyległej do Zakładu Gospodarki Komunalnej będzie budowane schronisko dla bezdomnych zwierząt, mówiło się od 2015 roku. Wtedy też ówczesny wójt gminy podpisał porozumienie na wspólną realizację tej inwestycji z władzami miasta Oława. Każdy z samorządów miał zapłacić 50% kosztów inwestycji. Gmina Oława dodatkowo miała wykonać projekt i bezpłatnie pozyskać działkę w Gaci, wtedy jeszcze od Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, którą w kolejnych latach przekształcono w KOWR. Projekt schroniska powstał. Z czasem do porozumienia w sprawie jego budowy przyłączyły się inne samorządy naszego powiatu, ale zadania dotychczas nie zrealizowano. Mimo zapewnień kolejnych wójtów gminy Oława, najpierw Jana Kownackiego, następnie Henryka Kuriaty, że rozmowy z władzami KOWR-u w sprawie przekazania gminie działki pod inwestycję trwają i niebawem się zakończą, temat nie udało się sfinalizować do maja tego roku.

Artur Piotrowski nie ukrywa, że było to jedna z prio-



Bezdomne zwierzęta **DZIELĄ** i **ŁĄCZĄ** gminę oraz miasto

rytetowych dla niego spraw, dlatego też dołożył wszelkich starań, by tę sprawę doprowadzić do końca jak najszybciej. Uroczyste podpisanie umowy przekazania działki ma się odbyć 28 maja podczas Gminnego Dnia Dziecka w Zabardowicach.

Budowa schroniska w Gaci ma potrwać do końca 2025 roku. Będzie to wspólna inwestycja wszystkich samorządów powiatu oławskiego, czyli gminy oraz miasta Oława, a także Jelcza-Laskowice i Domaniowa.

Do tego czasu bezdomne zwierzęta znalezione na terenie gminy Oława najpierw będą jednak trafiały do przytuliska w Oławie. W tej sprawie gmina też musi jednak zawrzeć porozumienie, tym razem z miastem Oława. Wcześniej stosowną zgodę na zawarcie takiego porozumienia musieli wydać oławscy

radni. Nad projektem uchwały „w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego dotyczącego możliwości skorzystania z przytuliska dla zwierząt zagubionych i bezdomnych” - miejscy radni głosowali na sesji Rady Miejskiej 27 kwietnia. Projektu uchwały w tej sprawie nie było w pierwotnym porządku obrad. Został wprowadzony w dniu sesji na wniosek burmistrza. Nie była to jednorodna decyzja radnych. Przeciwna była m.in. radna Magdalena Ziółkowska (z PO). Jej zdaniem oławskie przytulisko nie spełnia obowiązujących rozporządzeń i jest to przytulisko, a nie schronisko. Co więcej, schroniska są nadzorowane przez powiatowych inspektorów weterynaryjnych, a taki twór jak przytulisko - nie. Nie ma więc pełnej wiedzy, jakie tam panują warunki i jak to wygląda, czy jest wystarczająco miejsca, a odławianie zwierząt są odpowiednio i zgodnie z wymogami przestrzymywane, w zależności od potrzeby czy sytuacji itd. Co więcej, miasto nadal nie ma przyjętego programu opieki nad zwierzętami, a z informacji, jakie pozyskała radna, wynika, że lekarz weterynarii negatywnie zaopiniował nowy program przygotowany przez miasto, ponieważ odławiane zwierzęta nie mogą być przewożone do przytuliska, a jedynie do schroniska. - Nie widzę więc powodu, dla którego zwierzęta miałyby przebywać w tym tworze, który istnieje w Oławie, a do tego teraz byłoby jeszcze tam ściągane zwierzęta z ościenniej gminy -

stwierdziła radna. - Druga kwestia to to, że przedstawia się radnym projekt uchwały, która mówi, że miasto zawrze z gminą porozumienie, które będzie obowiązywać do 31 grudnia 2023. Ale gdzie jest projekt tego porozumienia, które miasto ma zawrzeć z gminą? Mamy wyrazić zgodę nie widząc co jest w środku? To drugorzędna kwestia, ale pokazuje, w jakiej sytuacji stawiacie nas radnych.

Za wnioskiem o niewprowadzanie projektu uchwały w sprawie porozumienia opowiedział się też radny Przemysław Pawłowicz (PO) dodając, że projekt uchwały nie mówi o tym, jak będzie wyglądała współpraca z gminą, ile to będzie kosztowało, jaka to będzie skala. - Nie widziałem treści porozumienia, nie dostaliśmy go, a mamy się na to zgodzić bez analizy - mówił. - Uważam, że taka wrzutka o współpracy z inną gminą w poważnej sferze opieki nad zwierzętami musi być opracowana i procedowania w komisjach działających przy RM. Taka wrzutka jest niedopuszczalna i proszę o wycofanie tego projektu uchwały i skierowanie go do komisji do przedyskutowania. Wszystkim nam leży na sercu dobro zwierząt i zapewne będziemy wspierać ten wniosek, ale nie w takim trybie.

W odpowiedzi na głosy radnych wiceburmistrz Andrzej Mikoda próbował tłumaczyć, że gmina wiejska Oława znalazła się w trudnej sytuacji, bo straciła dotychczasowe przytulisko w Zakrzowie, które zostało zamknięte. Obecnie

nie mają innego rozwiązania, więc wójt zwrócił się do burmistrza z propozycją i zarazem prośbą o udostępnienie przytuliska w Oławie, aby w tym trudnym dla nich czasie mogli tam umieszczać zwierzęta na czas, zanim odwiozą je do schroniska, z którym mają podpisaną umowę. Wiceburmistrz zapewniał, że miasto nie poniesie z tytułu zawartego porozumienia żadnych skutków finansowych, ponieważ ewentualna dobudowa potrzebnych elementów będzie zadaniem gminy wiejskiej i to ona poniesie związane z tym koszty. Miasto nie przejmuje też opieki nad zwierzętami bezdomnymi z terenu gminy wiejskiej i nie będzie za nich realizować tego programu. Oni będą sami to robić. Miasto daje tylko możliwość skorzystania z miejsca. Wiceburmistrz dodał, że sytuacja jest pilna i nagła, więc prosi o zrozumienie i podjęcie uchwały.

- To nie jest sytuacja ani pilna, ani nagła, bo gmina nie straciła operatora z dnia na dzień - ripostowała Magdalena Ziółkowska. - Jeżeli chcieli rozwiązać to w ten sposób, to był czas, by to normalnie procedować. Podtrzymuję więc swój wniosek.

Na tym dyskusja się nie zakończyła. Przeciwnie. Rozwinięła w kierunku ustawy opieki nad zwierzętami, wymogów, jakie ona określa i musi w tym zakresie spełnić każdy samorząd, w tym miasto Oława, które - jak kolejny raz przypomniała radna - nie ma jeszcze przyjętego nowego programu opieki nad zwierzętami.

Za wprowadzeniem zaproponowanego przez burmistrza projektu uchwały „w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego dotyczącego możliwości korzystania z przytuliska do przebywania zwierząt zagubionych i bezdomnych przy ul. Rybackiej w Oławie” do programu sesji głosowało 12 radnych PiS i BBS. 6 głosowało przeciwko - 5 z klubów PO i Wszystko dla Oławy oraz Piotr Łuciw. Jeden - Jerzy Hadryś (BBS) - nie wziął udziału w głosowaniu.

Projekt wprowadzonej pod obrady uchwały poddano pod głosowanie jako ostatni. Wtedy jednak już nikt nie dyskutował. Z 19 radnych, którzy byli od początku sesji RM, do końca obrad wytrzymało 12. Za podjęciem uchwały głosowało 11. Z BBS i PiS: Maria Domaradzka, Jan Gogola, Paweł Gwiazdowicz, Jerzy Hadryś, Kazimiera Jasińska, Andrzej Kozłowski, Krzysztof Mazurek, Justyna Piotrowska, Waldemar Turzański, Józef Urbańczyk i Aleksander Zborowski (nie było już Ewy Polanowskiej i Jacka Żydyły). Przeciwno podjęciu uchwały była tylko radna Wanda Nosek z Wszystko dla Oławy, bo jako jedyna z tego klubu radnych pozostała do końca sesji RM. Jej klubowa koleżanka Jolanta Górka, a także radni klubu PO Krzysztof Rydzoń, Magdalena Ziółkowska i Przemysław Pawłowicz, a także Piotr Łuciw - opuścili salę wcześniej. Tego dnia od początku obrad nieobecni byli radni Albert Zieliński i Michał Prus.

Do wtorku 23 maja miasto i gmina Oława nie podpisały porozumienia w sprawie korzystania z przytuliska, ponieważ przygotowany dokument nie uzyskał jeszcze akceptacji prawników - powiedział nam wiceburmistrz Andrzej Mikoda.

(WK)

PRZYJMIEMY NA PRAKTYKI ZAWODOWE W ZAWODZIE LAKIERNIK SAMOCHODOWY

- Bardzo dobre warunki pracy,
- Miła atmosfera,
- Zwrot kosztów dojazdu.

Kontakt Izabela Paczków 501-169-184

REKLAMA

JELCZ-LASKOWICE

Zgłoś się

Już sześć rodzin sfotografowano w ramach projektu „Jelczańskie Pokolenia Kobiet”. Zgłoszenia wciąż są przyjmowane

- Chcemy stworzyć wyjątkowy, wielopokoleniowy portret kobiet z gminy Jelcz-Laskowice - mówią pracownicy MGCK. - Zależy nam najbardziej na tych najstarszych kobietach z rodziny. Jeśli tworzą państwo taką wielopokoleniową rodzinę albo znacie takie osoby, bardzo prosimy o kontakt z Centrum Kultury. Wybrane do projektu rodziny będą sfotografowane na wspólnym zdjęciu, a następnie wyeksponowane na wystawie. Z pewnością będzie to piękna pamiątka rodzinna dla przyszłych pokoleń. Aby wyjść naprzeciw oczekiwaniom najstarszych uczestników, zdjęcia mogą być zrobione w dowolnej miejscowości na terenie gminy Jelcz-Laskowice.

Wszelkie pytania odnośnie projektu należy kierować do Anny Rewak, tel. 571-255-312, e-mail: promocja@mgck-jl.pl. Co ona sama mówi o tym projekcie?

- Szukamy takich rodzin, gdzie są co najmniej cztery pokolenia. Nie jest to łatwe zadanie, ale marzy nam się choć jedna rodzina pięciopokoleniowa. Ania Matusiewicz,

Pokazują wartość rodziny i siłę kobiet



Jedna z pierwszych rodzin, sfotografowanych w ramach projektu „Jelczańskie Pokolenia Kobiet”

która wykonuje dla nas zdjęcia, zrobiła już sześć pięknych portretów. Chcemy pokazać kobiety, chcemy pokazać siłę kobiet, ale też wyróżnić te najstarsze członkinie rodu, zaznaczyć, że to od nich za-

częły się kolejne pokolenia, że to one są trzonem, mądrością, krynicą wiedzy. Dlatego to one będą się znajdowały w centrum zdjęcia. Wciąż czekamy na kolejne zgłoszenia. W październiku odbędzie się

wystawa z wernisażem. Zdjęcia są kluczowe, ale to nie jest jedyny cel projektu. Działa u nas Archiwum Cyfrowe, więc przy okazji próbujemy się dowiedzieć, skąd te najstarsze osoby przyjechały do

gminy Jelcz-Laskowice, poznać choć fragment ich historii. To będzie piękna pamiątka i ogromny skarb, zwłaszcza dla tych najmłodszych. Te dziewczynki, które również znajdują się na zdjęciach, nie

zdają sobie jeszcze sprawy z tego, jaką wartość ta fotografia będzie miała za kilkanaście lat. Z pewnością będą ją kiedyś pokazywać swoim dzieciom, a może i wnukom.

- Jedna z bohaterek projektu zmarła już po przesłaniu zgłoszenia - dodaje dyrektor MGCK Dorota Miś-Hanys. - Zrobimy więc rodzinie zdjęcie z jej portretem. Ta historia pokazuje, że chwile są bardzo ulotne, a najstarszych mieszkankę coraz mniej. Nie warto czekać, bo nigdy nie wiadomo, ile jeszcze będzie okazji, by spotkać się i pozować w takim gronie. Obserwujemy kobiety, które do nas przychodzą, chętnie z nimi rozmawiamy, widzimy, jak pięknie przekazują tradycję swoim córkom i wnuczkom. Jedna z pań zakładała w Wójcicach koło gospodyń wiejskich, do którego potem należała jej córka, a teraz należy wnuczka. Wierzę, że usłyszymy jeszcze mnóstwo ciekawych opowieści. „Jelczańskie Pokolenia Kobiet” to projekt, który pokazuje wartość rodziny. Mogę potwierdzić, że niektóre uczestniczki na początku się obawiały, ale już po zrobieniu zdjęcia, wszystkie były zachwycone. To naprawdę cudowna pamiątka dla różnych pokoleń, która z perspektywy czasu będzie tylko zyskiwać.

(KT)

Czy wiesz, że trwa już rekrutacja do klasy Toyoty?

Ucz się od najlepszych na kierunkach **mechatronik lub operator obrabiarek skrawających.**

U nas otrzymasz:

- opiekę doświadczonych specjalistów,
- darmowe posiłki,
- stypendium.

Więcej informacji znajdziesz na **www.zsjelcz.pl**.
Złóż podanie w szkole i spotkaj się z nami na rekrutacji.

Więcej na temat oferty znajdziesz tutaj:



KIERUNE 
TOYOTA



Wstępniak, czyli...

...kampania przedwyborcza trwa. A nawet dwie



Skoro poseł Hreniak przyjechał z pisowskiego ula wprost na oławski Rynek, by cieszyć nas informacją o tym, że wkrótce z naszych podatków będziemy się składać nie na 500+, ale na 800+, możemy uznać, że kampania przed wyborami parlamentarnymi trwa w najlepszej formie.

* U mieszkańca Oławy znanego ze skrajnie nacjonalistycznych poglądów, którego fragmenty listów czasem publikowaliśmy, obserwujemy wzmożenie polityczne. Teraz już nie tylko "możemy", ale jego zdaniem "musimy" publikować kolejny list o niemieckim zagrożeniu, bo "cenzura jest w Polsce zabroniona". Otóż nie musimy.

Mam też wrażenie, że równoległe cały czas trwa kampania do przyszłorocznych wyborów samorządowych.

* Urzędniczka miejska - podległa burmistrzowi - grozi pozew sądowym radnemu, wymienianemu jako kandydat opozycji na... nowego burmistrza. Niby nie ma to nic wspólnego z wyborami, ale...

* W ostatnim czasie usłyszałem o sobie, że jestem lewakiem, pisowcem, siedzę w kieszeni u Frischmanna, a jednocześnie popieram Drabińskiego z PO. Część takich opinii wychodzi z jednej i tej samej grupki sfrustrowanych mieszkańców, którzy od lat bezskutecznie rwą się do władzy. Żeby było śmieszniej, ja w ogóle nie relacjonuję w gazecie miejskich spraw samorządowych, a od paru lat nie jestem też redaktorem naczelnym.

* Jako gazeta generalnie odczuwamy ostatnio coraz większy nacisk ze strony politycznego planktonu, aby go promować, udostępniać komunikaty i oświadczenia, bo po naszych plecach chcą wejść mieszkańcom do głów i ubić swój polityczny interes. Co ciekawe często są to ci sami ludzie, którzy obrażają dziennikarzy i kłamią na temat gazety, ale teraz, gdy przebijają nóżkami w poczekalni, nie brzydzą się z jej usług korzystać. Jakoś ciężko im zrozumieć, że niezależność, o której tyle mówią, dotyczy także tego, że to gazeta podejmuje decyzję, o czym i kiedy napisze. Żaden burmistrz, działacz czy komitet nie ma i nie będzie miał na to wpływu. Chyba, że w opłaconym i legalnie zleconym ogłoszeniu, np. wyborczym, ale to inna sprawa. No, ale żeby dać takie ogłoszenie, trzeba by się ujął, a chyba nie wszyscy mają na to ochotę. Zwłaszcza ci, którzy mówią, że nie są politykami, a jednocześnie ogłaszają publicznie, że idą po władzę. Skoro nie dla siebie, to dla kogo? Demokracja ma to do siebie, że bez lidera grupy społecznej, bez jej przedstawiciela i przejrzystości co do tego, kto nim jest, nie istnieje. Istnieją za to na pewno w Oławie przedstawiciele obu największych partii

politycznych, czyli PO oraz PiS. Inni na razie raczej się nie liczą - ani Hołowni, ani PSL, ani Lewicy, ani Konfederacji w powiecie specjalnie nie widać. Największa bitwa parlamentarna na naszym podwórku rozegra się więc między dwiema największymi partiami, przy okazji... osłabiając je lokalnie przed wyborami samorządowymi za rok. Dlaczego? Bo się wzajemnie będą wycinać.

Wszystko, co złego pojawi się w przestrzeni publicznej na temat PiS, dotknie pisowców z Oławy, ale i - uwaga! - także ich lokalnych koalicjantów, czyli w Oławie BBS, któremu ta koalicja znacznie uwiera. Kłamstwo smoleńskie, rozdawnictwo pieniędzy, niszczenie praworządności, sądownictwa, ograniczanie praw kobiet, zadłużanie się, wojna z UE, blokująca nasze unijne pieniądze itp. - to wszystko teraz ze zdwojoną siłą zaczyna dotyczyć BBS niemal osobiście, bo jak można z kimś takim zawierać koalicję? Jak można ich legalizować, podając im rękę, zasiadając z nimi po jednej stronie stołu? To na pewno będą tematy przyszłorocznej kampanii, która u nas zaczyna się już dziś. I dotknie także Tomasza Frischmanna - zapewne ponownie kandydata BBS na burmistrza.

To samo będzie w drugą stronę. Ogromne pieniądze i cały aparat medialny z TVPis będą użyte, aby bez pardonu atakować Platformę Obywatelską, co dotknie także jej lokalnych działaczy, którzy obecnie są w Oławie opozycją dla BBS. Usłyszymy, że to za czasów ich rządów okradano Polskę, że sprzyjali Putinowi, że ukrywali prawdę o „zamachu smoleńskim”, że byli ulegli unijnym urzędnikom, podporządkowani niemieckiej polityce itp. Odprysk z tego na pewno przyklei się w części także do Marka Drabińskiego - potencjalnego kandydata PO na burmistrza Oławy.

Czy w takiej sytuacji najbardziej w takiej kolejności wyborów skorzysta Albert Zieliński? To zależy od tego, czy poważnie myśli o starcie w wyborach na burmistrza. Jakiś czas temu odciał się od partii, więc wybory parlamentarne osobiście go nie dotkną, a sam lub przy pomocy usługowych będzie mógł rozdawać razy na lewo i prawo.

Tylko nie mówcie, że takich usługowych nie ma, bo są. W poprzednich wyborach samorządowych jeden z mieszkańców (znany naprawdę wielu osobom w Oławie) oferował mi osobiście, że jeśli mielibyśmy takiego klienta i dostałby zlecenie, to za parę stówek będzie masowo pisał na FB komentarze chwalcące zleceniodawcę lub niszczące jego kontrkandydata. Pogoniliśmy go, ale nie wiem, czy ostatecznie nie znalazł gdzieś roboty...

JERZY KAMIŃSKI

Listy do redakcji

Czy to Karol, czy Tereska...

Chciałbym nagłośnić problem psich kup, ich sprzątania przez właścicieli czworonogów podczas codziennych wspólnych spacerów w miejscach pobytu (i nie tylko). Problem ten był i będzie z nami zawsze, dotyczy chodników, placów osiedlowych, terenów zielonych itp. Jako mieszkaniec osiedla Chrobrego zwracam się z prośbą do Zarządu SM „Odra” o wykonanie sposobem gospodarczym tabliczek informacyjnych z treścią np.

Czy to Karol czy Tereska zbieraj kupy swego pieska!

Tabliczki należy rozmieścić na posesji osiedlowej, aby zdyscyplinować właścicieli psów i kotów do utrzymywania ładu i porządku. Oprócz w/w tabliczek wskazane jest również wykonanie i rozmieszczenie brakujących na osiedlu stacjonarnych pojemników na składowanie odchodów - te pojemniki w odpowiednim czasie muszą być opróżniane, zgodnie z grafiką. Na zewnątrz takich pojemników jest opis, do czego służą.

W/w problem dotyczy analogicznie również władarzy miasta Oława, tzn. terenów zielonych miejskich, np. park koło stacji PKP czy planty na Placu Zamkowym itp.

Jako oławianin widzę przedstawiony problem psich kup jako zaniedbanie administratorów terenów zielonych, osiedlowych - miejskich, na terenie Oławy. Na koniec pytam więc - co na to służby kontrolne Zarządu SM „Odra” oraz Urzędu Miejskiego?

Liczę na reakcję!

Z POWAŻANIEM
WOJCIECH STĘPNIAK

W maju wspólne posiedzenie komisji Rady Miejskiej

OŁAWA

Wszystkie komisja Rady Miejskiej w Oławie, poza rewizyjną, spotkają się 25 maja na wspólnym podziemiu

Początek o godz. 14:00. Sala Rajców, Rynek - ratusz.

Problemy, jakim zajmą się radni to m.in.:

- * Wykonanie budżetu gminy za 2022 r.
- * Lokalny transport zbiorowy.
- * Zaopiniowanie projektów uchwał.
- * Raport o stanie Gminy Miasto Oława,
- * Wykonanie budżetu gminy za 2022 r.
- * Sytuacja oświaty na podstawie Raportu o stanie gminy.
- * Przetawienie informacji nt. kultury, sportu, rekreacji na podstawie Raportu o Stanie Gminy.

(CK)



Nasze Wilkowyje. Rozmowy o zmierzchu.

To było tego dnia, kiedy uświadomiliśmy sobie, jaki sukces odniosły Wilkowyje. Nie chodzi o to, że mała wieś, a tu Prezydent, Premier i paru członków rządu. Nie. Chodziło nam o to, żeśmy sobie przypomnieli, jak wyglądały Wilkowyje, kiedy zaczęliśmy siadać na ławeczce. Bo prawda jest taka, że nawet żadnej ławeczki nie było, tylko piwo na ziemi, pod drzewami, które rosły za sklepem. A teraz w angielskiej prasie piszą, że do 2030 roku będziemy bogatsi od Wielkiej Brytanii. My, mieszkańcy Wilkowyj.

Czyja to zasługa? Bo przecież samo się nie zrobiło?

Hadziukowej, że sery robi sławne na pół Europy? Solejukowej, że jej pierogi sprzedają się lepiej niż cokolwiek innego w promieniu 50 kilometrów? A może Lucy, że chciała zostać burmistrzem, a Kusy powie-

Szoker

dział jej jak z nami rozmawiać? A może tego, że nam się nadspodziewanie mądry ksiądz trafił, co się dogmatów nie trzymał i umiał wieś powolutku do zmian przygotować? Ale podobno on wcale taki mądry zawsze nie był i gdyby nie odziedziczył Michałowej po poprzednim proboszczu, to wcale by nie zmądrzał...

Doszli my do wniosku, że co było najważniejsze, to już nikt nie wie. Może wszystko po trochu. Ale wiadomo co teraz jest najważniejsze. Nie kasa, nie know how, tylko zwykła niezgoda. Ale nie ta między nami, tylko wspólna - żeby było tak jak dawniej. Bo tak jak dawniej nikt z nas już by nie chciał. Aż poszli my z tym do Księdza Biskupa,

bo komuś trzeba było powiedzieć, a Kusy miał wyłączony telefon.

Ksiądz Biskup aż w ręce klasnął. Toście wreszcie tę kostkę Rubika ułożyli. Zawsze się zastanawiałem czemu te Wilkowyje takie ważne. A teraz wiem. Wielu ciągle tęskni za dawnymi czasami, bo jak sam o sobie nie decydujesz, to zawsze łatwiej na innych zwałić własne nieszczęścia. A ludzkie życie ma w sobie kupę nieszczęść. Ale macie rację, nikt w Wilkowyjach nie chce powrotu do starych czasów i to czyni z nas najpiękniejszą wieś w całym kraju.

Wrócili my na ławeczkę bardzo z siebie zadowoleni. Ten artykuł czytamy raz jeszcze i nagle nas siekło, że on wcale

nie o Wilkowyjach, a o Polsce całej. Że nie tylko Wilkowyje Brytoli przegonią, ale cała Polska. Szoker. Czyli my wcale takie wyjątkowe nie som, a inni też się dobrze sprawili. I jako cały kraj doganiamy potęgę. Pokłóceni, zwaśnieni, podzieleni, a jednak razem i do przodu. Mocno do przodu. Choć wszyscy patrzą w tył i kłócą się o to co było pięć czy dziesięć lat temu. I jeszcze, że do przodu przez całe trzydzieści lat, choć każdy rząd mówi, że poprzednie to nieudacne były albo nawet zdrajcy. Ale jeśli my tak do przodu szli, przez trzydzieści lat, to może wszystkie coś dobrego robiły i wcale tak nam nie przeszkadzały jak lubimy myśleć? Może w innych krajach tylko wygląda lepiej i nie ma co za bardzo narzekać?

Dziwne myśli. Takie nie nasze. No bo jakże to powie-

dzieć, że nikt nie jest winny, a wszyscy mają zasługi? I że my fajnie i nie głupie som, jak się patrzy z daleka, choć z bliska tylko mordę Czerepacha widać i pijaństwo Myćki?

Oj, szoker, szoker. A potem przyszło nam do głowy, że to może o młodych chodzi i że to one inne od nas. Ale to też głupie było, bo co prawda młode Solejuki mega fajne i Klaudia od rodziców też fajniejsza, ale przecież najmądrzejszy we wsi jest Kusy, a zaraz po nim Michałowa i Ksiądz Biskup, jeśli nie liczyć Japycza, co w ogóle najstarszy jest i ciągle pamięta więcej rzeczy niż zapomniiał, a - jak mówi - zapomniiał pół świata.

Ot, zagwozodka. I szoker. A że szoker, to pora kończyć, bo co się będę powtarzał? I wtedy właśnie przyszło mi do głowy coś, co zmroziło mnie do kości. Bo może to

oto chodzi, że my zbiorowo bardzo zdolne do zarabiania pieniędzy som, a tylko żyć nie umiemy bez kłótni, bez obwiniania innych, bez poszukiwania zdrajców i złodziei. Że sukces z kasą to mała rzecz jak nikogo nie kochasz i dla innych wyrozumiałości nie masz. Tak mnie to siekło, że siedziałem jak zamurowany i nie już nie powiedziałem, bo to taka rzecz, że kto inny musi wam to Rodacy powiedzieć, Kusy, Lucy, Ksiądz Biskup, Michałowa, albo Japycza, a nie ja, Patryk Pietrek, szansonista discopolowy, którego okoliczne wioski kochają, bo śmieszny. Bo to poważna bardzo rzecz jest i poważny człowiek musi powiedzieć, żebyście do końca wysłuchali i choć trochę pomyślnie sprawie poświęcili.

PIETREK



Gości i strażaków na powiatowych obchodach Dnia Strażaka powitał komendant powiatowy PSP Bartłomiej Marcinów



Podczas uroczystości wręczono awanse odznaczenia i wyróżnienia

OŁAWA

19 maja przed Komendą Powiatową PSP w Oławie odbyły się powiatowe obchody Dnia Strażaka. Tradycyjnie już uhonorowano wyróżniających się druhów

- Tradycyjnie w maju przypada święto patrona wszystkich strażaków św. Floriana - mówił po powitaniu gości na powiatowych obchodach Dnia Strażaka mł. bryg. Bartłomiej Marcinów, komendant powiatowy PSP w Oławie. - Spotkamy się wtedy na uroczystościach i apelach, aby w szczególny sposób docenić ogrom pracy wykonywanej przez funkcjonariuszy i druhów przez cały rok. Zawód strażaka niezmiennie jest wysoko oceniany i poważany w społeczeństwie i te rankingi się nie zmieniają. Na przestrzeni lat zawód ten mocno jednak ewaluował. Obecnie strażak to już nie tylko specjalista od zwalczania pożarów, ale dobrze wyszkolony ratownik, który działa na wielu polach. To też coraz częściej reagowanie na to, co przyniesie nam niestabilna sytuacja w świecie, spowodowana konfliktem zbrojnym. To także nieustanna walka ze skutkami zdarzeń wywołanych zjawiskami atmosferycznymi. To służba 24 godziny na dobę, aby w sytuacji kryzysowej reagować i nieść pomoc potrzebującym.

Komendant dodał, że rocznie na terenie powiatu odnotowują ponad 1 200 interwencji, w których uczestniczą jednostki oprócz przeciwpożarowej. Oprócz tego strażacy stale podnoszą swoje kwalifikacje i doskonałą umiejętności.

Strażak to już nie tylko specjalista od GASZENIA pożarów

Obchody Dnia Strażaka są więc też doskonałą okazją, by za ten codzienny trud im podziękować. I dziękował - najpierw tym wszystkim, którzy wspierają Komendę Powiatową PSP w Oławie - komendantowi wojewódzkiemu za współpracę i dostrzeganie potrzeb oławskich strażaków, szefom lokalnych samorządów za wsparcie w realizacji wszelkich projektów dotyczących pozyskania nowego sprzętu i wyposażenia dla strażaków, szefom i kierownikom służb oraz instytucji za codzienną współpracę podczas działalności interwencyjnej, druhom ochotnikom za działalność operacyjną podczas akcji ratowniczych, która stanowi ogromne wsparcie dla funkcjonariuszy PSP, a także emerytom i seniorom pożarnictwa za działalność na rzecz integracji środowiska strażackiego i współpracy z tutejszą komendą.

- Przede wszystkim jednak dziękuję funkcjonariuszom

i pracownikom Komendy Powiatowej PSP w Oławie - kontynuował. - Za służbę, za pracę i ogromne zaangażowanie w wykonywaniu swoich obowiązków. Wszystkim awansowanym, odznaczonym i wyróżnionym serdecznie gratuluję i życzę wytrwałości w realizacji założonych sobie celów. Jeżeli będziecie usatysfakcjonowani swoją służbą i znajdziecie w sobie motywację do dalszego działania, to miejcie świadomość, że dzięki wam drugi człowiek będzie czuł się bezpiecznie.

Zgodnie z przyjętym zwyczajem wspomniane przez komendanta awanse, odznaczenia i wyróżnienia dla strażaków PSP oraz druhów OSP, którzy swoją postawą w służbie, działalnością społeczną i zaangażowaniem przyczyniają się do umacniania stanu obrony przeciwpożarowej, wręczono podczas piątkowej uroczystości. I tak **Srebrną Odznakę „Zasłużony dla ochrony przeciwpożarowej”** otrzymali: st. kpt. Piotr Książkiewicz i mł. bryg. Damian Terlecki. **Brązową Odznakę „Zasłużony dla ochrony przeciwpożarowej”** wyróżniono - mł. kpt. Dominika Broszczaka, st. ogn. Dariusza Gawlińskiego oraz ogn. Arkadiusza Jakubowskiego, a także st. asp. Grzegorza Żygadło.

Złotymi Medalami Za Zasługi Dla Pożarnictwa, które są przyznawane za wyróżniającą się działalność na rzecz ochrony przeciwpożarowej, zostali odznaczeni druhowie: Tomasz Klimczak, Janusz Matusik, Tomasz Olchówka, Robert Rogaczew-



Srebrną Odznakę „Zasłużony dla ochrony przeciwpożarowej” otrzymali st. kpt. Piotr Książkiewicz i mł. bryg. Damian Terlecki

ski, Piotr Rydzik, Marek Sikorski, Grzegorz Żygadło. **Srebrne Medale za Zasługi Dla Pożarnictwa** otrzymali natomiast: Dariusz Gawliński, Mariusz Honc, Tomasz Kumor, Paweł Meszczyk, Kamil Terlecki, Andrzej Węgieł, Marcin Zaremba. **Brązowe Medale Za Zasługi Dla Pożarnictwa** przyznano natomiast ci: Szymonowi Cisińskiemu, Michałowi Hrycykowi, Szymonowi Koszykowskiemu, Ireneuszowi Kottowi, Arkadiuszowi Mirowskiemu, Krzysztofowi Mroczko, Rafałowi Mroczko, Gabrielowi Pankale, Mariuszowi Rudnickiemu i Markowi Sobowcowi.

Decyzją Prezydium Zarządu Powiatowego ZOSP RP w Oławie nadało również odznaki „Strażak Wzorowy”, otrzymali je: Kacper Jakóbczak, Dawid Opalka, Patryk Opalka, Adam Sobowiec, Tomasz Woźnica, Artur Wójcik.

Podczas uroczystości strażakom nadano także stopnie służbowe. Młodszy brygadiera: - st. kpt. Bartłomiejowi Marcinowowi - komendantowi

powiatowemu oraz st. kpt. Damianowi Terleckiemu - dowódcy jednostki ratowniczo-gaśniczej.

Stopień starszego aspiranta nadano: asp. Tomaszowi Buszczakowi - dowódcy zmiany, asp. Krzysztofowi Kulonowi - zastępcy dowódcy zmiany i asp. Grzegorzowi Żygadło - dowódcy zmiany.

Stopień ogólnistę nadano: mł. ogn. Szymonowi Czarneckiemu - starszy ratownik kierowca, mł. ogn. Tomasz Dąbski - starszy ratownik kierowca, mł. ogn. Andrzej Frysztak - starszy ratownik kierowca, mł. ogn. Dawid Mularczyk - starszy ratownik kierowca, mł. ogn. Damian Słoma - starszy ratownik kierowca.

Starszego sekcijnego: sekc. Andrzej Frysztak - ratownik, sekc. Damian Kotliński - ratownik kierowca, sekc. Gabriel Pankala - ratownik, sekc. Wojciech Śliwa - ratownik, sekc. Maciej Wolski - ratownik kierowca, sekc. Piotr Zdanowicz - ratownik kierowca, a starszego strażaka: str. Patryk Bęben - stażysta.

Nagrody pieniężne za działalność na rzecz ochrony przeciwpożarowej i wykonywanie obowiązków w ramach Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego wręczył starosta oławski Zdzisław Brezeń. Otrzymał je: mł. bryg. Dorota Jędruszek, st. asp. Krzysztof Messyasz, asp. Adam Dumański, st. ogn. Marta Znamierowska i sekc. Marek Kott.

Kolejnym ważnym elementem uroczystości był awans jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Wierzbnie, którą włączono do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

Życzenia strażakom a także ich rodzinom, złożyli też uczestniczący w uroczystości goście, wśród nich lokalni samorządowcy, przedstawiciele służb mundurowych, a także Komendy Wojewódzkiej PSP we Wrocławiu. Po części oficjalnej wszystkich zaproszono na strażacką grochówkę.

Więcej zdjęć na TuOlawa.pl.

TEKST I FOT:
WIOLETTA KAMINSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl



Odznaki „Strażak Wzorowy” otrzymali Kacper Jakóbczak i Artur Wójcik

Listy do redakcji

Piej Kogucie!

W czerwcu będziemy świętować Dni Oławy - Dni Koguta, co dla mnie jest bodźcem do napisania czegoś o naszym mieście, a raczej o herbie naszego miasta, o Kogucie. Tym razem postanowiłem napisać słowa do znanej melodii „Hej, sokoły” i tak powstała piosenka (hymn koguci) opisująca historię herbu naszego miasta i jego udział w życiu Oławy.

Być może któryś z oławskich chórów, zespołów wokalnych czy solistów zaśpiewa ją na którejś z imprez w czasie trwania Dni Oławy.

Tytuł piosenki: „Piej Kogucie”.

Pozdrawiam Eugeniusz Chorostecki
ECHO

PIEJ, PIEJ, PIEJ KOGUCIE

(melodia: „Hej, Sokoły”)

Wiele, wiele, wieków temu,
Przybył tutaj ród Walonów,
Który, nakazał każdemu
Mieć koguta w herbie domu.

Ref:
Piej, piej, piej Kogucie
O tym, że Ty zawsze masz poczucie,
Wolnej swej przynależności,
Do oławskiej społeczności.
Piej, piej, piej Kogucie
O tym, że Ty zawsze masz poczucie,
Wolnej swej przynależności
Do Oławy - piej, piej, piej !

II
Tak mijały długie lata,
Kogut w tą społeczność wrastał,
Aż nadeszła ważna data,
Kogut został herbem miasta.

ref: Piej, piej, piej Kogucie> bis

III
Zawsze dumnie nosisz głowę,
Jesteś czujny dniem i nocą.
Wzrok masz bystry i surowy,
Srebrem pióra twe migocą.

ref: Piej, piej, piej Kogucie> bis

IV
Biegną wieści w świat daleki,
Że Oławą dla jej chwały,
Przez te wszystkie lata, wieki,
Rządzą mądry kogut biały.

ref: Piej, piej, piej Kogucie> bis

BYSTRZYCA
VII Bieg Kresowy

Już w najbliższą sobotę 27 maja miłośnicy biegania ponownie staną na starcie Biegu Kresowego. Organizatorzy przyzwyczaili już jednak zainteresowanych, że ten bieg to nie tylko rywalizacja, ale przede wszystkim dobra zabawa, atrakcje dla małych i dużych, kuchnia kresowa i... niespodzianki

- Jak zawsze zapraszamy biegaczy i kijarzy, którzy już się zapisali, ale też tych, którzy jeszcze u nas nie biegali, mamy jeszcze kilka wolnych miejsc, a naprawdę warto skorzystać chociażby

Siódmy raz pobiegną trasą rzeźb

dla samej trasy, która prowadzi przez piękne bystrzyckie lasy, ścieżką udekorowaną rzeźbami powstałymi z myślą o naszym biegu - mówi Helena Masło, organizatorka biegu. - Zapraszamy też dzieci i rodziny, bo zwyczajowo dla nich też przygotowaliśmy dużo atrakcji.

Tuż po starcie dorosłych, którzy pobiegą na 10 km, na bieżni Szkoły Podstawowej w Bystrzycy odbędzie się bieg Małego Kresowiaaka dla dzieci z podziałem na grupy wiekowe - każdy uczestnik otrzyma pamiątkowy medal. Oprócz tego najmłodsi będą mogli wziąć udział w warsztacie rzeźbiarskim, który poprowadzi Piotr Jakubowski - jeden z autorów rzeźb zdobiących trasę Biegu Kresowego. Będą też tematyczne konkursy z wiedzy o Kresach Wschodnich,



a także zabawy i łamigłówki dotyczące lokalnej przyrody, przygotowane przez Nadleśnictwo Oława.

Nie zabraknie też dań kuchni kresowej i słynnej „grochówki sołtysa Bubala”. Kulinarą niespodziankę szykuje natomiast niedawno powstałe

Koło Gospodyń Wiejskich w Bystrzycy.

Bieg rozpocznie się godz. 10.00. Start przy SP w Bystrzycy. Pakiety startowe będą wydawane w przyszłokolejnej hali sportowej od godz. 8.00.

(WK)

Wyrazy szczerego współczucia i żalu
z powodu śmierci

MAMY

Barbarze Bortnik

składają współpracownicy
Przychodni Rejonowo Specjalistycznej
sp. z o.o.

w Jelczu Laskowicach, ul. Bożka 13

Serdeczne podziękowania Rodzinie,
Przyjaciółom, Współpracownikom z Oddziału
Laryngologicznego i Poradni Specjalistycznej
w Oławie, Sąsiadom oraz Wszystkim tym,
którzy łącząc się z nami w bólu,
uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej
mojej Mamy

śp. Heleny Paczki

składa Barbara Bortnik z Rodziną.



„Idziesz przez życie, nagle brak kogoś,
Brak tego, który był zawsze obok, zawsze z Tobą”

Pragniemy podziękować przyjaciołom, sąsiadom, kolegom z pracy
oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej

śp. Stanisława Zelka

Dziękujemy wszystkim za wsparcie duchowe, słowa otuchy, życzliwość i serce,
w tych ciężkich dla nas chwilach.

Podziękowanie przekazujemy również ks. Marciniakowi za odprawienie uroczystej mszy świętej.

Osobom, które udzieliły pierwszej pomocy oraz ratownikom służby zdrowia i policji,
którzy z oddaniem ratowali życie naszego ukochanego ojca, męża i dziadzia,
pragniemy wyrazić serdeczne podziękowania, wdzięczność i szacunek.

Dziękujemy również panu Stanisławowi Jaśnikowskiemu i pracownikom
Zakładu Usług Pogrzebowych za dobrą organizację pogrzebu.

Pogrążona w smutku rodzina

ODESZLI

OŁAWA

✠ 16 V	- Helena Paczka	- ur. 1924
✠ 16 V	- Marian Sobota	- ur. 1936
✠ 18 V	- Aniela Jankowska	- ur. 1944
✠ 18 V	- Zbigniew Wabnic	- ur. 1951
✠ 20 V	- Władysław Humeniuk	- ur. 1927
✠ 21 V	- Stanisław Lesiecki	- ur. 1946

JELCZ-LASKOWICE

✠ 17 V	- Leokadia Żygadlo	- ur. 1939
✠ 20 V	- Krystyna Engel	- ur. 1955

NOWA SIEDZIBA

GODNIE SOLIDNIE TANIO

USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 6

Tel. 71 303 27 21

Tel. całodobowy 605 964 664

Czynne pon. - pt.: 8.00 - 15.00,
sob.: 8.00 - 12.00



ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

Stanisław Jaśnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną



30 tysięcy na inicjatywy lokalne. Przyjmowanie wniosków trwa

JELCZ-LASKOWICE

Kultura

Miejsko-Gminne Centrum Kultury ogłasza nabór na inicjatywy lokalne. Na realizację pomysłów jest pula 30 000 zł

- To szansa dla Was, aby zrealizować swoje inicjatywy w najbliższym otoczeniu, a także szansa na integrację się w grupach sąsiedzkich - informuje w mediach społeczno-

ściowych MGCK. - W ramach tzw. inicjatywy lokalnej każdy może zaproponować pomysł i zaangażować się społecznie w jego realizację. Jest jeden warunek - podjęte działania muszą być związane z kulturą. Z przeprowadzonej diagnozy społecznej, z której wynikami zapoznacie się tutaj, wiemy, że macie mnóstwo pomysłów i energii do tego, aby w naszej okolicy działało się coraz więcej ciekawych rzeczy.

Wnioski można składać do 16 czerwca 2023 r. (piątek) w biurze MGCK do godz.

15:30 lub do końca dnia w formie elektronicznej wysyłając komplet dokumentów pod adres: edukacja@mgck-jl.pl.

Budżet całego naboru to 30 000 zł. Jeden wnioskodawca może złożyć tylko jeden wniosek. Dofinansowanie uzyska od 3 do 7 inicjatyw. Wszystkie inicjatywy powinny być zrealizowane w terminie od 30 lipca 2023 r. do 30 października 2023 r. Więcej informacji na stronie www.mgck-jl.pl, w biurze Centrum Kultury lub pod nr. tel. 798-835-516. (KT)

LAKIERNIA PROSZKOWA KABINA - 10 METRÓW

Pracujemy na najwyższej jakości sprzętach. Malujemy w kabynie z Cyklonem, myjemy natryskowo chemia do odtłuszczania i wytrawiania. Posiadamy miejsca parkingowe dla tirów. Używamy farb najlepszej jakości.

Kontakt 501 169 184

Niemil 92

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • NAJSZYBSZA REALIZACJA • NAJLEPSZA CENA

STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE

ul. 3 Maja 1
www.fb.com/starostwo.olawa
www.starostwo.olawa.pl • www.bip.starostwo.olawa.pl



Kontakt:
tel. 71 301 15 22
fax 71 301 15 62

Strona dofinansowana z budżetu powiatu oławskiego

e-mail: info@starostwo.olawa.pl

Ważna inwestycja w powiatowej szkole

Rozpoczęły się prace modernizacyjne budynku sali gimnastycznej w Zespole Szkół im. Zjednoczonej Europy w Oławie

Zakres robót remontowych obejmuje m.in. ocieplenie ścian, podłóg wraz z wymianą nawierzchni oraz dachu, a także wymianę stolarki okiennej i drzwiowej. Ważnym elementem inwestycji jest również dobudowa klatki schodowej z windą dla osób z niepełnosprawnościami, przebudowa pomieszczeń, modernizacja instalacji c.o., a także instalacja wentylacji mechanicznej. Na tę inwestycję, a także na montaż instalacji fotowoltaicznej w Zespole Szkół im. Jana Kasprowicza w Jelczu-Laskowicach samorząd powiatowy otrzymał dofinansowanie z Programu Rządowego Fundusz Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych w wysokości 6.930.000 zł. Całkowita wartość robót ma wynieść 8.880.969 zł.

(JK)



Fot. Jarosław Kłinar



27 maja - Dzień Samorządu Terytorialnego

Szanowni pracownicy samorządowi z powiatu oławskiego! Z okazji Waszego święta przyjmijcie podziękowania za pracę na rzecz rozwoju wspólnoty lokalnej.

Wyrazy uznania należą się wszystkim osobom, które współtworzyły nasz samorząd i pracują na rzecz dobra społeczności lokalnej. Kierujemy do Państwa podziękowania za wytrwałość i konsekwentne działania służące poprawie warunków życia, aby nasz powiat funkcjonował sprawnie i był przyjazny dla mieszkańców i gości.

Niech patronka samorządowców, Święta Kinga, pomaga służyć mieszkańcom mądrze, roztropnie i sprawiedliwie. Pomnażając dobro naszych małych Ojczyzn, wpływacie na rozwój i pomyślność całej Polski! Za to jesteśmy Wam z głębi serc wdzięczni.

STAROSTA OŁAWSKI
ZDZISŁAW BREZDEŃ

PRZEWODNICZĄCY RADY
TADEUSZ KUŁAKOWSKI

W powiecie oławskim rozpoczyna się kwalifikacja wojskowa

W powiecie oławskim kwalifikacja wojskowa rozpocznie się w czwartek 1 czerwca i potrwa do wtorku 27 czerwca. Obejmie łącznie 440 osób. Powiatowa Komisja Lekarska będzie pracowała w budynku przy ulicy 3 Maja 18 I/U w Oławie, od godziny 7.30 do 14.00, z wyjątkiem dni ustawowo wolnych od pracy oraz 9 czerwca 2023 r.

Podczas trwania kwalifikacji będzie możliwy kontakt telefoniczny, pod numerem 509-794-

677. W dniach od 1 do 7 czerwca mają się stawić przed Powiatową Komisją Lekarską osoby objęte kwalifikacją wojskową z miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, w dniach od 7 do 14 czerwca - mieszkańcy gminy Oława, natomiast w dniach 15 i 16 czerwca - mieszkańcy gminy Domaniów. W dniach od 16 do 23 czerwca przyjmowani będą mieszkańcy Miasta Oława. Kobiety, objęte obowiązkiem stawienia się do kwalifikacji wojskowej, będą wezwane na 26 czerwca, na godz. 8:00. Więcej informacji dotyczących kwalifikacji wojskowej publikujemy na stronie internetowej www.starostwo.olawa.pl.

(WOKL)

Konkurs na nowe logo powiatu rozstrzygnięty!

24 lutego ogłosiliśmy konkurs na stworzenie nowego znaku identyfikacji wizualnej Powiatu Oławskiego z nagrodą dla zwycięzcy 5000 zł brutto

Stare logo powstało 23 lata temu co sprawiło, że stało się obecnie przestarzałe i archaiczne. Uznaliśmy, że rok świętowania jubileuszu 25-lecia samorządu powiatowego to doskonała okazja do przeprojektowania naszego logo. Chcieliśmy, aby nowy znak graficzny był prosty, nowoczesny i bez zbędnych drobnych elementów zaburzających czytelność symbolu w małych rozmiarach – głównie na gadżetach i w social mediach. Należy pamiętać, że nowe logo powiatu będzie wykorzystywane we wszystkich materiałach promocyjnych i informacyjnych Powiatu Oławskiego, dlatego tak ważne jest, aby było ono dostosowane do obecnych norm i trendów, jak również, żeby prezentowało się dobrze zarówno w kolorze, jak i wersji achromatycznej.



Informacja o naszym konkursie cieszyła się dużą popularnością o czym świadczy fakt, że do Starostwa Powiatowego w Oławie wpłynęło łącznie 55 projektów. Z tej

liczby 16 prac niestety nie spełniło wymagań formalnych przewidzianych w regulaminie konkursu i nie było branych pod uwagę. Ośmioosobowa komisja konkursowa powo-

łana przez starostę oławskiego składająca się z przedstawicieli samorządu, a także różnych środowisk w tym grafików, oceniała finalnie 39 prac. Jury oceniało każdą

pracę na osobnym formularzu według kryteriów punktowych w kilku kategoriach: oryginalność znaku, łatwość zapamiętywania, walory graficzne i wartości promocyjne, a także

czytelność i funkcjonalność. Zdaniem komisji konkursowej wygrała praca pana Johana Hassa z Gdańska. Całe podium prezentuje się tak:

I miejsce: Johan Hass - zwycięzca konkursu.

II miejsce: Tomasz Sobiecki.

III miejsce: Iwona Kruk.

Nowe logo formalnie jeszcze nie będzie używane przez samorząd powiatowy. Projekt, który prezentujemy, jest zwycięską pracą w konkursie ogłoszonym przez Zarząd Powiatu w Oławie. Aby nowy znak identyfikacji wizualnej został zatwierdzony musi on uzyskać akceptację Rady Powiatu w Oławie. Stosowną uchwałę radni będą podejmować prawdopodobnie na majowej sesji RP.

Dziękujemy wszystkim autorom, którzy zgłosili swoje projekty do naszego konkursu. Wiemy ile trudu i wysiłku kosztowało Was, aby przygotować tak interesujące prace konkursowe. Komisja nie miała łatwego zadania, ale jesteśmy przekonani, że wygrał projekt najlepszy i będzie przez wiele lat służył nam wszystkim.

(JK)

Urzędniczka żąda przeprosin od radnego! Skończy się w sądzie?

OŁAWA

Brat urzędniczki otrzymał przydział w ramach Mieszkania Plus, a jej mąż ma firmę projektową, która wykonuje zlecenia m.in. dla miasta. Radny Albert Zieliński dosadnie i publicznie wyrażał się na ten temat. Urzędniczka mówi, że nigdy nie złamała prawa, a to, co się dzieje, to atak na nią i jej rodzinę. Zapewnia, że nie ma nic do ukrycia i będzie walczyć o dobre imię

Opozycja szeroko komentowała temat „Mieszkań Plus”. Była konferencja przed urzędem, mówiono o niejasnościach przy przydziale, braku transparentności. Temat wracał wiele razy na sesji Rady Miejskiej poruszany przez przedstawicieli opozycji, głównie Alberta Zielińskiego. Radny mówił, że na liście osób, które otrzymały przydział, jest pięć, które są urzędnikami lub ich bliską rodziną. Nazwisk jednak nie wymieniał publicznie, bo teoretycznie wiązałoby się to z odpowiedzialnością prawną. 30 marca podczas sesji temat znów się pojawił i wtedy padły cztery nazwiska. Ale radny zrobił to dość sprytnie, bo nie powiedział wprost, o co chodzi, tylko kończąc zupełnie inny wątek, nagle wrócił do tematu mieszkań i zwrócił się do burmistrza w ten sposób: „do tego Mieszkania Plus jedno zdanie” - i tu wymieniał cztery nazwiska, wśród nich Kwaśniewską. Nie wyjaśnił jednak, o co dokładnie mu chodzi. Czy są to osoby, które tam mieszkają, czy mają inny związek ze sprawą? Burmistrz zwrócił na to uwagę radnemu i dodał, że kolejny raz rzuca wątek w sferę publiczną coś sugerując, ale nie mówiąc wprost...

Głos zabrała też Wanda Nosek, koleżanka Zielińskiego z klubu „Wszystko dla Oławy” i wyjaśniła, że dwa nazwiska dotyczą urzędników, a dwa ich bliskich. W dyskusję wszedł również radca prawny. - Państwo wymieniliście teraz nazwiska urzędników, którzy rzekomo otrzymali korzyść związaną - tak rozumiem sugestię - z popełnieniem jakiegoś przestępstwa, więc też malwersacji. Pierwsza konferencja dotycząca rzekomych malwersacji przy przydziale

mieszkań odbyła się 31 stycznia, mamy 30 marca, minęły dwa miesiące i ja bym chciał państwu zwrócić uwagę, że w przepisach prawa jest również obowiązek powiadomienia policji bądź prokuratury o popełnieniu przestępstwa, więc jeżeli macie państwo wiedzę na temat popełnienia przestępstwa, to proszę to zgłosić.

To, co się stało na tej sesji, spowodowało, że Małgorzata Kwaśniewska (pracuje w wydziale gospodarki komunalnej, mieszkaniowej i ochrony środowiska, jest administratorem zasobów komunalnych) powiedziała dość.

- Czarę goryczy przełalo, kiedy pan radny powiazał moje nazwisko z - jak to mniej więcej nazwał - „jakimiś machlojkami przy Mieszkanu Plus” - mówi urzędniczka. - Kiedy zrobił to publicznie na sesji Rady Miejskiej, stwierdziłam: „nie, nie pozwolę na to!”

Uznała, że to był ostatni moment, żeby zareagować i ukrócić to, co od dłuższego czasu dzieje się na internetowych lokalnych portalach i w mediach społecznościowych. - Samo blokowanie oczerniających komentarzy niewiele daje - wyjaśnia urzędniczka. - Ja wyznaję taką zasadę, że jak ktoś powie coś złego w sieci lub skłamię, a my siedzimy cicho, to jest przyzwolenie, żeby pisał dalej. To wszystko przekroczyło granicę już jakiś czas temu, ale ponieważ nie dotyczyło mnie aż tak bezpośrednio, starałam się nie wdawać w niepotrzebne dyskusje. Jednak pan radny Albert Zieliński przekroczył granicę. Nie mogłam nie zareagować, chociaż długo myślałam, czy to zrobić.

Co zrobiła? Na swoim profilu na Facebooku opublikowała wpis (zamieszczamy go w ramce obok) i wezwanie od radcy prawnego do przeprosin i usunięcia pewnych wpisów. Oficjalne pismo do Zielińskiego wysłała też pocztą. Domaga się przeprosin na Facebooku, w Gazecie Powiatowej oraz podczas najbliższej sesji Rady Miejskiej. To treść tych ostatnich: „Przepraszam Panią Małgorzatę Kwaśniewską, urzędnika Urzędu Miejskiego w Oławie, za insynuacje, jakoby dochodziło do nieprawidłowości przy przydziale mieszkań w ramach programu Mieszkanie Plus. Pani Małgorzata Kwaśniewska według mojej wiedzy nie była zaangażowana w ten program na etapie tworzenia listy osób zakwalifikowanych oraz przy przyznawaniu mieszkań. Nie powinienem przekazać takich informacji bez dokładnego przeanalizowania stanu faktycznego”.

Kwaśniewska chce, aby radny przeprosił też za insynuacje dotyczące jej i jej męża w sprawie przeciągającego się remontu kamienicy przy ulicy Kutrowskiego 4. A chodzi m.in. o ten wpis na oficjalnym profilu radnego: „Inspektor nadzoru nie reaguje, bo jest powołany przez PiS=BBS i jak podskoczy, to go zwolnią. Projektant, czyli Tomasz Kwaśniewski, nie reaguje na fakt, że np. każde okno jest inne, bo jak będzie podskakiwał, to nie dostanie kolejnych zleceń. Żona projektanta, Małgorzata Kwaśniewska, reprezentując urząd miejski okłamuje mieszkańców, bo musi dbać o dobre samopoczucie burmistrza, który przecież zawsze może postawić na inną Kwaśniewską i innego Kwaśniewskiego...”

Kilka dni po tym, jak urzędniczka publicznie ogłosiła, że będzie bronić swojego dobrego imienia, zapytałśmy, czy nie żałuje, ponieważ kilka osób zaczęło ją obrażać w komentarzach.

- Nie żałuję - stwierdza z uśmiechem. - Uważam, że to było najlepsze, co mogłam teraz zrobić. Mam wsparcie wielu osób. Sam radny milczy, ale na Facebooku atakują mnie dwie, trzy osoby z nim związane. Byłam na to przygotowana, nazywam ich „kółkiem wzajemnej adoracji”. Spodziewałam się z ich strony ostrych słów.

Nie ukrywa zaskoczenia czymś, czego się akurat nie spodziewała: - Szczerze mówiąc nie wiedziałam, że są w stanie obrazić obcych im ludzi (moich znajomych, którzy mnie wspierają).

Dodaje, że to ją zabolowało, bo nie chciała, żeby rykoszetem oberwali inni. Szybko zareagowała. - Z każdą z tych osób pisałam i rozmawiałam, nie przepraszałam za tych hejterów, powiedziałam tylko, że jest mi bardzo przykro, że zostali zaatakowani dlatego, że ja ośmieliłam się powiedzieć panu Albertowi dość. Osoby, które są po mojej stronie, zaraz zaczęły być obrażane, ośmieszane, a aluzje, nawet homofobiczne, przeraziły mnie zupełnie. Na to nie może być przyzwolenia.

Jak do sprawy podchodzi radny Zieliński? Przeprosi czy pójdzie do sądu? Nie chce teraz tego komentować, bo - jak mówi - do 23 maja nie otrzymał jeszcze pisma oficjalną drogą, a to zamieszczone na Facebooku nie ma dla niego większego znaczenia. - To tylko wpis w mediach społecznościowych, luźne wypowiedzi pani Kwaśniewskiej - mówi. - Nie zamierzam tego komentować. Odniosę się do sprawy, jak będzie miała

ciąg dalszy, ale na razie nie otrzymałam pisma, więc nie będę się wypowiadała.

Kwaśniewska nie sądzi, że radny ją przeprosi, dlatego szykuje się na rozprawę i dodaje, że na pewno nie odpuszczi. - Wiem, że będzie mnie to kosztowało sporo nerwów, ale ja się nie wycofam, chcę też pokazać innym, że trzeba bronić swojego dobrego imienia i nie pozwalać na powielanie kłamstw w przestrzeni publicznej. Nigdy nie ukrywałam, że mój mąż ma firmę projektową, a brat dostał mieszkanie. Nie pracujemy w czasach głębokiej komuny, kiedy można było ukryć niewygodne informacje, działać - jak to określają moi

hejterzy - „pod stołem”. To już nie te czasy. Ja jestem wolna od wszystkich stawianych mi przez radnego zarzutów. Tu nie ma żadnych „machlojek”, „załatwiania” - dlatego reaguję. Jestem zwykłym urzędnikiem. Mieszkamy w małym mieście, gdzie każdy mniej lub bardziej z każdym się zna. To nie może powodować, że moja rodzina ma nie funkcjonować w Oławie i ma być wykluczona. A to, co robi radny, to jest zwykłe oczernianie, kłamstwa i manipulacje. Krzywdzi mnie i moją rodzinę. Mam nadzieję, że po kroku, który zrobiłam, znajdą się kolejne osoby, które też się odważą powiedzieć dość.

Dlaczego Kwaśniewska

w opublikowanym oświadczeniu podkreśla, że pamięta, jak ma się zwracać do Zielińskiego i za każdym razem pisze bardzo oficjalnie „panie radny Albercie Zieliński”? - Wzięło się to stąd, że kiedyś zadzwonił do mnie do urzędu. Chciał, żebym udzieliła mu informacji, ale nie potrafił sprecyzować pytania. Wtedy zwróciłam się do niego „panie Albercie, proszę zapytać konkretnie, wtedy udzielię odpowiedzi”. Stwierdził, że nie jest dla mnie żadnym „panem Albertem...”

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com



Małgorzata Kwaśniewska chce, aby radny Albert Zieliński przeprosił za insynuacje dotyczące jej i rodziny. - Mam nadzieję, że po kroku, który zrobiłam, znajdą się kolejne osoby, które też się odważą powiedzieć dość

Oświadczenie, które Małgorzata Kwaśniewska opublikowała na Facebooku

Tak jak obiecałam. Panie Albercie Zieliński - radny Rady Miejskiej w Oławie - wzywam Pana do przeprosin. Przekroczył Pan już tę granicę. Nie pozwolę obrażać ani siebie, ani mojej rodziny, która jest dla mnie święta. Pracuję w tzw. administracji już od 2002 r. Jako urzędnik różnego szczebla i na różnych stanowiskach. Nigdy nie odważyłabym się łamać przepisów, które doskonale znam i które mnie obowiązują! Wszystko można o mnie powiedzieć. Nawet to, że jestem bezczelna, pyskata i „irytująca w sposób niewiarygodny „Tak, taka też bywam. Ale zawsze jestem też szczerą i bezpośrednią. Nie chowam się za innymi, nie oczerniam nikogo bezpodstawnie, nie napuszczam na nikogo hejterów. Nigdy publicznie nie mówiłam o kimś nieprawdy. Tak, brat dostał Mieszkanie Plus, spełnił wszystkie kryteria. Nie oszukał nikogo i cierpliwie czekał. Wcale nie miał gwarancji, że dostanie to mieszkanie. Doskonale Pan wie, na jakiej pozycji było jego nazwisko na liście. Tak, mój mąż ma biuro projektowe. Razem ze współnikiem. Zatrudniają nawet pracowników. Płacą w Oławie podatki. Startują w różnych postępowaniach. W mieście również. Czasami wygrywają, a czasami nie. Życie. W Oławie takich biur jest raptem kilka. I co w związku z tym? To jest jakaś dziwna, nietypowa sytuacja? Gdyby Pan chciał choć minimalnie zapoznać się z procedurami, to by Pan je znał. Ustawę o zamówieniach publicznych na przykład. Albo procedurę przekazania wykonawcy budynku do remontu. I tego, kto wtedy za co odpowiada. Jednak to Pana zupełnie nie interesuje. Ale ja Panu nie odpuszczę i nie daruję. Żadnego słowa, wpisu, aluzji do mnie czy mojej rodziny. Jestem uparta i bardzo odważna. Wystarczyła mi ta jedna rozmowa telefoniczna z Panem, żeby wiedzieć, że chyba nie jest Pan gotowy na starcie się ze mną. Póki co - czekam grzecznie na przeprosiny. W formie jak na wezwaniu. Pozostawiam Panu mało czasu na podjęcie decyzji. Jeżeli jednak nie zdecydował się Pan na to, to oczywiście spotkam się w sądzie, Panie radny Albercie Zieliński (tak, pamiętam, jak mam się do Pana zwracać). Przyjemność będzie po mojej stronie...

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Święto jelczy i „reszty świata”

3 czerwca wszystkie drogi będą prowadzić do Jelcza-Laskowic. Na terenach zielonych przy Centrum Sportu odbędzie się od godz. 10.00 jedna z największych imprez plenerowych organizowanych w naszym mieście - zlot motoryzacyjny Dwa Światy.

Z roku na rok zyskuje ona na popularności. Dla miłośników i właścicieli historycznych jelczy to ważne i długo wyczekiwane wydarzenie. Okazja do spotkania się i wymiany doświadczeń, a także prezentacji odrestaurowanych z wielką starannością samochodów. Możemy się spodziewać, że na V Zlocie Jelcza zagospodarzą znani wystawcy oraz tacy, którzy po raz pierwszy przedstawia publiczności Dwa Światy swoje jelcze. Popularne ogórki, wozy strażackie czy ciągniki siodłowe - tego dnia będzie co oglądać. „Drugi motoryzacyjny świat” pozostanie otwarty, będą w nim mogły uczestniczyć najróżniejsze samochody. A zatem - właściciele maluchów, polonezów czy żuków, ale też ścigaczy i „podrasowanych” marek - jesteście na tym zlocie mile widziani. Zapisów można dokonać i zgłosić się do pakietów startowych pod linkiem <https://tiny.pl/wkddz>

Dla właścicieli najoryginalniejszych aut organizatorzy przewidzieli nagrody. Tegoroczna edycja Dwa Światy, którą poprowadzi Adam Klimek, dziennikarz stacji TVN Turbo, ma jeszcze jeden cel - otwarcie się na środowiska lokalne - nie tylko motoryzacyjne - i ich integrację. Lokalni wystawcy, firmy i mieszkańcy będą razem budować to wydarzenie.

Z okazji Dnia Dziecka zadbane o bogatą i atrakcyjną strefę dla dzieci. Maluchy będą mogły spodziewać się dmuchanych zamków, zabaw z animatorami, szcudlarzy, puszczenia baniek mydlanych czy słodkich poczęstunków.

Podczas zlotu prowadzona będzie zbiórka charytatywna dla Doroty Aranin, urodzonej z dziecięcym porażeniem mózgowym. Dorota potrzebuje środków na przystosowanie mieszkania do samodzielnego życia, rehabilitację ruchową oraz logopedyczną. Wsparcie dla niej można przekazać też pod linkiem: <https://www.siepomaga.pl/kibicowskawyprawa2023>

O godz. 14.00 prawdziwa gratka dla całych rodzin czy grup znajomych - motoryzacyjna gra terenowa. Na chętnych czekają zagadki i szukanie kolejnych punktów gry, wszystko z intencją, aby jak najszybciej dotrzeć do mety. Zwycięskie trzy drużyny zostaną nagrodzone biletami do Energylandii. Już teraz można zgłosić się do gry pod linkiem <https://jelczgra.pl/>

W programie imprezy znajdą się ponadto prelekcje związane z historią marki Jelcz, rozmowy z właścicielami samochodów, przejazd „ogórkiem” do Izby Historii Marki Jelcz, turniej siatkówki plażowej, prezentacje sponsorskie lokalnych przedsiębiorstw czy koncerty na scenie w klimacie rockowym.

(TEL)

DWA ŚWIATY
U zlot Jelcza i reszty świata...

3.06.2023 | START 10.00
Teren zielony przy Centrum Sportu i Rekreacji | ul. Oławska 46, Jelcz-Laskowice

GIGA STREFA DLA DZIECI
Wioska cyrkowa, animacje, dmuchańce, turbokozak, aktywny bobas, LEGO robotyka, gry retro

FOODtrucki
DZIECIĘCY WYŚCIG ROWEROWY
TURNIEJ SIATKÓWKI PLAŻOWEJ

KONCERTY od 17.00
MARCUS ARENT OVERDOSE
Amelia Jakób

Ogórkowy rozkład jazdy do Izby Historii marki JELCZ
GODZINY WYJAZDU: 12.00 i 13.30

Prelekcje:
„Motoryzacja PRL we współczesnej literaturze” - rozmowa z Markiem Kucem
„Wykład o Kazimierzu Leskim” - prowadzący Andrzej Kraska-Lewalski

2 maja rozpoczął działalność Gminny Żłobek i Przedszkole Publiczne nr 3 przy ul. Świętochowskiego. Placówka zlokalizowana jest we wzorcowym, ekologicznym budynku, którego budowę ukończono w tym roku. Docelowo znajdą się tam cztery grupy żłobkowe i cztery przedszkolne

Obiekt będzie spełniał funkcje demonstracyjne. Zastosowano w nim nowoczesne systemy monitoringu i zarządzania energią,



panele fotowoltaiczne, pompy ciepła oraz system pozyskiwania wody deszczowej. To pierwszy w gminie Jelcz-Laskowice budynek

o tak zaawansowanych parametrach energooszczędności. Poza swoją zwykłą działalnością, przedszkole ze żłobkiem będzie miejscem akcji edukacyjnych, podnoszących ekologiczną świadomość mieszkańców i popularyzujących wiedzę o energooszczędnym budownictwie.

Inwestycja pochłonie blisko 8,9 mln złotych i była współfinansowana w wysokości ok. 6,8 mln zł ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego na lata 2014 - 2020. Prace budowlane trwały od września 2020 r. do kwietnia 2023 r.

(UM)



Budżet Obywatelski na szóstkę

W tym roku już po raz szósty będzie można zgłaszać projekty do Budżetu Obywatelskiego dla Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice. Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej z 28 kwietnia br. przyjmowanie zadań do realizacji rozpoczyna się 1 czerwca br.



BUDŻET OBYWATELSKI

Funkcjonujący od 2018 roku Budżet Obywatelski jest użytecznym narzędziem samoorganizacji i aktywizacji mieszkańców. Dzięki niemu wiele grup i środowisk skorzystało z możliwości kształtowania najbliższego otoczenia. Dynamikę rozwoju BO najlepiej ilustruje fakt, że burmistrz Bogdan Szczęśniak podniósł kwotę na projekty mieszkańców sześciokrotnie - od 200 tys. zł w pierwszej edycji do 1,2 mln zł w tym roku.

Koszt pojedynczego zadania do realizacji w Jelczu-Laskowicach nie może przekroczyć kwoty 350 tys. zł, przy czym na wszystkie zadania w mieście przeznaczono kwotę 700 tys. zł. Z kolei pojedyncze zadanie w sołectwach może sięgnąć wartości 125 tys. zł. Kwota ogólna dla sołectw to 500 tys. zł, po połowie na miejscowości do 500 mieszkańców i poniżej 500 mieszkańców.

Propozycję zadania może zgłosić każdy pełnoletni mieszkaniec Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice. W sołectwach do 500 mieszkańców należy uzyskać poparcie od co najmniej dwóch pełnoletnich mieszkańców, w sołectwach powyżej 500 mieszkańców od czterech, a w Jelczu-Laskowicach od dwunastu.

Jak wygląda harmonogram? W dniach 1 - 30 czerwca można zgłaszać zadania, ich weryfikacja odbywać się będzie do 31 sierpnia, następnie, do 22 września czas na rozpatrywanie odwołań. Prezentacja zadań odbędzie się w dniach 28 września - 13 października, a głosowanie w dniach 16 października - 10 listopada. Wyniki głosowania poznamy 11 grudnia 2023 r.

Więcej szczegółów na temat tegorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego na stronie <https://jelcz-laskowice.budzet-obywatelski.org/>

Majowa sesja Rady Miejskiej

Przewodnicząca Beata Bejda informuje o zwołaniu sesji Rady Miejskiej, w dniu 26 maja br., o godz. 12.00, w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy

W harmonogramie obrad znalazły się uchwały o regulaminie utrzymania czystości i porządku w gminie oraz o udzieleniu pomocy finansowej Powiatowi Oławskiemu przy inwestycjach drogowych w rejonie Biskupic Oł. i Miłoszyc. Szczegółowy porządek obrad na www.jelcz-laskowice.pl

Transmisja sesji pod linkiem <https://transmisja.esesja.pl/jelczlaskowice> (UM)

Pracują nad zintegrowanym biletem

19 maja odbyło się we Wrocławiu spotkanie przedstawicieli Kolei Dolnośląskich, Związku Oławskie Przewozy Gminno-Powiatowe oraz Urzędu Marszałkowskiego z udziałem Dariusza Koprowskiego, przewodniczącego zgromadzenia Związku Oławskie Przewozy Gminno-Powiatowe, Mariusza Opalińskiego, wiceprezesa Związku Oławskie Przewozy Gminno-Powiatowe, Jerzego Michałaka, dyrektora Departamentu Rozwoju Aglomeracji w Urzędzie Marszałkowskim, Wojciecha Zdąnowskiego, wiceprezesa Kolei Dolnośląskich i Bartosza Jungiewicza,

dyrektora ds. handlowych Kolei Dolnośląskich. Na spotkaniu omówiono projekt zintegrowanego biletu kolejowo-autobusowego, który ma

ułatwić mieszkańcom okolicznych gmin Wrocławia komunikację z ich miejsc zamieszkania do Wrocławia.

(UM)





Rozrywka i WAŻNY przekaz

JELCZ-LASKOWICE

Rozrywka

W tym roku motywem przewodnim imprezy organizowanej 1 czerwca przez Miejsko-Gminne Centrum Kultury będzie świat Pana Kleksa

Miejsca, gdzie wszystko jest możliwe, a ograniczać nas może jedynie własna wyobraźnia. Organizatorzy zapewnili takie atrakcje jak warsztaty, koncerty, dmuchane zamki, spotkania z postaciami z bajek, grę terenową i wiele innych atrakcji. Wspomniane wy-

darzenie ma jeszcze bardzo mocne przesłanie: autorom wydarzenia zależy, by podkreślić, że każde dziecko jest inne, unikatowe i stanowi integralną część świata. W bajce jelsko-laskowskiego Centrum Kultury jest przede wszystkim miejsce na tolerancję, zrozumienie, szacunek dla inności. Dlatego razem z dziećmi stworzą pierwszą guzikową instalację na świecie.

- Prosimy, aby dzieci zabrały ze sobą guziki, różne, jakie tylko mają w domu. Każdy guzik będzie inny, jednak razem stanowić będą część innego, dużego guzika, który zostanie zawieszony na balkonie pałacu jako wspólne dzieło dzieci i manifest dla świata - apeluje

dyrektor MGCK Dorota Miś-Hanys.

Jedną z głównych atrakcji będzie koncert, w którym wystąpią uczestnicy sekcji wokalne działającej pod kierunkiem Jadwigi Tomczyńskiej-Ambroziak z towarzyszeniem zespołu Max Band. Podczas koncertu usłyszymy najbardziej znane utwory z Akademii Pana Kleksa m.in. „Kaczka dziwaczka”, „Na wyspach Bergamutach”, „Witajcie W Naszej Bajce”.

Dzień Dziecka z Panem Kleksem już 1 czerwca 2023, od godz. 15.00. w parku za Urzędem Miasta i Gminy przy ul. Witosa 24 w Jelczu-Laskowicach.

(KT)

Spotkanie AUTORSKIE absolwentki CKZIU

OŁAWA

Literatura

Biblioteka „Koronka” zaprasza 25 maja na spotkanie autorskie z oławianką Julią Wesołowską, absolwentką Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego

- Mam 20 lat. Pisanie jest ze mną, odkąd pamiętam - mówi

autorka. - Gdy miałam 17 lat, moje opowiadanie pt. „Oczami Diabła” ukazało się w zbiorze „Opowieści naszych dni” wydawnictwa Borgis. Wtedy pierwszy raz pojawiła się szansa, że to, co tworzę, dotrze do większej ilości osób. Na Instagramie publikuję swoje wiersze. Bardzo dużo czytam. Jestem zafascynowana XIX-wieczną literaturą angielską, uwielbiam utwory siostr Brontë i Jane Austen.

(KT)



Na czym będzie polegać Twoja praca ?

- Dostarczaniu komponentów i opakowań do produkcji oraz odbiór wyrobów gotowych
- Zapisywaniu przepływu komponentów w elektronicznym systemie magazynowym
- Przeprowadzaniu i dokumentowaniu codziennej kontroli stanu wózka pociągowego
- Doskonaleniu procesów w obszarze wykonywanej pracy

Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy?

- Uprawnienia do obsługi wózków widłowych UDT lub prawo jazdy kat. B
- Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym
- Obsługa komputera i znajomość pakietu MS Office

Na czym będzie polegać Twoja praca ?

- Montowaniu modułów poduszek powietrznych

Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy?

- Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym
- Zdolności manualne
- Umiejętność pracy z zespołem

W Autoliv czekają na Ciebie:

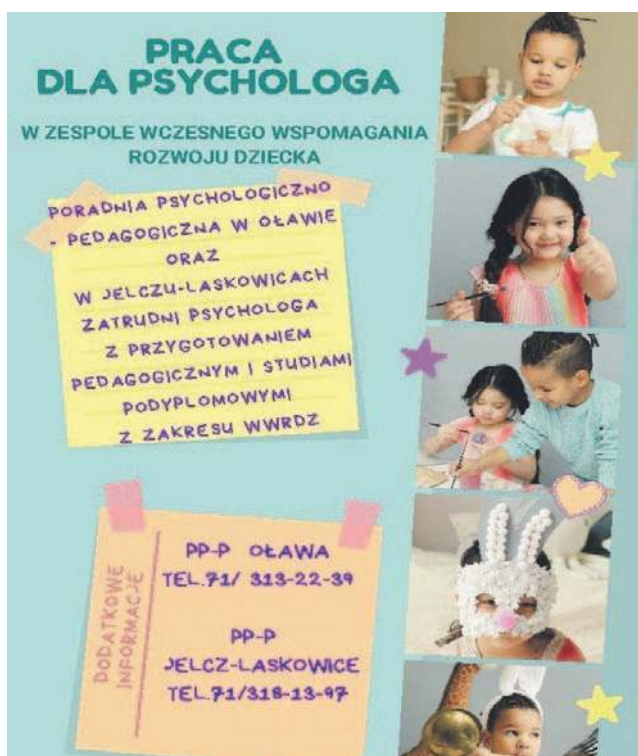
- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę bezpośrednio z Autoliv
- Atrakcyjny system wynagrodzeń oparty na kompetencjach
- Dofinansowanie do żłobka lub przedszkola współpracującego z firmą
- Grupowe ubezpieczenie na życie na atrakcyjnych warunkach dla ciebie i twojej rodziny
- Dofinansowanie do wypoczynku dla dzieci i świadczenia świąteczne
- Możliwość skorzystania z programu rekomendacji pracowniczych - 1500 zł za każdą poleconą osobę
- Dofinansowanie do wybranych benefitów w ramach platformy MyBenefit
- Dofinansowanie do posiłków w kantynie
- Bezpłatne wejście na basen raz w tygodniu

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres:

rekrutacja.olawa@autoliv.com

Uprzejmie informujemy, że odpowiadamy tylko na wybrane oferty.

Autoliv



Gdy państwo nie działa, jesteśmy skazani na zęb

- Ludzie nie mają świadomości, jak funkcjonują takie rodziny, nie wiedzą, że tak naprawdę wszystko jest postawione na głowie, podporządkowane jednej osobie - mówi Monika Wojtysiak. Z mamą Ani i Dawida, prezeską stowarzyszenia „Ja Jestem” - rozmawia Kamil Tysa

Z Facebooka Moniki Wojtysiak:

Matka dziecka

Choć mój syn ma 22 lata to wydaje mi się, że od 22 lat mam niemowlaka. Właśnie kończy się kolejna noc, gdy z przerwami przespałam jedną godzinę i dwadzieścia minut. Gdyby takie noce zdarzały się czasem. Niestety, zdarzają się często, kilka razy w miesiącu. A pozostałe... no cóż, śpisz na czuja, bo Dawid się zachłśnie śliną i masz zryw na równe nogi. Szybko walcząc ze spastyką poprawiasz wygiętą głowę. Innym razem budzi cię dziwny dźwięk, bo to spastyka sprawiła, że twoje dziecko ma twarz wbity w poduszkę i walczy o oddech. Takie są noce, a dnie bywają różne. Jak Dawid jest w formie i widzisz jego radosną twarz to widok ten lata na kawałki rozbite serce. A czy po takiej nocy śpisz w dzień? Tak, kilka minut w wózku i jest jak nowo narodzony. A ty ubierasz się w uśmiech (coraz trudniej) i walczysz dalej. Widzisz światelko w tunelu - asystent osoby niepełnosprawnej. Gdy poczujesz się spokojniejsza, to usłyszysz, że z osiemdziesięciu godzin miesięcznie w zeszłym roku, w tym masz tylko trzydzieści. Mimo to z nadzieją czekasz, aż w końcu ruszy program. Mija styczeń, luty, marzec i masz nadzieję, że ruszy w kwietniu. A ty dajesz radę, bo jak nie ty, to kto?

A żeby było ci trudniej, zaczynasz działać w stowarzyszeniu „Ja Jestem”. Jesteś dumna, bo to twój syn wymyślił nazwę. Wiesz że musisz coś robić, bo nieublaganie nadchodzi czas w którym Dawid skończy 25 lat. I co wtedy? Znika z systemu, zostaje w domu. Już nie przysługuje ci żadna rehabilitacja. Znow chodzisz i żebrzesz o 1,5 procent podatku. Wiesz, że trzeba wymienić wózek i znow musisz czekać, bo może dostaniesz dofinansowanie i myślisz skąd wyczarujesz kilka tysięcy na dopłatę. Wiesz, że znow zbliża się termin turnusu, a ty jesteś przerażona. Znow kilka tysięcy i myślisz „co się stało, czemu to już cię nie cieszy”. Że już nie dajesz rady jechać sama. Że znow wrócisz z „urlopu” padnięta. Ale wiesz, że robisz to dla dziecka, dla jego lepszego funkcjonowania i mniejszego bólu. Wiesz, że jak odpuścisz to spastyka wygra - sprawi przykurcze i ból.

A co przy tym wycierpi twoje zdrowe dziecko, które często musi odsunąć się na drugi plan. Czasem przejmuję rolę matki, gdy widzi. Że rodzicielka pada na twarz. Przytuli, gdy brakuje mi sił. Wybierze szkołę tak, by być blisko Dawida, gdy ten dostanie atak. Ania to mój bohater, który jest przy mnie i przy bracie. Mimo, że nie jest to łatwe. Mogłaby - tak jak ojciec - uciec z domu i szukać spokoju poza nim. Wyładowywać frustrację na matce. Ale nie, to nie jest ten typ człowieka. To moja bohaterka, której chciałabym wszystko wynagrodzić. Czy wiesz co jest dla mojego dziecka spełnieniem marzeń? Spędzanie beztrosko kilku godzin sam na sam z matką. A wiesz jakie to jest mało realne... Ale coś ubierasz się w uśmiech i ruszasz w świat, mając nadzieję, że dziś będzie lepszy dzień. Kocham swoje dzieci i nie wyobrażam sobie lepszej nagrody niż uśmiech Ani i Dawida. Więc gdy ci smutno i źle, pomyśl o nas. Może wtedy łatwiej przetrwasz trudne chwile.

» - Jak pani minęła dzisiejsza noc?

- Nie była najgorsza, choć zawsze muszę spać w trybie czuwania. Nigdy nie jest to taki sen, jak u innych ludzi, którzy mogą po prostu położyć się spać i obudzić się rano.

» - Co w takim razie oznacza zwrot „nie była najgorsza”?

- Musiałam czuwać, nasłuchiwać syna, poprawiać jego głowę. O dziwo nie było dziś akcji z rozpinaniem pampersa.

» - To znaczy?

- Dawid jest mężczyzną, ma swoje fizjologiczne potrzeby, które wymagają mojej uwagi i mówiąc szczerze... zajęło mi kilka lat, aby domyślić się o co chodzi, gdy nagle w nocy zaczyna stękać. Zastanawiałam się, czemu tak bardzo się denerwuję, a wystarczyło rozpiąć pampersa i chłopak poczuł ulgę.

» - Domyślałam się, że mówi pani o sprawach związanych z jego seksualnością i potrzebą czegoś w rodzaju masturbacji?

- Dokładnie tak. To duży problem, niestety w naszym kraju

właściwie przemilczany. Nie ma u nas asystentów seksualnych osób z niepełnosprawnościami, nie rozmawia się o tym zbyt wiele. A w tej sferze Dawid rozwija się dokładnie tak samo, jak każdy inny mężczyzna.

» - W Polsce mamy problem z rozmawianiem o seksie osób zdrowych, temat seksualności osób z niepełnosprawnością praktycznie nie istnieje.

- To prawda. Dla mnie również rozmawianie o tym nie zawsze było łatwe, ale chcę o tym głośno mówić, zwłaszcza młodym matkom, które mają dzieci pampersowane. Chcę, by miały świadomość. Czasem rozpięcie pampersa może sprawić, że dziecko przestanie się męczyć.

» - Rozmawiacie o tym w środowisku rodziców dzieci z niepełnosprawnościami?

- Gdy jesteśmy w zaufanym gronie, to oczywiście takie tematy się pojawiają. Nie mogę jednak powiedzieć, że udało nam się wypracować jakieś uniwersalne rozwiązania, które każdy może zastosować. To zawsze dzieje się metodą prób i błędów.



- Dawid miał roczek i byliśmy na kolejnej wizycie u neurologa. Nagle usłyszałam od lekarki, że moje dziecko będzie roślinką. Po chwili dodała, że jestem młoda i powinnam się zastanowić, czy nie chcę go oddać. Rozleciałam się na kawałki - opowiada Monika Wojtysiak

Faktem jest, że gdy spotykam się z dziewczynami, z którymi od 16 lat jeździmy na turnusy, to zawsze się wspieramy i możemy sobie powiedzieć o wszystkim. Natomiast wiem, że wiele osób szuka wsparcia w mediach społecznościowych. Tam jednak pojawia się wiele fake newsów, więc warto uważać.

» - Wróć do mojego pierwszego pytania. Jak wyglądałaby ta noc, gdyby była bardzo zła?

- Stan Dawida troszkę się pogorszył i ma problemy z nadmiarem bardzo gęstej śliny. Musiałam więc zacząć ją odsysać. Czasami wystarczy, że zrobię to raz wieczorem i potem jest OK, ale są też takie noce, gdy nie mogę zmrużyć oka, bo syn przez cały czas się męczy. Nie wiem, od czego to zależy, ale stanowi dodatkowy problem. Poza tym od urodzin Dawida funkcjonuję w trybie czuwania. Spastyka (zaburzenie czuciowo-ruchowe, które polega na wzmożonym napięciu mięśni, często będące powikłaniem dziecięcego porażenia mózgowego - przyp. red.) ma to do siebie, że jak chory zaczyna się dławić, to zamiast przechylać głowę w dół, ona ucieka do tyłu, więc człowiek się dusi.

» - Zdarzały się takie dramatyczne sytuacje?

- Na szczęście nie, ale czarne myśli często próbują się do mojej głowy przebić. Dlatego od 22 lat nie spałam dobrze. Nigdy nie przespałam całej nocy.

» - Trudno sobie wyobrazić, że można w taki sposób funkcjonować. Pani jednak daje radę.

- Bo trzeba. Niejednokrotnie, gdy córka widzi, że ja już jestem zajęta, to do północy czuwa przy swoim bracie. Wtedy te 2-3 godziny próbuję się przespać z większym spokojem, choć przyznam szczerze, że nie da

się tego trybu czuwania tak po prostu wyłączyć.

» - Dlaczego napisała pani ten post na Facebooku (cytujemy go wyżej - przyp. red.)?

- Miałam gorszy moment. Za mną była bardzo słaba noc, a do tego doszła jeszcze kiepska informacja o tym, że z osiemdziesięciu godzin asystenta, dostaniemy tylko trzydzieści. Nie wspominając już o tym, że do dziś tego asystenta nie ma (post został napisany 30 marca, nasza rozmowa miała miejsce 18 maja - przyp. red.). Był to więc moment kryzysu. Po chwili chciałam ten wpis usunąć, ale dziewczyny powiedziały mi, że to bardzo ważne słowa i nie powinnam tego robić.

» - Czuła pani, że poruszyły i wybrzmiały?

- Po czasie dowiedziałam się, że poruszyły naprawdę wiele osób. Ludzie nie mają świadomości, jak funkcjonują rodziny z osobą z niepełnosprawnością. Nie wiedzą, że tak naprawdę wszystko jest postawione na głowie, podporządkowane choremu dziecku, przy tym musisz wychować też dziecko zdrowe, co jest bardzo trudne. Chory zawsze będzie wymagał więcej uwagi. Jestem szczęśliwa, że moją córkę udało mi się wychować na bardzo empatycznego człowieka. Jej kontakt z bratem jest niesamowity!

» - Jak wygląda pani standardowy dzień?

- Nie ma czegoś takiego jak standardowy dzień, bo wszystko zależy od tego, jak czuje się mój syn. Ostatnio miałam zaplanowany cały dzień, udało się nawet wyrwać do koleżanki na kawę. Wszłam do niej, nie zdążyłam wziąć łyka i otrzymałam telefon ze szkoły, że syn ma atak, więc muszę jechać. Planowanie w moim życiu jest więc rzeczą niezwykle trudną. Wszystko

kręci się wokół Dawida, jeżeli on ma dobry humor, to matka też ma dobry humor. Najgorzej jest wtedy, gdy zaczyna się coś dziać. Ania (córka - przyp. red.) zdała właśnie maturę, więc ma już wakacje, ale w normalnej sytuacji byłaby w szkole. Wtedy pojechanie po syna, który ma atak, jest bardzo problematyczne. Nie jestem w stanie odebrać go sama. W naszym kraju funkcjonuje przepis, który mówi o tym, że nauczyciel nie ma prawa podać dziecku leku. Chciałabym, żeby to się zmieniło, bo czasami wystarczy podać Dawidowi lek przeciwbólowy i on jest w stanie się uspokoić. Gdy nie dostanie tabletki na czas, dostaje drgawek całego ciała, wysokiej temperatury sięgającej nawet 40 stopni. Chodzi do Ośrodka Rewalidacyjnego, ale nawet tam nauczyciele nie mają prawa podać mu leku. Nie wiedzą, dlaczego on się nagle dziwnie zachowuje, więc nie mogą nic zrobić. I moje słowa o tym, że na pewno coś go boli, nie mają tu znaczenia. Takie są przepisy i tyle. Spastyka powoduje ból, organizm jest obciążony, więc nawet przy zmianie pogody mogą go boleć mięśnie. Mam wrażenie, że stajemy się takim krajem, w którym wszyscy zaczynają się bać, a co za tym idzie - przed wszystkim zabezpieczać. Tego nie robimy, bo może coś się stać, tego też nie robimy, bo to ryzyko. Czyli najlepiej położyć Dawida do łóżka, bo tam na pewno będzie bezpieczny. Nieważne, że on chce wychodzić do ludzi, chce się spotykać i tymi spotkaniami cieszyć.

» - Czy pani jest w stanie podjąć jakąkolwiek pracę?

- Nie ma takiej opcji.

» - Jaką odpowiedź w takiej sytuacji daje państwo?

- Wystarczy spojrzeć, co się dzieje. My, rodzice dzieci z niepełnosprawnościami, uprawiamy w internecie żebractwo. Dzieje

się tak, ponieważ koszt utrzymania mojego syna, rehabilitacji, sprzętu czy leków jest ogromny. Kupiłam niedawno „ssaka”, wybrałam tańszą wersję za około 300 zł, ale ona kompletnie nie dawała rady. 300 zł poszło więc do śmieci i musiałam kupić taki za 5000 zł.

» - „I znow chodzisz i żebrzesz o 1,5 procent podatku” - to cytat z pani mediów społecznościowych. Rozumiem, że dosadnie opisujący waszą rzeczywistość.

- System jest nieszczelny, sprzęty, których potrzebuje Dawid, kosztują tysiące złotych, a dofinansowanie jest niewielkie. Wczoraj rozmawiałam ze znajomym, który trzeci rok z rzędu stara się o dofinansowanie turnusu 27-letniego syna, ale dofinansowania nie dostaje, bo chłopak jest przez system traktowany jako dorosły. Nieważne, że on w wieku 27 lat wciąż jest chory. Trafia do puli z dorosłymi, a w tej puli pieniędzy brakuje. Fakt, że mówimy o dofinansowaniu rzędu 3000 zł, przy kosztach turnusu sięgających około 11 000 zł, no ale to zawsze coś... Jestem bardzo wdzięczna ludziom, którzy nas wspierają, mimo że ja naprawdę nie mogę narzekać na moją sytuację. Mam rodziców, bardzo mi pomagają. O swoim byłym mężu, który - mówiąc brzydko - wypiął się zupełnie, wspominać nie będę.

» - Chce pani przez to powiedzieć, że wielu ludzi jest w dużo gorszej sytuacji.

- Dokładnie. Gdy otworzyłyśmy stowarzyszenie „Ja Jestem”, to zobaczyłyśmy rodziców, którzy cieszą się, że w końcu ze swoim dużym, autystycznym dzieckiem, mogą gdzieś wyjść. Na co dzień zachowuje się nietypowo, krzyczy, w miejscu publicznym jest nieakceptowane, ale przychodzi do nas, zachowuje się normalnie,

ractwo

czuje akceptację grupy i słyszy zwyczajne „fajnie, że jesteś”. Osoby z niepełnosprawnościami naprawdę tego potrzebują, a w Jelczu-Laskowicach brakuje miejsc, w których mogłyby poczuć się komfortowo. Są oczywiście takie organizacje jak „Zielony Parasol” i zawsze będę pamiętać, że to pani Iwona Bernat do mnie zadzwoniła, powiedziała o warsztatach i zaprosiła na nie razem z synem. On był przeszcześnieśliwy, gdy w końcu mógł wyjść z domu, poznać innych ludzi.

» - Jak działa asystent osoby niepełnosprawnej i dlaczego jest tak, że w jednym roku Dawid może liczyć na osiemdziesiąt godzin w miesiącu z asystentem, a w kolejnym już tylko trzydzieści?

- Wszystko rozbija się o fundusze. Asystent to taka osoba, która przychodzi do Dawida, zajmuje się nim, a ja mam trochę luzu, czasu dla siebie, mogę gdzieś wyjść, coś załatwić czy z kimś się spotkać. Popatrzmy też na to z perspektywy Dawida - ileż można na tę matkę patrzeć. Każda zmiana otoczenia, spotkanie z kimś nowym, wyjście na spacer, jest dla niego dużym przeżyciem. Funkcja asystenta to sprawa rewelacyjna, wiele osób już o tej opcji wie, złożono mnóstwo wniosków, a państwo nie odpowiedziało na to zwiększeniem puli środków. A wręcz przeciwnie obcięto ją o 40%. Do tego zaostrożono kryteria, które muszą spełnić ci, którzy chcą asystentami zostać. Jeszcze niedawno wystarczyła zgoda rodzica czy opiekuna osoby z niepełnosprawnością. W tej chwili warunków do spełnienia jest masa, a co za tym idzie - liczba asystentów znacznie się zmniejszyła. Dziewczyna, która ma być w tym roku asystentką Dawida, od 2017 roku jest wolontariuszką w Rodzinnym Domu Dziecka, od lat nieodpłatnie wspiera podopiecznych tej placówki, ale to jest za mało, by spełnić wszystkie kryteria. Wszystko odwleka się w czasie, jest końcówka maja, a asystenta wciąż nie ma. Gdy próbuję się czegoś w tej sprawie dowiedzieć, to słyszę, żebym się nie martwiła, bo będę miała więcej godzin do wykorzystania w drugiej połowie roku.

» - Gorzej, że jeśli 360 godzin przyznane na cały rok będzie pani musiała wykorzystać w trakcie ostatnich dwóch miesięcy, to część tych godzin po prostu przepadnie.

- Zgadza się. Spójrzmy też na perspektywę naszej asystentki, która od marca trzymana jest w niepewności. Nie wie, czy może podjąć pełnoprawną pracę, a z czegoś musi się utrzymać. Pójdzie do pracy, zwiąże się etatem, więc nie będzie już mogła nas regularnie odwiedzać. Gdyby miała pewność, że od stycznia będzie asystentką jakiegos podopiecznego, to wiedziałaby, w jaki sposób układać sobie życie zawodowe.

» - Jak zapamiętała pani pierwsze chwile życia Dawida? Kiedy dowiedziała się pani o tym, że syn cierpi na mózgowie porażenie dziecięce.

- Dawid miał roczek i byliśmy na kolejnej wizycie u neurologa. Nagle usłyszałam od lekarki, że moje dziecko będzie roślinką.



Ania z bratem Dawidem

» - To jest cytat?

- Tak, dokładnie tak mi powiedziała. A po chwili dodała, że jestem młoda i powinnam się zastanowić, czy nie chcę go oddać. Rozleciałam się na kawałki. Dobrze, że obok był mój ojciec, który od razu zaczął mówić, że sobie poradzimy, że będziemy walczyć.

W tym momencie na twarzy pojawiają się łzy. Monikę Wojtysiak przytula córka Ania, która przysłuchuje się naszej rozmowie.

To jest właśnie moja córka, na którą zawsze mogę liczyć w sytuacjach kryzysowych. To wielkie szczęście, że ją mam.

» - Co się wydarzyło po tych słowach lekarza?

- Nie zdawałam sobie sprawy z tego, co mnie czeka. Być może ta nieświadomość sprawiła, że trudniej było podciąć mi skrzydła. Cały czas walczyłam, by poprawić komfort życia syna. Rehabilitacja nie sprawi, że on wstanie i pójdzie, ale sprawi, że nie będą codziennie bolały go ręce i nogi, a choroba się nie pogłębi. Dawid jest niezwykle mądrym facetem, zamkniętym w niepełnosprawnym ciele. Nie może powiedzieć tego, co by chciał, nie może pojechać tam, gdzie by chciał, tylko tam, gdzie matka go popchnie. Czasem nie otrzyma czegoś, co bardzo mu się spodobało, bo nie jest mi w stanie tego zakomunikować. Liczę na to, że w tej kwestii uda się nieco pomóc, kupiłam mu komunikator oraz kamerę czytającą gałki oczne i dzięki zawiązywać proste komunikaty. Tego zakupu mogłam dokonać dzięki wsparciu cudownych ludzi z Zespołu Szkół im. Zjednoczonej Europy w Oławie. Zdarzają się takie momenty, w których syn bardzo mnie zaskakuje. Niedawno pierwszy raz od usłyszałam od niego „kocham cię mama”. Momentalnie się rozplakałam, to było niesamowite. Wczoraj przeprosił za atak, który miał dzień wcześniej.

» - Gdzie pani szukała pomocy 22 lata temu?

- Jeździłam na rehabilitację, sprawdzałam różne miejsca. To, że Ania mnie nie zniechęciła, gdy z konieczności była trochę z boku, to dla mnie wielki sukces. Starałam się spędzać z nią czas, ale wiedziałam, że tak naprawdę poświęcam się głównie walce o poprawę stanu mojego chorego dziecka. Takie historie jak nasza bywają podobne, rodziny, w których pojawia się osoba z niepełnosprawnością, często się rozpadają. Nie chciałam generalizować, bo na przestrzeni lat to się zmieniło i coraz częściej widać ojców na turnusach, ale kiedyś, gdy na turnus z dzieckiem przyjechał tato, to wszyscy robili wielkie oczy.

» - Niewątpliwie jednak wciąż tym najbardziej typowym jest obrazek matki z niepełnosprawnym dzieckiem.

- Tak, choć na pewno nie jest to już reguła. Znam takie przypadki, w których to ojciec został z dzieckiem, a matka odsunęła się na bok.

» - Swoją córkę wprost nazywa pani bohaterką. Dlaczego?

- Dlatego, że poświęciła się dla brata. Mogłaby żyć swoim życiem, latać z koleżankami i zajmować się tym wszystkim, co większość dziewczyn w jej wieku. Ona bardzo szybko dojrzała, w każdej trudnej sytuacji mogłam na nią liczyć. Pamiętam, jak pierwszy raz została sama z Dawidem w domu. Powiedziałam jej, że ma dzwonić, gdyby tylko cokolwiek się działo. Wysłałam, dotarłam do sklepu i nagle widzę, że dzwoni. Momentalnie zawróciłam w stronę domu, przekonana, że jest jakiś problem. Odebrałam i słyszę: „mamuś, nie martw się, u nas wszystko w porządku, właśnie zmieniłam Dawidowi pampersa”. Ania jest i zawsze była niezwykle dojrzała.

Włącza się Ania: - Dla mnie to jest normalka. Wiem, że Dawid jest ze mną bardzo związany,

czuję, że wzajemnie chwytałyśmy swoje emocje. Zdawałam teraz maturę i podczas jednego z egzaminów czułam, że coś jest nie tak. Nie mogłam się skupić, byłam bardzo niespokojna. I co się okazało? Mój brat miał atak.

» - Pani tego nie ukrywa, że poświęcenie się dziecku z niepełnosprawnością, oznacza w pewnym sensie zaniedbanie córki.

- Dlatego, gdy tylko mogłam, wolałam odpuścić wszystko inne, by pobyć z Anią. Wiem, że ona jest i zawsze była ze mną, więc zasługuje na dosłownie wszystko...

Ania: - Nie rozklejaj się, bo jestem tu jeszcze tylko przez 3 minuty, nie będę cię zbierać z podłogi, jak wrócę od fryzjera!

» - Domyślam się, że podejście Ani wcale nie musi być typowe. Nie byłoby niczego złego w tym, gdyby mocniej postawiła na siebie, swoje życie, przyjaźnie, relacje...

- To jest bardzo nietypowe, proszę mi wierzyć. To jest wyjątek od reguły. Będąc matką ciężko jest wyważyć proporcje, gdy wychowuje się zdrowe i chore dziecko. Czułam, że czasem muszę odpuścić zrealizowanie potrzeby Dawida, by pokazać Ani, że jest dla mnie równie ważna. A to bywa cholernie trudne, gdy człowiek pędzi do przodu, byle jakkolwiek pomóc synowi, który cierpi. Znam rodziny, w których dzieci wyprowadzają się z domu w momencie osiągnięcia dorosłości. Mają już dość tego, że od małego musiały dbać same o siebie - gotować, sprzątać, radzić sobie z różnymi problemami, przejmować rolę matki, która dzień w dzień jedzie na rehabilitację z tym drugim dzieckiem. W takiej sytuacji nie ma nic dziwnego, że młoda, dorastająca osoba, chce uciec i zacząć w końcu żyć swoim życiem.

» - Każdy młody człowiek ma też swoje problemy, potrzebuje wsparcia, bliskości, czasem zwykłej rady. Pani nie zawsze była to w stanie córce zapewnić.

- Dlatego wiem, że jej reakcja mogła być różna. Jestem jej niezwykle wdzięczna za to, że nigdy się nie skarżyła. Nauczyłam się tego, by nigdy nie obiecywać. Wolę mówić, że się postaram. Nie chcę jej zawieść, a zdając sobie sprawę, że życie z taką osobą jak Dawid pisze przeróżne historie, więc czasem szczerze chęci nie wystarczą. Raz się z nią założyłam, że jak będzie miała czerwony pasek, to w domu pojawi się pies. No i stanęła na rżęsach, mamy teraz psa.

» - Zastanawiała się pani kiedyś, skąd ta dojrzałość córki?

- Na pewno sytuacja trochę ją do tego zmusiła. Ma bardzo silny charakter, a do tego niezwykle cierpliwość do Dawida. Lubi mu stawiać wyzwania, stymulować go. Będę to powtarzać - mam wielkie szczęście, że jest obok.

W tym momencie Ania się żegna i wychodzi.

» - Dałaby pani radę bez niej?

- Nie. Nie chcę sobie tego wyobrażać, ale wiem, że muszę jej pozwolić odejść, dać jej żyć swoim życiem. Czasami wręcz wyganiałam ją z domu, bo ona ma taki charakter, że jak niedawno miała pojechać na kilka dni do Warszawy, to się wahała, czy może mnie zostawić samą z Dawidem. Powiedziałam jej wprost, że ma nawet w taki sposób nie myśleć i się pakować.

» - To jest podejście nie tyle siostry, co matki.

- Ona jest aż przesadnie odpowiedzialna. Nie chcę źle mówić o byłym mężu, ale nasza sytuacja rodzinna to kolejny czynnik, który z pewnością miał na nią wpływ.

» - Boi się pani momentu, w którym córka wyprowadzi się z domu?

- Bardzo się boję, ale wiem, że ten moment musi nadejść. Jestem zła na państwo, które w żaden sposób nie odpowiada na pytania, które rodziny takie, jak nasza, muszą sobie zadawać. Może tak być, że wyprowadzka Ani zbiegnie się z momentem, w którym Dawid skończy 25 lat i zostanie uwieczony w domu.

» - Jak to rozumieć? Wiele razy słyszałam, że osoba z niepełnosprawnością w wieku 25 lat „znika z systemu”.

- To jest taki moment, w którym osoba z niepełnosprawnością zaczyna być traktowana jak dorosła. A to oznacza, że dofinansowania nie dostanie, rehabilitacja już nie przysługuje. Bardzo wiele projektów jest dla dzieci do osiemnastego roku życia, czyli do pewnego momentu pomagamy, a potem rodzice niech stają na głowie i zastanawiają się, co robić. Warsztaty terapii zajęciowej są dla osób, potrafią choć częściowo samodzielnie funkcjonować, zakład aktywności zawodowej jest dla tych jeszcze lepiej funkcjonujących. W Oleśnicy powstało miejsce, które teoretycznie mogłoby przyjąć Dawida po skończeniu 25. roku życia, ale pierwszeństwo mają osoby z najbliższej okolicy. Najpierw zabezpieczone zostaną potrzeby mieszkańców Oleśnicy, a jak pojawią się jakieś dodatkowe miejsca, to w pierwszej kolejności otrzymają je niepełnosprawni wysoko funkcjonujący. W naszej gminie brakuje kompleksowej rehabilitacji, mimo że mieszka tu mnóstwo osób z niepełnosprawnościami. Moim marzeniem, ze względu na które zgodziłam się współtworzyć stowarzyszenie „Ja jestem”, jest powstanie ośrodka, w którym takie dzieci jak Dawid, Ewa, Sebastian itd. będą miały miejsce dla siebie. I nikt po 25. roku życia nie powie im, że muszą zostać zamknięte w domu.

» - Pani syn do końca życia będzie dzieckiem w ciele dorosłego człowieka. Absurdalne wydaje się przerywanie wsparcia, gdy ono wciąż jest tak bardzo potrzebne.

- Niestety, taka jest rzeczywistość. Jesteśmy skazani na żebractwo, szukanie projektów, w których pula funduszy nigdy nie wystarczy dla wszystkich chętnych. I tak w kółko...

» - Co się stanie z Dawidem, gdy pani kiedyś zabraknie?

- Pamiętam taki turnus, w trakcie którego Dawid miał 12 lat. Wróciłam z niego z głęboką depresją po tym, jak słyszałam rodziców, którzy opowiadali, że muszą przejść ważną operację, ale nie mogą tego zrobić, bo nie mają z kim dziecka zostawić. To jest kolejna trudna sprawa, na którą nasze państwo w żaden sposób nie odpowiada. Pięknie się mówi o opiece wytechnicznej, której tak naprawdę nie ma. Pani Iwona Bernat zorganizowała dla nas trzydniowy wyjazd i to było coś cudownego. Ktoś z nami usiadł, podał nam do stołu, na cztery godziny zabrał dzieci i mogliśmy w tym czasie pójść na masaż. To były przepiękne chwile, ale potem przyszedł powrót do domu i zde-

rzenie z rzeczywistością. Temat śmierci jest bardzo trudny i mało się o nim mówi. Wiem, że w różnych krajach są specjalne osiedla wspomagające. Rodzic sprzedaje swój dom, wprowadza się tam, może korzystać z opieki wspierającej. Marzy mi się coś takiego także u nas. Obecnie odpowiedzialność naszego kraju są Domy Pomocy Społecznej, w których umieralność osób z niepełnosprawnością jest bardzo duża, bo nikt się nimi odpowiednio nie zajmuje.

» - W naszej rozmowie wspomniała już pani o niedawno powstałym stowarzyszeniu „Ja jestem”. Co ciekawe, to Dawid wymyślił nazwę.

- Zastanawialiśmy się z dziewczynami bardzo długo jak je nazwać. W pewnym momencie Ania włączyła Dawidowi komunikator i on zaproponował „Ja jestem”.

» - Jest pani dumna z syna?

- Zawsze jestem z niego dumna. Rodzice zdrowych dzieci oczekują piątek i szóstek, ja się cieszę, jak mój syn zrobi krok, stanie z Anią tak, by dało się go na stojąco przebrać. Cieszę się z pozornie małych rzeczy i mam bardzo wiele powodów do dumy.

» - Kiedy pojawił się pomysł na założenie stowarzyszenia?

- Już dawno namawiała mnie na to pani Iwona Bernat, ale początkowo sobie tego nie wyobrażałam. Już teraz jest to ponad moje siły, bo dzień z Dawidem jest obłożony, ciężki i bardzo nieprzewidywalny. A tu pojawiają się umówione spotkania, organizacja różnych rzeczy itd. Zaczęło się od „Białego Pikniku”, dziewczyny (Anna Sobota i Agnieszka Sniatała - przyp. red.) pomyliły mnie z Moniką Musiał, myśląc że jestem z Centrum Wolontariatu „Zielony Parasol”. Rozmawialiśmy o organizacji pikniku, który tak naprawdę powstał w miesiącu, na co wpływ miało także duże wsparcie burmistrza Bogdana Szczęśniaka. Patrząc na frekwencję był on w szoku, od razu powiedział, że za rok trzeba zrobić kolejną edycję. To też przekonało nas, że warto nasze działania sformalizować.

» - Jako stowarzyszenie zrealizowaliście pierwsze cele - chociażby ten, związany z posiadaniem własnej siedziby. Jakie są kolejne marzenia?

- Chcemy zbudować ośrodek dziennego pobytu dla rodzin, które są w stanie funkcjonować samodzielnie, ale potrzebują miejsca, do którego mogłyby oddać dziecko na kilka godzin i móc w ten sposób zająć się swoimi sprawami. W tym czasie dziecko byłoby rehabilitowane i miałoby odpowiednią opiekę. Wielkim marzeniem jest też osiedle wspomagające. Nie wiemy jeszcze, jak mamy to zrobić, jesteśmy obciążone dziećmi, nie rzucimy wszystkiego, by poświęcić się projektowi. Fajnie by było, gdyby ktoś nas wsparł w tej działalności i pomógł nam realizować poszczególne, także te bardzo ambitne cele. Wiem, że nasze idee brzmią jak szklane domy, ale wierzymy, że prędzej czy później dopniemy swego.

» - A jaki jest pani wymarzony prezent na Dzień Matki?

- By opieka wytchnieniowa działała tak naprawdę, a asystent osoby niepełnosprawnej był dla takich rodzin jak nasza przez cały rok, a nie od maja czy czerwca.

POWIAT

Historia

Najprawdopodobniej tak. Skąd się wzięła? - Po artykule Jerzego Kamińskiego i Piotra Turka w „Gazecie Powiatowej” o Cyrku Buscha, który swoją zimową siedzibę miał w Miłoticach, odezwał się do nas mieszkaniec tej wsi - opowiada Piotr Kutela, szef Lokalnej Grupy Zwiadowców Historii

Mężczyzna powiedział, że zna osobę, która ma na strychu najprawdopodobniej skrzynię właśnie z tego cyrku. Wystąpił zdjęcie i dodał, żeby przyjechać zobaczyć.

- Były dwie skrzynie - powiedziała Kuteli pani Helena, właścicielka. To zostało jej po rodzicach czy po dziadkach, którzy trzymali w tym zboże. Skrzynie takie były dwie, ale tylko jedna się zachowała. Były też na strychu jakieś inne kolorowe elementy i podejrzewa, że miały jakiś związek z cyrkiem. Niestety, to wszystko gdzieś przepadło. Pani Helena opowiadała, że mieszkańcy Miłotic mogą mieć jeszcze jakieś pamiątki cyrkowe na strychach swoich domów.

Jeśli to prawda - prosimy o kontakt. Może być do redakcji 605-996-556.

Skrzynia - jak widać - jest solidna. Wykonana do przemieszczania jej w pionie - ma kółka w odpowiednim miejscu. Najprawdopodobniej służyła do przewożenia cennych cyrkowych strojów na wieszakach. Na górze jest miejsce na specjalną, wysuwana szufladę (zachowały się kółka ułatwiające jej wysuwanie), do której zapewne były podwieszone wieszaki. W kilku miejscach są nalepki - jedno producenta skrzyni z Paryża, inne upamiętniające miejsce przechowywania czy trasę tournée (np. jest ślad po napisie Amsterdam).



W niektórych miejscach widać ślady upływającego czasu



W środku, gdzie było obicie, jest najgorzej

Czy ta skrzynia ze STRYCHU jest pamiątką po cyrku?



Skrzynia jest w sumie w dobrym stanie, ma parę ciekawych naklejek. Z nowego nabytku cieszą się Zwiadowcy Piotr Kutela i Tomasz Kaletnik

Do kogo to piękna skrzynia należała? Tego nie wiemy. Inicjały PD pisane „cyrkowym” krojem na wieki na razie nam nie mówią, ale niewykluczone, że dojdziemy do tego. Skąd w ogóle cyrk w Miłoticach? To długa i piękna

historia, którą niedawno opisywali Jerzy Kamiński i Piotr Turek na łamach „Gazety Powiatowej”.

Oto fragment:

Cyrk powstał w 1884 roku z inicjatywy mistrza jeździectwa Paula Buscha i od razu sygnowany był jego nazwiskiem. Szybko zyskał na popularności i stał się najważniejszym w Cesarstwie Niemieckim. Oprócz okazałych stacjonarnych siedzib cyrku, o których wspominała Zosia Zaporowska, artyści podróżowali na charakterystycznych wozach po całej Europie. Spektakle odbywały się w namiotach. Niestety, nie udało nam się ustalić, kiedy utworzono zimową kwaterę w Mühlatschütz, czyli obecnych Miłoticach.

Po śmierci założyciela, w 1927 roku, na czele cyrku stanęła jego córka Paula Busch urodzona w 1886. Już od dekady była współwłaścicielką biznesu. Świetnie sprawdzała się jako menadżerka - oprócz talentu pisarskiego, o którym wspomniano w internetowym wpisie, Paula dobrze czuła się również na scenie. Podczas spektakli występowała też jako pogromczyna dzikich zwierząt.

Wiedeńską siedzibę cyrku sprzedano po I wojnie światowej. Paula Busch wstąpiła w 1933 roku do NSDAP, ale nawet posiadanie partyjnej legitymacji nie uchroniło jej berlińskiego biznesu. Już rok później załoga musiała opuścić tamtejszą siedzibę, którą zbu-

rzono w 1937 roku w związku z nazistowskimi planami przebudowy stolicy Niemiec.

W czasie II wojny światowej Cyrk Buscha głównie w celach propagandowych wędrował również po krajach okupowanych. W lipcu 1940 roku przybył do Warszawy. Pomimo zachęty ze strony Niemców, spektakle nie cieszyły się dużym powodzeniem. Z ciekawostek można wspomnieć, że Nowy Kurier Warszawski z tamtego okresu informował, że w ciągu jednego sezonu

cyrk zużywał 550.000 kg mięsa końskiego, 400.000 kg słomy, 290.000 kg siana oraz 50.000 kg roślin pastewnych, a w jednym oddziale zatrudnionych jest 260 osób.

W kolejnych latach, ze względu na wojenne okoliczności, cyrk tracił na znaczeniu. Baza w Hamburgu uległa zniszczeniu podczas alianckich bombardowań w lipcu 1943 roku. Od tego czasu jedyną siedzibą Cyrku Buscha była we Wrocławiu, jednak podczas oblężenia

miasta w 1945 roku i ona uległa zniszczeniu.

Pod koniec wojny zabudowania należące do Cyrku Buscha w dzisiejszych Miłoticach były schronieniem dla Niemców, którzy uciekali na zachód przed Sowietami. W jednej z relacji pojawia się stwierdzenie, że zimową kwaterą (Circus Busch - Winterquartier Mühlatschütz) zarządzała Micaela Busch, czyli córka Pauli. Podobno małe dzieci zabierały ze sobą sterty porzuconych biletów, aby po wojnie nie musieć płacić za wstęp do cyrku.

A co się stało z pracownikami? Wiemy, że wraz z garstką inwentarza podczas zakończenia wojny przebywali w uzdrowisku Cieplice Śląskie-Zdrój, które dziś jest częścią Jeleniej Góry. Przez pierwsze miesiące pokoju w Europie artyści za zgodą Rosjan umilali swoimi występami czas sowieckim żołnierzom. Niedługo później cyrk wyjechał do Berlina z 60 końmi, 10 egzotycznymi zwierzętami, 12 wozami i 40 pracownikami.

W trudnej powojennej rzeczywistości Paula Busch wraz z córką próbowała się odnaleźć i odbudować imperium, lecz pomimo drobnych sukcesów ostatecznie musiała ogłosić bankructwo w 1962 roku. Sprzedała też prawa do swojej marki cyrkowi Rolanda w Berlinie, który zmienił nazwę na Busch-Roland. Jeszcze do niedawna funkcjonował, ale ostatecznie również upadł.

Obecnie w Niemczech istnieje kilka cyrków powiązanych z tym, który nas interesuje. Część korzysta z rozpoznawalnej nazwy i licencji „Busch”, w innych pracują potomkowie tej rodziny.

Paula zmarła w 1973 roku.

(CK)



Nie ma wątpliwości, że cyrkowe zwierzęta były w Miłoticach. Wystarczy porównać dachy obu zdjęć po prawej - u góry współczesne, u dołu przedwojenne. Z lewej cyrk we Wrocławiu - przed i po wojnie

Zdjęcie z Mühlatschütz: Circus Busch - Winterquartier Mühlatschütz 1944 by Gabriele Feisel und Erika Gensichen. Archiv Circus Busch Berlin im Berlin-Brandenburgischen Wirtschaftsarchiv.

Tanec, śpiew, bajki i wiele więcej

3 CZERWCA
12⁰⁰ - 18⁰⁰

URZĄD MIEJSKI W OŁAWIE ORAZ
CENTRUM SZTUKI W OŁAWIE ZAPRASZAJĄ NA

OŁAWSKI Dzień Dziecka

PARK MIEJSKI PRZY PKP

SCENA:

- Prezentacje Szkół Tańca: ATHINA, PODIUM, KS dance&fit by Wołyniec
- Zespół wokalny Centrum Sztuki w Oławie OKTAWA
- Seniorzy OUTW dzieciom - czytanie bajek

POZA SCENĄ:

- Rowery wodne, kajaki (staw)
- Tyrolka
- Warsztaty: plant printing, tworzenie musujących kul do kąpiel
- Malowanie twarzy i tatuaży
- Artystyczne wyzwania "Rysuj, koloruj, formuj"
- Cyrkowe animacje
- Gra terenowa "Bajkowym tropem"
- Dmuchańce zamki i karuzela dla maluszków
- Strefa sportowa
- Strefa gastronomiczna - przekąski, lody, napoje
- Spływ kajakowy rzeką Oława

Wszystkie atrakcje oprócz gastronomii są bezpłatne!

OŁAWA

Kultura

3 czerwca w godz. 12.00-18.00 w Parku Miejskim przy PKP odbędzie się Oławski Dzień Dziecka

Na scenie zaplanowano występy artystyczne lokalnych szkół tańca (Athina, Podium KS Dance&Fit by Wołyniec), zespołu wokального Centrum Sztuki w Oławie „Oktawa”,

a seniorzy z Oławskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku będą czytać bajki. Poza sceną na wszystkie dzieci będą czekały atrakcje: dmuchańce, karuzela, rowery wodne i kajaki na stawie, tyrolka, malowanie twarzy, strefa sportowa. Dzieci będą mogły wziąć udział w warsztatach: plant printing i tworzenia musujących kul do kąpiel oraz artystycznych wyzwaniach „Rysuj, koloruj, formuj” i grze terenowej „Bajkowym tropem”.

O godzinie 13.00 rozpocznie się spływ kajakowy rzeką

Oława, poprowadzony przez wrocławski Klub Kajakowy „Z nurtem”. W strefie gastronomicznej nie zabraknie słodkich i słonych przekąsek, lodów i napoi. Wszystkie atrakcje oprócz gastronomii są bezpłatne.

Organizatorzy: Centrum Sztuki w Oławie wraz z Urzędem Miejskim we współpracy z Oławskim Centrum Kultury Fizycznej i Biblioteką „Koronka”.

(KT)

Patronat Honorowy Burmistrza Oławy
Tomasza Frischmanna

100lat
KINO
odra

**PRZEBOJE
WIELKIEGO EKRANU**

Warsaw Impression Orchestra
pod dykcją Macieja Niesiołowskiego

Gościnnie wystąpią:
Laura Łącz - prowadzenie
Milena Lange - sopran
Michał Romanowski - bas

28/05/2023
godz.: 19:00 | Oława, Rynek

WWW.KULTURA.OLAWA.PL

Centrum Sztuki w Oławie oxylion

100lat
KINO
odra

KLASYKA Kina

KRZYSZTOF MAJCHRAK ANNA SENIUK

KONOPIELKA

Scenariusz i reżyseria
Witold Leszczyński

28.05.2023
GODZ. 14:00

KINO Odra
ul. Młyńska 3, Oława

Bilety: **15zł**
tel. 71 735 15 70

Centrum Sztuki w Oławie KULTURA.OLAWA WWW.KULTURA.OLAWA.PL oxylion

100lat
KINO
odra

CZERWIEC 2023
26.05-15.06

	SUPER MARIO BROS. FILM	MAFIA MAMMA	SPIDER-MAN: POPRZECZ MULTIWERSUM	KONOPIELKA
PIĄTEK 26.05	16:00 18:00	20:00	—	—
SOBOTA 27.05	16:00 18:00	20:00	—	—
NIEDZIELA 28.05	16:00 18:00	20:00	—	14:00
PONIEDZIAŁEK 29.05	16:00 18:00	20:00	—	—
WTOREK 30.05	16:00 18:00	20:00	—	—
ŚRODA 31.05	16:00 18:00	20:00	—	—
CZWARTEK 01.06	13:00 15:00	20:00	17:00 Pokaż przedpremierowy	—

Wspomnienie

Kino „Odra” jakie ZAPAMIĘTAŁEM

Do kina „Odra” miałem stosunkowo blisko. Z uwagi na to, że mieszkałem przy ul. Brzeskiej w Oławie, wystarczyło przejść podwórko, potem fragmentem ulicy Tadeusza Kościuszki, Browarnianą (gdzie niegdyś też było kino), następnie przez tzw. Górkę, by znaleźć się na Młyńskiej.

Od najmłodszych lat do kina chodziłem w towarzystwie mamy Marii (1928-2021), która po śmierci mojego taty Józefa (1918-1973) starała się jak mogła, aby zapewnić mi jakąś rozrywkę. Najczęściej były to popularne niedzielne poranki, na które z czasem chodziłem już sam, a później przyprowadzałem na nie dzieci starszego rodzeństwa. Niedawno, po zgoła 50 latach, znów byłem na „poranku” w Odrze na seansie „Zabawy Bolka i Lolka 2D” (nie jak dawniej o 9.00, lecz o 15.15). Tym razem z córką Moniką i 5-letnim wnuczkem Filipkiem. Jak powiedział wnuczek - dziadek, było super! To już chyba rodzinna tradycja...

Z dzieciństwa zapamiętałem, jak po powrocie do domu mama odpytywała mnie z obejrzanego filmu i niejednokrotnie „podpuszczając mnie” pytała, że pewnie w kinie siedziałem w ostatnim rzędzie. Odpowiadałem wówczas, że oczywiście jak zwykle siedziałem w pierwszym, a od oglądania bolały mnie oczy...

Miałem też przygodę związaną z kinem, kiedy wraz z mamą i towarzyszącą jej koleżanką zostałem zabrany na „Potop” w reżyserii Jerzego Hoffmana. Podczas seansu rozchorowałem się. Złe się czułem, dostałem gorączki i nie mogłem doczekać się końca filmu. Mama najwyraźniej nie zdając sobie sprawy z zaistniałej sytuacji, chciała obejrzeć film z dynamiczną akcją w całości, myśląc zapewne, że się najzwyczajniej nudzę. Dla mnie były to swoiste katusze, które zapamiętałem na długie lata.

W rodzinnych opowieściach zachowała się też anegdota o tym, jak moje dwie duże siostry Danuta i Teresa wybrały się do kina „Odra” na seans dla dorosłych. Pełnoletnia i niższa Danuta nie miała przy sobie dokumentu tożsamości, więc została przez obsługę kina odprowadzona do domu - wyższa i niepełnoletnia Teresa weszła bez problemu.

Z ogromnym sentymentem wspominam tamte minione czasy związane nie tylko z ciekawym filmem, ale także jako miejsce spotkań, imprez dla dzieci, wszelkiej maści kabaretów, koncertów i recitali. Dla mnie to było takie kino retro, bez cyfrowej jakości, bez czystego dźwięku i ulepszeń, gdzie przed filmem puszczano Polską Kronikę Filmową

i gdzie można było usłyszeć dźwięk starej taśmy i trafić na zerwane klatki filmu. W pamięci utkwił specyficzny klimat tego miejsca, wystrój poczekalni ozdobionej mozaiką, portretami znanych aktorów i plakatami filmowymi. Do dziś przed oczami mam także przesympatyczną bileterkę panią Bronisławę Furmańską, pełną widownię, charakterystyczne ciemnozielone fotele i sklepik pełen pyszności, gdzie można było kupić oran-

żadę, czekoladę z orzechami, popularne brzeskie „kamyczki” czy niesamowitą galaretkę w czekoladzie.

Z perspektywy minionych lat niezmiennie jestem rad, że oławskie kino w nowej już odsłonie, pomimo nielicznych przestojów, cieszy się nadal wśród widzów niesłabnącą popularnością, a inne niewielkie miasta, jak chociażby Otmuchów na Opolszczyźnie, mogą nam tego tylko pozazdrościć.

ZBIGNIEW JAKUBOWICZ



Inne miasteczka mogą nam pozazdrościć. Kino „Podzamcze” w Otmuchowie, owszem, istnieje, nawet jest wyremontowane, ale bez kinowego repertuaru - służy jako sala widowiskowa



Scena z bajki „Przygody misia Colargola”



Sceny często wyświetlane podczas poranków w oławskim kinie - polski krótkometrażowy serial animowany „Miś Uszatek” (na fot.) i „Przygody misia Colargola” - polsko-francuski lalkowy serial animowany wytwórni Se-ma-for w Łodzi. Fot. Muzeum Dobranoczek w Rzeszowie



Tym razem z córką Moniką i 5-letnim wnuczkem Filipkiem na seansie „Zabawy Bolka i Lolka 2D”. Jak powiedział wnuczek - dziadek, było super! To już chyba rodzinna tradycja...



Oryginalne fotele z kina „Odra” w Izbie Muzealnej Ziemi Oławskiej. Niestety bez określonego rzędu, za to z kolejnymi numerami siedzisk: 13, 14 i 15



Dawne bilety (lata 90.) do Kina Odra



Wiadomości z regionu



PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

100 milionów pasażerów przewiezionych przez Koleje Dolnośląskie! Imponujący wynik regionalnego przewoźnika

Koleje Dolnośląskie są jednym z najszybciej rozwijających się przewoźników kolejowych w kraju, a z roku na rok z ich usług korzysta coraz więcej pasażerów. To efekt dobrej współpracy spółki oraz samorządu województwa, której nadrzędnym celem jest podnoszenie komfortu przejazdów i stałe poszerzanie siatki połączeń. W ciągu ostatnich 15 lat KD przewiozły 100 milionów pasażerów.

100-milionowy pasażer jechał w ubiegły poniedziałek, 15 maja, pociągiem relacji Zgorzelec - Wrocław Główny. Z tej okazji wnętrze pojazdu zostało okolicznościowo przystrojone, a podróżnym wręczano podwójne vouchery na bilety weekendowe.

- Koleje Dolnośląskie konsekwentnie dążą do poprawy jakości usług. Inwestycje w infrastrukturę, pojazdy oraz szkolenia dla personelu przyniosły oczekiwane rezultaty, co potwierdza odnotowanie już 100 milionów pasażerów. Przewoźnik stawia na rozwój, bezpieczeństwo i wygodę, inwestujemy w nowoczesny tabor i przywracamy do życia zapomniane linie kolejowe. To nasz sposób na walkę z wykluczeniem komunikacyjnym - mówi Cezary Przybylski, Marszałek Województwa Dolnośląskiego.

- Tak duża liczba pasażerów pokazuje, że moda na kolej trwa, a zainteresowanie kolejowymi podróżami cały czas wzrasta. To jednak nie oznacza, że spoczniemy na



Priorytetem Zarządu Województwa Dolnośląskiego jest rozwój transportu kolejowego i walka z wykluczeniem komunikacyjnym w regionie

laurach. Zarówno Zarząd Województwa, jak i Koleje Dolnośląskie dokładają wszelkich starań, inwestując w nowoczesny tabor czy

rewitalizując następne linie kolejowe, aby pasażerowie mogli swobodnie, bezpiecznie i komfortowo podróżować koleją po Dolnym Śląsku - mówi Tymoteusz Myrda, Członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego.

Dolnoślązacy wybierają kolej

Pociągi KD przewiozły tylko w ubiegłym roku na Dolnym Śląsku ponad 16 milionów podróżnych, a priorytetem Samorządu Województwa Dolnośląskiego jest systematyczne rozwijanie oferty kolejowej dla mieszkańców regionu. Na ten cel tylko w tym roku przeznaczonych jest blisko 300 milionów złotych i jest to niemal trzykrotność kwoty desygnowanej na ten cel jeszcze kilka lat temu.

- Nie byłoby tego dnia, gdyby nie dobra współpraca między samorządem woje-

wództwa a polskim rządem. Na przejęte od PKP linie pozyskujemy następnie rządowe dofinansowania, tak jak na linię przez Mysłakowice do Karpacza w ramach programu Polski Ład. Chcemy zrewitalizować jak najwięcej

linii i wspólnie z polskim rządem likwidować wykluczenie komunikacyjne na Dolnym Śląsku - dodaje Grzegorz Macko, Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego.

Nowoczesne składy Kolei Dolnośląskich są wyposażone w udogodnienia takie jak klimatyzacja, wifi czy system informacji multimedialnych, które zostały docenione przez samych podróżnych. Składy są niskopodłogowe oraz dostosowane do potrzeb wszystkich podróżnych. Mam apel do premiera Morawieckiego aby pogonił do pracy PKP PLK, które pracuje nad dokumentacją Wrocławskiego Węzła Kolejowego. Zgodnie z obietnicą Premiera został on wpisany, ale na listę rezerwową inwestycji. Nie chcemy być rezerwowym zawodnikiem. Udowodnimy na Dolnym Śląsku, że jesteśmy liderem zmian w kolejnictwie. Prosimy, aby Wrocław i Wrocławski Węzeł Kolejowy znalazł się na liście głównej do dofinansowania i do rozbudowy

- zaapelował Krzysztof Maj, Członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego.

Koleje Dolnośląskie stawiają na rozwój

Regionalna spółka aktualnie realizuje kluczową inwestycję na Dolnym Śląsku. KD już w lipcu zakończy budowę własnej hali serwisowej. Dzięki niej przewoźnik znacznie zwiększy samodzielność i możliwości w zakresie naprawy taboru i przeglądów okresowych. Inwestycja realizowana jest przy wsparciu Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego kwotą przekraczającą 50 mln zł, a także przy wsparciu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego. Łączna wartość prowadzonych prac sięga 65 mln zł.

- Wraz z przewiezieniem 100-milionowego pasażera, podkreślamy swoje zaangażowanie w ciągłe doskonalenie usług kolejowych. W ramach umowy z PESA do 2024 roku wzmocnimy się o 25 sztuk nowoczesnych, pięcioczołowych pociągów najnowszej generacji Elf 2, zwiększając tym samym tabor do 88 pojazdów, z czego aż 65% będzie elektryczna - mówi Damian Stawikowski, prezes Kolei Dolnośląskich.

Dolny Śląsk w ostatnich latach mocno stawia na kolej. Samorząd Województwa, przejął od państwa ponad 20 nieczynnych dotychczas linii kolejowych o długości 300 km na terenie całego Dolnego Śląska. Przejęte linie są rewitalizowane, aby przywrócić na nich połączenia pasażerskie.



Koleje Dolnośląskie stawiają na rozwój, bezpieczeństwo i wygodę. Inwestujemy w nowoczesny tabor oraz przywracamy do życia zapomniane linie kolejowe. To nasz sposób na walkę z wykluczeniem komunikacyjnym - Cezary Przybylski, Marszałek Województwa Dolnośląskiego



Szczęśliwcy jadący w poniedziałek 15 maja pociągiem relacji Zgorzelec - Wrocław Główny odebrali podwójne vouchery na bilety weekendowe

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym - **0,95 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym - **dopłata 6 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia - **12 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - **25 zł brutto**
- Cennik - życzenia i podziękowania
- nekrolog prasowy - **29 zł brutto**

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,95 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7 zł brutto**

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel. 71 313 35 57, email: ogloszenia@gazeta.olawa.pl

ZATRUDNIĘ POMOCNIKA LAKIERNIKA SAMOCHODOWEGO

Wymagane doświadczenie w przygotowaniu elementów pod malowanie

Kontakt 501 169 184

PRZYJMIEMY NA PRAKTYKI ZAWODOWE W ZAWODZIE LAKIERNIK SAMOCHODOWY

- Bardzo dobre warunki pracy,
- Miła atmosfera,
- Zwrot kosztów dojazdu.

Kontakt Izabela Paczków 501-169-184

PRACA

DAM PRACĘ

- Firma "Karaś" zatrudni mężczyzn na produkcję oraz warsztat mechaniczny. Tel. Kontaktowy 509828672, 713133021 do godz. 15.00
- Zatrudnię brukarza. Tel. 502 411 884
- Zatrudnię murarzy, malarzy, kafelkarzy, samodzielne osoby do ociepleń domów Tel. 661 563 060
- Firma budowlana zatrudni pracowników (murarzy) Tel. 889 483 714

KUPNO

- Kupię roje Tel. 781 682 610

SKŁAD OPAŁU

JELCZ-LASKOWICE, ul. Wrocławska 10
Teren POLMOZBYTU (za stacją Lotos)

Tel. 607-566-802 • Tel. 607-566-803

- ORZECH CZESKI 22 Mj/kg - **1350 zł/t**
- WĘGIEL KOSTKA 26 Mj/kg - **2000 zł/t**
- WĘGIEL ORZECH 29 Mj/kg - **1950 zł/t**
- WĘGIEL ORZECH 26 Mj/kg - **1700 zł/t**
- WĘGIEL ORZECH 23 Mj/kg - **1550 zł/t**
- EKOGROSZEK JARET 23Mj/kg - **1550 zł/t**
- EKOGROSZEK KAZACH 26 Mj/kg - **1700 zł/t**
- EKOGROSZEK POWER GOLD 28 MJ/KG- **1950 zł/t**
- EKO CZESKI 20 Mj/kg - **1350 zł/t**
- EKOGROSZKI WOKOWANIE - **150 zł/t**
- KOKS ZDZIESZOWICE 28 Mj/kg - **2700 zł/t**
- PELLET PRZEMYSŁOWY 6 lub 8 mm zalecany do pieca na ekogroszek workowany - **1400 zł/t**
- PELLET A2 do pieca z palnikiem na pellet workowany - **1500 zł/t**
- MIAŁ WĘGLOWY 23 Mj/kg - **1150 zł/t**

TRANSPORT GRATIS DO 15 KM OD 1 TONY!

BEZ KOLEJKI

GARAŻE BLASZANE

BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE

WIATY **STAL BLACH**
KONSTRUKCJE **605-059-235**
STAŁOWE **603-809-850**

TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!

- Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308
- Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

SPRZEDAŻ

- Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599
- Nowy basen (4,75 x 1,07 m) Tel. 608 208 214

ZDROWIE

LEKARSKIE

- SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16
- ESPERAL Tel. 603 606 121
- STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOME;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYŃICKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHOROŃ SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

LEKARZ WETERYNARIJ JERZY GIGOLEA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zacisza 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiologów. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

► CAPRI – NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62 mkw, lp, po generalnym remoncie - 350tys, BN 506540120

► Sprzedam lub wynajmę lokal usługowy o pow. 41,5 m kw. Oława ul. Iwaskiewicza Tel. 888 712 599, 665139383

► Sprzedam działki budowlane 10-arowe w miejscowości Jelcz-laskowice oraz Bystrzyca Tel. 609 485 999

► Sprzedam ziemię 40 ha w gminie Domaniów, Dzwonić wieczorem. Tel. 795 548 366

► Sprzedam mieszkanie do remontu 46,6 m kw., w Oławie, I piętro, rozkładowe, blisko centrum Tel. 506 655 325

KUPIĘ

- Kupię grunt, Tel. 692-471-877
- Kupię lokal usługowy. Tel. 666-855-484
- Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450
- Kupię działkę budowlaną, Oława - okolice Tel. 665 639 401

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

- Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

DO WYNAJĘCIA
LOKALE BIUROWO USŁUGOWE
O POW.15,28 MKW, 21,85 KW
I 20,36 MKW
W OŁAWIE UL. WIOSENNĄ 2
KONTAKT:
km@domaxdevelopment.pl,
TEL. 691 696 38

► Wynajmę dom z dwoma oddzielnymi mieszkaniami w strefie ekonomicznej Oława/Godzikowice. Dom w pełni wyposażony z miejscami parkingowymi. Położenie przy drodze nr 94, dogodny dojazd do autostrady A4 oraz Wrocławia. Tel. 698 201 974

► Do wynajęcia Hala /Magazyn w Oławie przy 3Maja 20-22. Duża brama wjazdowa i osobne wejście. Składa się z hali, biura, pomieszczenia socjalnego i WC. Powierzchnia 65 m2, Budynek jest wyposażony we wszystkie media- (woda, instalacja elektryczna, grzewcza), umiejscowiony jest w zespole budynków biurowo-handlowo-magazynowych. Tel. 698 201 974

► Wynajmę pokój, kawalerkę, mieszkanie w Jelczu-Laskowicach. Tel. 601-70-35-13 Marta

► Umeblowane mieszkanie o metrażu 47 m kw. (sypialnia, salon z kuchnią, klimatyzacja, sterowane rolety zewnętrzne, balkon). Miłe oraz monitorowane osiedle z parkingiem, położone w spokojnej okolicy, niedaleko Odry oraz dworca autobusowego. Tel. 608 208 214

► Kawalerka, 35 m kw., umeblowana, do wynajęcia. Oława, ul. Chrobrego. Tel. 500 285 291

ZAMIENIE

► Mieszkanie komunalne w Oławie na Oławę. Parter, dwa pokoje - 54mkw. Tel. 721 285 885

BIURO NIERUCHOMOŚCI

► Kancelaria Nieruchomości z siedzibą we Wrocławiu Rynek 60 poszukuje i przyjmie do sprzedaży nieruchomości: działki, domy, mieszkania i inne. Tel. 53 003 22 21

USŁUGI

USŁUGI RÓŻNE

- **GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582** www.mptgeo.pl
- Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Klimatyzacja 604-613-483

WYWÓZ SZAMBA

601-873-290

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Profesjonalne Mediacje. Tel. 605 335 511

► Elektryk Tel. 696 422 682

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

STOLARSTWO

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE - wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Iwaskiewicza 48. Zapraszamy. Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net

SCHODY I DRZWI Z DREWNA,
PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ
GRAFICZNĄ
605 741 606

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU
AGD, LODÓWKI I PRALKI,
PL. ZAMKOWY 19
TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

ELEKTRONIKARTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

CZYSZCZENIE

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd. Tel. 692 057 141

► Pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

► DORA-MAX Usługi sprzątania. Tel. 791 755 040 Email: kompleksowe.sprzataniee@wp.pl

TRANSPORT

TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus + przyczepa, transport Tel. 507 053 028

HYDRAULICZNE

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482

► Junkers - naprawa, montaż, wymiana 501-278-041

► Usługi Hydrauliczne, Pompy Ciepła Tel. 604 613 483

BUDOWLANE

► Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

► Łazienki, płytki podłogowe, przeróbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Elektryk budowlany. Tel. 729 677 185

TELEFONY

TELEFONYŁARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	-	9 9 9
Straż Pożarna	-	9 9 8
Straż Miejska	-	9 8 6
Komenda Powiatowej Policji	-	9 9 7
Pogotowie Wod. i Kan. E	-	9 9 4
Pogotowie Gazowe E	-	9 9 2
Sanepid	-	71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	-	600-779-259

TELEFONYOŁAWSKIE

Komenda Powiatowej Policji	-	71-381-72-22
Szpital Powiatowy	-	71-301-13-11
Straż Miejska	-	71-301-12-22
Straż Miejska	-	
Patrol zmotoryzowany	-	601-146-905
Straż Gminna	-	71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	-	71-313-40-45
Pogotowie Energet.	-	71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	-	71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	-	71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	-	71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu	-	71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	-	71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	-	71-313-72-32
Ośrodek Kultury	-	71-313-28-29
Kapitelisko OCKF	-	71-313-21-89
Dom Dziecka	-	71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania	-	
Przemocy w Rodzinie	-	71-313-25-17
Miejski Zespół Ekonomiczno	-	
-Administracyjny Szkół	-	71-313-25-70
Inf. LOT	-	801-703-703

URZĘDY POZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	-	71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	-	71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	-	71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaskiewicza	-	71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocioszenia	-	71-313-22-41
MB Różańcowej	-	695-630-418
Miłosierdzia Bożego	-	71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	-	71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	-	71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	-	71-313-90-33
Prokuratura	-	71-313-40-11
Sąd Rejonowy	-	71-313-24-44
Urząd Skarbowy	-	71-303-94-39
Informacja podatkowa	-	71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	-	71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	-	71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	-	71-303-30-19
Sanepid	-	71-313-38-21
ZUS	-	71-303-98-00

TELEFONYWŁ-1

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP	-	71-318-81-62
Komisariat Policji	-	71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	-	71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	-	71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	-	71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	-	71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	-	71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	-	71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	-	71-318-81-03
Stanisława Biskupa	-	71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	-	71-318-13-74

URZĘDY POZTOWE

UP ul. Falwarczna	-	71-318-71-07
UP ul. Liliowa	-	71-318-71-08
UP ul. Wrocławska	-	71-318-71-09
UP ul. Techników	-	71-318-71-10

INNE

TOWARZYSTWOPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI	-	
- Jelcz-Laskowice	-	71-318-22-89
- Oława	-	71-313-51-11

TELEFONY

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy	- 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	- 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	- 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy	- 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	- 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych Alkoholików i Grup Rodzinnych	- 71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania	- 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	- 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	- 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	- 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	- 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	- 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	- 71-301-13-13
zastępca dyrektora	- 71-301-13-14
sekretariat dyrektora	- 71-301-13-11
- fax:	- 71-301-13-12
naczelna pielęgniarka	- 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	- 71-301-13-40
izba przyjęć	- 71-301-13-96
dyżurka lekarska	- 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-37
gabinet zabiegowy	- 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	- 71-301-13-22
sekretariat	- 71-301-13-54
izba przyjęć	- 71-301-13-35
dyżurka lekarska	- 71-301-13-34
USG:	- 71-301-13-84
EKG	- 71-301-13-85
sala "R"	- 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	- 71-301-13-20
sekretariat	- 71-301-13-55
izba przyjęć:	- 71-301-13-47
dyżurka lekarska	- 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-42 lub 43
sala "R"	- 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	- 71-301-13-21
sekretariat	- 71-301-13-53
izba przyjęć	- 71-301-13-89
dyżurka lekarska	- ginekologiczno-położnicza
- 71-301-13-51	
dyżurka lekarska	- 71-301-13-52
- porodówka	
dyżurka pielęgniarska	- ginekologiczno-położnicza
- 71-301-13-49	
dyżurka pielęgniarska	- porodówka
- 71-301-13-50	

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-23
dyżurka lekarska	- 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-60
sala operacyjna	- 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	- 71-301-13-64
blok operacyjny	- 71-301-13-24
POZ	- 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	- 71-301-13-92
rehabilitacja	- 71-301-13-68
RTG - pracownia	- 71-301-13-87
ruch chorych	- 71-301-13-78
centrala	- 71-301-13-00
centralna rejestracja do poradni specjalistycznych	- 71-301-13-00
-	- 71-301-13-75
-	- 71-301-13-76

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Remonty mieszkań, łazienek, re-gipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Budowa domów, więźba, pokrycie dachowe, podbitka, elewacja. Tel. 697 106 011

► Malowanie, gładzie, remonty Tel. 796 519 590

► Malowanie, gładzenie, panele, kafle, przeróbki elektryczne i hydrauliczne Tel. 661 563 060

► Ocieplenie domów, pompa ciepła Tel. 661 563 060

► Usługi z zakresu wod-kan, odwodnienia, drenaże Tel. 693 247 390 Email: biuro.zenit@gmail.com

► Firma „Łazienki marzeń” z wieloletnim doświadczeniem wykonuje następujące prace: usługi hydrauliczne i elektryczne, układanie płytek, biały montaż. Zapraszamy! fachowe doradztwo oraz wycena. Tel. 693 095 569

► Kompleksowe remonty mieszkań od A do Z. Malowanie, gładzie, zabudowy gk, łazienki. 100% współpraca z inwestorem. Tel. 73 356 16 12

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOZEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

BIURO TŁUMACZEŃ ETO.
TŁUMACZENIA
ZWYKŁE I PRZYSIĘGŁE,
OŁAWA, PLAC MARSZAŁKA JÓZEFA
PIŁSUDSKIEGO 1/1U/B
TEL. 501-621-443,
71-318-10-50

► Mgr EWA JÓŻKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe - wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalania, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 10.000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956



Życzenia

Kochanej Mamie - Katarzynie Kotyli
dużo zdrowia i szczęścia
życzą córki

Pływalnia Miejska
w Jelczu-Laskowicach

czynna:

- poniedziałek-piątek w godz. 8.00-22.00
- sobota w godz. 10.00-22.00
- niedziela w godz. 10.00-21.00

Sauna

- poniedziałek-piątek w godz. 16.00-22.00
- sobota w godz. 15.00-22.00
- niedziela w godz. 15.00-21.00

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba
i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,
adustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności i nie zwraca materiałów
niezamówionych.

Ogłoszenia płatne mogą być oznaczone
następująco: Reklama, Ogłoszenie
płatne, Strona dofinansowana przez...,
(TS) - tekst sponsorowany, (TR) - tekst
reklamowy, Parter strony: ...

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,

czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

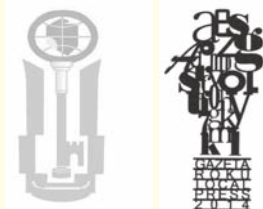
Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie
wtedy, gdy gazeta jest patronem medial-
nym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI
KLUCZ SUKCESU 2012



www.fospol.eu



OŁAWA
„KWADRACIAK”
ul. Chrobrego 23a (I piętro)



71 313 59 70
601 583 669

ŻALUZJE
ROLETY

SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV

czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

PIKNIK rodzinny

02.06.2023
godz. 16-19

W programie:

- Rodzinne zawody sportowe z upominkami dla uczestników
- Bezpieczne wakacje – prezentacja pracy Policji/znakowanie rowerów
- Pokaz służby więziennej (sprzęt)
- Prezentacja pojazdów wyścigowych
- Prezentacja aktywności harcerskich
- Malowanie twarzy
- Loteria fantowa
- Stoisko z ciastem – porcja 3 zł
- Grill – kielbaska 10 zł
- Kawa/herbata
- Stoisko z łakociami, gdzie będzie można zakupić: watę cukrową, popcorn i inne smakołyki

Serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych !!!

Szkoła Podstawowa nr 5
Ul. Kamienna 8
OŁAWA

Nowa moda, czy realna pomoc dla palaczy?

Szkodliwości i rzucaniu palenia poświęcono wiele analiz, artykułów i debat. Ale świat wyraźnie dochodzi do etapu, w którym społeczeństwo bez dymu tytoniowego będzie koniecznością i faktem, a nie pieśnią przyszłości. Unia Europejska postawiła przed swoimi krajami jasny cel - skończyć z dymem tytoniowym do 2040 roku. Na najlepszej drodze jest Szwecja, która ma perspektywę osiągnięcia celu już w 2024 roku.

Program Smoke Free Sweden 2023 to dowód na potężne ambicje Szwecji w zachęcaniu własnego społeczeństwa do rezygnacji z papierosów. Od przeszło 50 lat liczba palaczy zmniejsza się tam radykalnie i obecnie kształtuje się na poziomie 5,6 procenta. Według WHO kraj uznany zostanie za wolny od dymu tytoniowego w momencie, kiedy zredukuje liczbę palaczy poniżej 5 procent swojej populacji. Za Szwecją podążają inne kraje - nie tylko w Europie. Wielka Brytania, Nowa Zelandia, a ostatnio także Republika Południowej Afryki dążą do wzmocnienia swojej polityki redukcji szkód, czyli oferowania palaczom produktów zastępczych papierosy, o obniżonej szkodliwości.

E-papierosy, podgrzewacze tytoniu czy saszetki nikotynowe to nikotynowe alternatywy, które coraz częściej wskazywane są przez ekspertów, w tym lekarzy, jako efektywny sposób przeciwstawienia się najbardziej szkodliwej formie tego nałogu, czyli tradycyjnemu paleniu. Duży nacisk na ich propagowanie kładą pozarządowe organizacje zajmujące się ochroną zdrowia, ale polityka ich wdrażania w ramach tytoniowej alternatywy wychodzi również od rządów poszczególnych państw.

Według szacunków ekspertów, redukcja konsumpcji tytoniu przełożyłaby się - tylko w Europie - na ocalenie około 35 milionów ludzi w ciągu dekady. Szwecja ma bowiem



najniższy na Starym kontynencie odsetek zachorowań na raka.

- Używanie nikotyny w postaci beztytoniowych saszetek jako substytutu papierosów palnych poparte jest licznymi badaniami wskazującymi, że możliwe jest dostarczenie czystej farmakologicznie nikotyny w ilościach odpowiadających wypaleniu papierosa - mówi profesor Halina Car kierownik Zakładu Farmakologii Doświadczalnej Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku.

Oczywiście, eksperci wciąż dostrzegają różnicowane skutki korzystania z produktów zawierających nikotynę. Jednak sukces Szwecji pozwala zakładać, że to właśnie saszetki nikotynowe będą dla wielu palaczy sposobem na - częściowe przynajmniej - wyjście z nałogu i redukcję szkód wywołanych paleniem papierosów.

Saszetki nikotynowe są stosunkowo krótko obecne na polskim rynku, ale można wybierać spośród różnych produktów (np. od ok. 2 lat dostępne są saszetki VELO). Jako alternatywa dla tradycyjnych papierosów kategoria saszetek nikotynowych pojawiły się najpóźniej, ale już doczekały się poważnych opinii i ekspertyz¹.

¹ <https://asobczak.com.pl/czym-sa-saszetki-nikotynowe/>

(SZ)

GO KINO OŁAWA

REPERTUAR 26.05 - 1.06.2023
GODZINY OTWARCIA: 9:45 - 20:50

gokino

SUPER MARIO BROS. FILM (PREMIERA! ANIMACJA)	PT-CZW 10:00 13:00 15:30 16:30 18:15
SZYBCY I WŚCIEKLI 10 (PREMIERA! AKCJA, 2D NAPISY)	PT-CZW 12:00 14:50 17:40 20:30
MAŁA SYRENKA (PREMIERA! PRZYGODOWY, DUBBING)	PT-CZW 10:10 12:10 15:00 17:45 18:45
MIŁOŚĆ NA NOWO (KOMEDIA ROMANTYCZNA, NAPISY)	PT-CZW 14:20 20:20
MAFIA MAMA (PREMIERA! KOMEDIA, NAPISY)	PT-CZW 20:30
STRĄŻNICY GALAKTYKI: VOLUME 3 (AKCJA, SCI-FI 2D DUBBING)	PT-CZW 10:15
SPIDER-MAN: POPRZEC MULTIWERSUM (PREMIERA! ANIMACJA, DUBBING)	CZW 13:30
KICIA KOCIA MÓWI: "DZIEŃ DOBRY!" (DLA DZIECI, DUBBING)	PT-ŚR 13:15

GO KINO ZASTRZĘGA SOBIE PRAWO DO ZMIANY REPERTUARU.

GO KINO OŁAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11
GOKINO.OŁAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36



BARAN

(21.03-20.04)



Początek tygodnia raczej spokojny i bez niespodzianek. Od czwartku możesz zacząć planować weekend. Obowiązki domowe nie sprawią większych trudności. Możesz pozwolić sobie na większy wydatek, ale w granicach rozsądku. Chwilowo w sprawach sercowych zapanuje spokój i harmonia, nauczysz się postępować z partnerem, tak aby nie dochodziło między wami do konfliktów.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)



Kolejne kroki w celu poprawy sytuacji materialnej przyniosą raczej niewielkie efekty. Nie przejmuj się, to tylko przejściowe niepowodzenia. Lepiej powiedz się w uczuciach. Ktoś okaże ci wiele przyjaźni i miłości. Nie pozostani obojętny, doceniał. Jeśli okażesz zainteresowanie, ta znajomość może przerodzić się w coś więcej.

LEW

(23.07-22.08)



Gwiazdy będą sprzyjać osobom, które nie boją się ryzyka i szalonych chwil. Mają szansę na ekscytujące przeżycia w miłości. Samotne osoby mogą poznać swoją drugą połówkę. Jeśli tylko wyzbędą się oceniania ludzi po pozorach. Szczęśliwe dni to czwartek i sobota. Niezbyt korzystnie ułoży się w finansach. Twoje szastanie gotówką sprawi, że teraz będziesz musiał zacisnąć pasa. Małe kłopoty ze zdrowiem.

WAGA

(23.09-23.10)



Udane dni to poniedziałek i środa. Pozostałe upłyną szybko, bo obowiązków nie zabraknie. Będziesz zajęty i pełen entuzjazmu do pracy, wykorzystaj to do zakończenia spraw, na które nie miałeś dotąd sił. W weekend miłe spotkanie w gronie przyjaciół i rodziny. Skorzystaj z propozycji, jakie od nich otrzymasz. W miłości czeka cię coś nowego i ciekawego. Finanse i zdrowie w normie.

STRZELEC

(23.11-21.12)



W tym tygodniu nie czekają cię żadne gwałtowne przeżycia. Będzie ci towarzyszył spokój. Skorzystaj z możliwości wyciszenia się i odpoczynku. Poświęć ten czas sobie. Mała zmiana wizerunku doda ci pewności siebie. W nadchodzących dniach gwiazdy będą ci sprzyjać w grach losowych. Zdrowie i finanse - dobre.

WODNIK

(21.01-20.02)



Nadejdzie dzień, na który od dawna czekałeś - uporaś się z kłopotami finansowymi. Teraz czas na uporządkowanie dokumentów i spraw urzędowych. To na początek nowego rozdziału w życiu. Pomoże ci w tym ktoś bliski, możliwe, że będzie to członek rodziny. W miłości czas próby. Nie podchodź zbyt impulsywnie do błędów, jakie popełnia partner.

BYK

(21.04-21.05)



Tydzień rozpocznie się pracowicie i taki będzie do końca. Czekają cię nawały pracy, ale zabierzesz się do niej z ochotą. Masz szansę na awans, pochwałę lub poprawę finansów. Dobry czas na podjęcie ważnych decyzji. W miłości postaraj się zachować spokój, nie atakuj i nie krytykuj, a obędzie się bez przykrych niespodzianek. Zdrowie - bardzo dobre.

RAK

(22.06-22.07)



Dużo pracy zwłaszcza w środę i piątek. Zaplanuj dobrze czas, bo możesz z czymś nie zdążyć. Koniec tygodnia przyniesie miłe odwiedziny lub napływ gotówki. Nie zapomnij, że wokół są ludzie, którzy potrzebują twoich ciepłych słów i aprobaty. Pamiętaj o tym, sprawisz, że stosunki z najbliższymi będą serdeczne i szczere.

PANNA

(23.08-22.09)



Dla Panien to tydzień sprzecznych uczuć. Czekają cię radość w miłości i przyjaźni oraz niepowodzenie w interesach i finansach. Powody do radości nie zdołają przyćmić kłopotów z pieniędzmi. Poprawa nastąpi, ale niezbyt szybko. Ułóż plan działania w oszczędzaniu i zdobyciu nowych źródeł gotówki. Zdrowie będzie dopisywać.

SKORPION

(24.10-22.11)



Jeśli czujesz znużenie swoim życiem zawodowym, to dobry moment, aby rozzerzeć się za nową pracą, zajęciem. Dostaniesz od losu kilka ciekawych okazji. W przyszłym tygodniu wkroczysz z podniesioną głową i pełnym entuzjazmem. Twój bliscy i przyjaciele także dostarczą nowych propozycji do przemyślenia. W miłości bez zmian i niespodzianek. Poprawa sytuacji finansowej.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)



Staniesz przed wieloma problemami, niekoniecznie swoimi. Poczujeś konieczność ich rozwiązania. Uda ci się pomóc innym osobom, ale nie wszyscy to docenią. W życiu uczuciowym - sukces, radość i wiele przyjemnych chwil. Masz szansę na ekscytującą przygodę, ale nie zwalnij rozumu ze swoich obowiązków. Finanse raczej się nie zmienią.

RYBY

(21.02-20.03)



Tydzień bardzo spokojny, spędzony na niewielkich pracach domowych. Sprawy rodzinne będą zaprzęgać twoją głowę aż do piątku. Zanim zrealizujesz jakiś plan, najpierw się z nim prześpij - co nagle, to po diable. Okazja poprawy finansów nadarzy się w piątek. W sobotę odwiedź kogoś z daleka. Zdrowie bez zmian.

Twórzmy wspólnie (100!) FOTOGRAFICZNĄ historię Oławy



1

To już setny odcinek naszej fotograficznej serii. Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do tego, że mogła się ona ukazywać tak długo

Zdjęcie nr 1 pochodzi z albumu Artura Graczyka, a wykonane zostało 1 maja 1954 roku na ulicy 1 Maja. Motor marki BMW prowadzi Eugeniusz Kott, za nim siedzi Henryk Michaliszyn, a na końcu Eugeniusz Graczyk. Proszą się nie dziwić, że na motorze jadą trzy osoby, ale w tamtych czasach było to zgodne z prawem. Na zdjęciu po lewej widzimy samochód marki Warszawa, którego produkcję rozpoczęto w Polsce w listopadzie 1951 i to właśnie ta data jest uznawana za początek motoryzacji w Polsce po II wojnie światowej. W głębi mamy część budynku, w którym mieściła się Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy. Po prawej za samochodem jest drewniany płot, który jest widoczny też na zdjęciu nr 2. Gdy się do brzo przypatrzemy, to na wysokości twarzy Eugeniusza Kotta jest widoczna lampa gazowa - wtedy miasto było oświetlone właśnie takimi lampami.

Zdjęcie nr 2 to widokówka sprzed II wojny światowej. Po prawej stoi budynek 1 Maja 1 - tu przez lata była Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy. Budynek po lewej zburzono w czasie działań wojennych pod koniec wojny. Pomiędzy budynkami jest drewniany płot, widoczny na zdjęciu nr 1. Całkiem po prawej mamy budynek, w którym na parterze jest apteka. To widokówka z kolekcji Izby Muzealnej Ziemi



2



3

Oławskiej. Niestety, nie ustaliłem daty wydania zdjęcia z tej widokówki.

Zdjęcie nr 3 zrobiłem w 2023 roku - starałem się stanąć w tym samym miejscu, co fotograf zdjęcia nr 1, ale wykorzystałem obiektyw

szerokokątnym, aby czytelnik miał lepsze wyobrażenie o miejscu widocznym na zdjęciu nr 1. Budynki z lewej zaczęły powstawać w tym miejscu, gdzie był drewniany płot, na początku lat siedemdziesiątych. Budynek

1 Maja 1 w swojej powojennej historii był wielokrotnie przebudowywany.

LESŁAW MAZUR
autor albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura”

sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

Nowy
król

s.25

Główny cel
zrealizowany

s.26

CIEŻARY

Sukces

Miedzy 18 a 21 maja w Ciechanowie odbywały się Mistrzostwa Polski Zrzeszenia LZS do lat 15 i 17. Rewelacyjnie spisali się reprezentanci klubu LKS Polwica Wierzbno

Ośmioosobowa ekipa zdobyła sześć medali - cztery złote i dwa srebrne. Pierwszy złoty krążek w kategorii do lat 15 wywalczyła Amelia Łodzińska, dla której to trzecie zwycięstwo z rzędu w tych zawodach. Uzyskała 55 kg w rwanie i 69 kg w podrzucie, startując w kat. wagowej do 49 kg. Srebrnem i nowymi rekordami życiowymi w wadze do 55 kg może się pochwalić

Wiktor Kasielska, która zaliczyła 67 kg w rwanie i 80 kg w podrzucie. Do złota zabrakło jej zaledwie kilograma. W punktacji sinclaira zajęła trzecie miejsce w klasyfikacji open całych mistrzostw. Do lat 17 złoto zdobyła Gabriela Szymańska, ustanawiając nowy rekord życiowy w podrzucie. Jej wynik to 70 kg w rwanie i 89 kg w podrzucie. W klasyfikacji open zgarnęła puchar za trzecie miejsce. Czwarta była Natalia Winiarska z wynikiem 55kg w rwanie i 64 kg w podrzucie.

Jeszcze lepiej poszło chłopcom. Florian Dąbek po raz pierwszy został mistrzem Polski. W rwanie uzyskał 110 kg, a w podrzucie 134 kg.

Worek medali pojechał do Wierzbna



Florian Dąbek

Drugiego zawodnika w swojej kategorii wagowej (do 73 kg) wyprzedził aż o 49 kg. Jego wynik w podrzucie to nowy rekord Polski. W wyższej kategorii wagowej zwyciężył Tymoteusz Białdalski, który wyrwał 100 kg i podrzucił 125 kg. Przewaga Tymka nad najbliższym rywalem to 50 kg. Czwarte miejsce wywalczył Patryk Siatkowski w kategorii



Tymoteusz Białdalski

do 67 kg. Zaliczył wszystkie podejścia i poprawił rekordy życiowe, osiągając wynik 72 kg w rwanie i 93 w podrzucie. Do medalu zabrakło mu kilograma. Florian Dąbek został najlepszym zawodnikiem całych mistrzostw w klasyfikacji sinclaira, Tymoteusz Białdalski był trzeci. Szymon Góralski startował z niegroźną, jednak bolesną kontuzją, a i tak był

w stanie zdobyć srebrny medal. Uzyskał 84 kg w rwanie i 100 kg w podrzucie.

Zespół LKS Polwica Wierzbno zdobył drugie miejsce w klasyfikacji medalowej.

(KT)



Na najwyższym stopniu podium stanęła Gabriela Szymańska

Turniej plażówki w ramach zlotu „Dwa Światy”

SIATKÓWKA

Weź udział

IM Fuarecia Volley Jelcz-Laskowice, Centrum Sportu i Rekreacji oraz Urząd Miasta i Gminy J-L zapraszają na Otwarty Turniej Siatkówki Plażowej w ramach imprezy „Dwa Światy”

3 czerwca zmagania na boiskach, zlokalizowanych przy CSiR rozpoczyna się o godz. 9.00. Turniej będzie miał formułę otwartą - zgłaszać mogą się więc pary męskie, damskie oraz miksty. Aspekt sportowej rywalizacji schodzi na drugi plan, liczy się przede wszystkim

doskonała zabawa. Udział może wziąć 16 par. Jeśli chętnych będzie więcej, zdecyduje kolejność zgłoszeń. Trzy najlepsze ekipy otrzymają puchary, ufundowane przez organizatorów zlotu.

Zachęcamy do nadsyłania zgłoszeń (imiona i nazwiska zawodników/zawodniczek) na klubowy adres e-mail: biuro@tsvolley.pl. Odpowiedź powinna nadejść do 31 maja wraz z informacjami organizacyjnymi.

Na uczestników czekają też liczne atrakcje podczas zlotu „Dwa Światy” - wspaniałe samochody, food trucki, a także coś dla najmłodszych.

- W związku z tym, że „Dwa Światy” odbywają się

tuż po dniu dziecka, przygotowaliśmy wiele atrakcji dla dzieci! - poinformowali w mediach społecznościowych organizatorzy. - M K Wonderland zapewni dmuchańce - od zjeżdżałni po tory przeszkód. Świetliki Atrakcje Cyrkowe przyjadą z całą wioską cyrkową - nie zabraknie szczudlarzy, wielkich baniek mydlanych, żonglerki czy malowania twarzy! Dodatkowo na fanów gier komputerowych, będą czekać stanowiska z tytułami z lat 90-tych. Byli piłkarze Śląska Wrocław wraz z Jednostką Sokołów przygotują konkurs znany jako Turbokozak, w którym młodzi piłkarze będą mogli sprawdzić się w wielu konkurencjach!

Moto Stelweld Jelcz-Laskowice przygotowuje także mini wyścig kolar-

ski (szczegóły niebawem). Rada Rodziców przy PSP w Minkowicach Oławskich zorganizuje warsztaty z legorobotyki! Najmłodszym uczestnikom czas umili „Z miłości do bliskości - Doradca noszenia Gosia Naumowicz-Kuleta”, która przeprowadzi również warsztaty dla rodziców!

W planach jest także motoryzacyjna gra miejska. Cel zabawy jest bardzo prosty - rozwiązujecie zagadki, znajdujecie kolejne punktu i próbujecie dotrzeć na metę jako pierwsi. Liczy się przede wszystkim dobra zabawa, ale żeby was bardziej zmotywować, mamy nagrodę. Trzy zwycięskie drużyny wygrają bilety do EnergyLandii. Zgłoszenia przez stronę jelczgra.pl.

(KT)

OTWARTY TURNIEJ SIATKÓWKI PLAŻOWEJ

DWA ŚWIATY:

U zlotu Jelcza i reszty świata...

03.06.2023
SOBOTA
START 9:00

BOISKA PRZY CENTRUM SPORTU I REKREACJI

ZAPISY MAILOWO:
biuro@tsvolley.pl



Uczestnicy turnieju o „szablę zarządu”

Wyłonili króla i rywalizowali o „szablę zarządu”

STRZELECTWO

Rekreacja

**WęmuęorganizowanoĘ
turniej strzelecki o tytuł
króla kurkowego SBK
GroduJelcz-Laskowice,Ę
a także zawody o „szablę
zarządu”**

Zgodnie z postanowieniami statutu w roku 2023 królem zostaje członek bractwa, wyróżniający się szczególnymi zasługami dla rozwoju organizacji, w zakresie rozbudowy infrastruktury strzeleckiej i rekreacyjnej, a także innych potrzeb. Na wniosek zarządu jednogłośnie tytuł przyznano Bogdanowi Stryjewskiemu.

Przy okazji strzelano w trzech konkurencjach: o tytuł króla i jego rycerzy, o srebrną paterę, ufundowaną przez honorowego hetmana

Eligiusza Piechotę oraz „do kura”. Tytuł pierwszego rycerza wywalczył Kazimierz Putyra, a drugiego - Krzysztof Bronowicki. Srebrna patera to nagroda przechodnia. Wygrawa ją zdobywca największej liczby punktów w strzelaniu mieszanym z pistoletu i karabinu czarnoprochowego. Zwyciężył Krzysztof Bronowicki, który mógł tym samym wygrać swoje dane na paterze. Na podium stanęli również Wacław Drewnik i Michał Mitek. Turniej kończyło tradycyjne strzelanie do kura. Tym razem najwięcej szczęścia miał Marcel Korkuś, który pokonał Michała Mitka i Piotra Siemkowicza.

Zwycięzcy zmagania o tytuł króla kurkowego tworzą Radę Królewską. Mają prawo uczestnictwa w posiedzeniach zarządu i stanowią ważny głos w najważniejszych sprawach dotyczących bractwa. Jednym z obowiązków króla jest uczestnictwo w uroczystościach organizowanych przez Okręg Śląski oraz Zjed-

noczenie KBS RP. Ma również prawo rywalizacji o tytuł europejskiego króla strzelców historycznych.

Ustępujący król Jacek Mikołajczyk został uhonorowany kryształową statuetką z wygrawerowanym laserowo wizerunkiem, imieniem i nazwiskiem oraz datą „panowania”.

W mijającym miesiącu odbył się także turniej strzelecki o „szablę zarządu” SBK Grodu Jelcz-Laskowice, który zgromadził liczne bractwa związane z Okręgiem Śląskim oraz Zjednoczeniem KBS RP. Impreza, dedykowana miłośnikom strzelectwa historycznego, przyciągnęła zaprzyjaźnione bractwa kurkowe z różnych regionów Śląska, takie jak Pszczyna, Żory, Rybnik, Głogówek, Bytom, Nysa, Racibórz i Tarnowskie Góry.

Gospodarzem turnieju był hetman Aleksander Mitek, który powitał uczestników. W trakcie uroczystości głos zabrali prezes Okręgu Ślą-

skiego ZKBS RP Roman Pająk oraz sekretarz OŚ, Piotr Furczyk. Po oficjalnych przemówieniach przystąpiono do intronizacji. Nowy król SBK Grodu Jelcz-Laskowice Bogdan Stryjewski, został uhonorowany grawerowaną laserowo kryształową statuetką pamiątkową z datą „panowania” Rycerze Kazimierz Putyra i Krzysztof Bronowicki otrzymali wyróżnienia w postaci krzyży królewskich.

Kolejnym punktem spotkania były życzenia oraz wręczenie symbolicznych upominków przez delegacje bractw kurkowych. Hetmanka KBS w Pszczynie Magdalena Piech, przekazała pamiątkową fotografię uczestników Kongresu Zjednoczenia KBS RP, który odbył się w kwietniu. Natomiast prezes Okręgu Śląskiego ZKBS RP Roman Pająk, podziękował hetmanowi Aleksandrowi Mitkowi za długoletnią przyjaźń, przekazując mu obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej z dedykacją.

Potem rozpoczęła się rywalizacja strzelecka, która wyłoniła zwycięzców poszczególnych konkurencji. Najważniejszym wydarzeniem był turniej strzelecki o „szablę zarządu”. Eliminacje przyniosły triumf Zbigniewa Winiatorskiego z KBS Żory,

Adama Flaka z KBS Tarnowskie Góry oraz Jerzego Piecha z KBS Pszczyna. Zgodnie z zasadami turnieju, finałowe starcie odbyło się jedynie między zaproszonymi gośćmi. Wysoką wygraną odniósł Adam Flak, zdobywając tym samym „szablę zarządu” oraz piękną, rzeźbioną w drewnie tarczę okolicznościową.

Odbyły się również konkurencje towarzyszące. W strzelaniu z pistoletu sportowego najlepsze wyniki osiągnęli Ewa Rajchel, Jerzy Miś z BK Miasta Rybnika oraz Adam Flak z KBS Tarnowskie Góry. Adam Flak okazał się niezwykle utalentowanym strzelcem, zdobywając również nagrodę dodatkową w postaci pięknej rzeźbionej tarczy. Nie zabrakło również strzelania do tarczy losowej, co miało charakter charytatywny. Jan Kubowicz z SBK Grodu Jelcz-Laskowice zajął pierwsze miejsce, podczas gdy Mirosław Strachota i Andrzej Suchanek z BK Grodu Bytomskiego tuż za nim stanęli na podium.

Tradycyjnie, turniej zakończył się konkurencją strzelania „do kura”, która jest uważana za jedno z najbardziej cenionych trofeów wśród członków bractw. Marek Twardawa z BK Miasta Rybnika zestrze-

lił kura, zajmując pierwsze miejsce. Na drugim uplasował się Jerzy Miś, również z BK Miasta Rybnika, a trzecie przypadło Joannie Zelmannowicz z BK Grodu Bytomskiego.

Zmagania o „szablę zarządu” stanowią jedno z najważniejszych wydarzeń strzeleckich organizowanych przez SBK Grodu Jelcz-Laskowice. Nie tylko podnoszą prestiż bractwa, ale również mają bezpośredni wpływ na promocję miasta - przekonuje Jacek Mikołajczyk. - Ta szlachetna działalność i zaangażowanie społeczne stanowią o naszym patriotyzmie w dzisiejszych czasach. Pragniemy kontynuować pracę na rzecz mieszkańców, budując właściwe postawy społeczne i relacje międzyludzkie. W imieniu zarządu serdecznie dziękuję wszystkim delegacjom bractw kurkowych, które uczestniczyły w uroczystości i brały udział w organizowanym przez nas turnieju. Tradycyjnie, na zakończenie odbyła się biesiada bracka, podczas której wspomniano o bogatych tradycjach oraz ambitnych planach na przyszłość. Obyśmy zawsze dysponowali energią i środkami niezbędnymi do ich realizacji.

(KT)

Klasa „A” seniorów

Grupa III Wyniki XXV kolejki, z 20/21 maja

Polonia Miłoszyce - Widawa Bierutów 2:2 (bramki dla „Polonii” zdobyli: Piotr Wyrzykowski, Marcin Koselski), Wiwa - Czarni J-L 7:0, Długoleka 2000 - WKS Wilczyce 2:2, KS Łozina - KS Brochów 3:2, Czarni Chrzastawa - Widawa Kielczów 3:3, Skra - Dąb 2:2, Perła - Polonia Wrocław 2:3, Borowianka - LZS Zbytowa 2:2.

TABELA POBYWÓKOLEJCE			
1. WIWA GOSZCZ	25	68	137:31
2. CZARNI J-L	25	61	117:51
3. CZARNI CHRZASTAWA	25	59	59:45
4. WIDAWA BIERUTÓW	25	47	87:34
5. KS BROCHÓW	25	39	54:61
6. KS ŁOZINA	25	38	62:43
7. DĄB DOBRZYCE	25	37	69:42
8. PERŁA WĘGRÓW	25	37	71:69
9. WIDAWA KIELCZÓW	25	36	63:54
10. POL. MIŁOŻYCE	25	34	47:52
11. WKS WILCZYCE	25	33	59:89
12. POLONIA WROCŁAW	25	29	49:61
13. SKRA WOJNOWICE	25	28	51:73

14. DŁUGOLEKA 2000	25	26	49:62
15. BOROWIANKA BOROWA	25	25	36:112
16. LZS ZBYTOWA	25	4	21:152

*

W następnej XXVI kolejce, w sobotę 28 maja o godz. 11.00 „Czarni” Jelcz-Laskowice podejmie KS Łozinę, a o 15.00 KS Brochów zagra z „Polonią” Miłoszyce.

Grupa IV Wyniki XXV kolejki, z 19/21 maja

Burza - Sokół II 3:2 (Michał Gałaszewski - 2, Piotr Ficoń, Bartłomiej Chamióło), Polonia Jaksonów - Rapid 1:3 (bramki dla „Rapidu” zdobyli: Piotr Rybak, Karol Kądziołka oraz Hennadii Tarnovetskyi). Energetyk - Esthetic 3:0, KS Żorawina - Świtez 13:0, FMS Strzelin - Polonia Jaszowice 1:5, Lider - Kwarcyt 1:2, Nefryt - Kolektyw 3:2, Korona - Wicher 1:2.

TABELA POBYWÓKOLEJCE			
1. BURZA BYSTRZYCA	24	65	94:21
2. POLONIA JASZOWICE	25	54	91:40
3. KS ŻORAWINA	25	52	68:23
4. ENERGETYK SIECHNICE	25	50	65:38
5. KOLEKTYW RADWANICE	25	47	88:41
6. POLONIA JAKSONÓW	25	41	78:49
7. NEFRYT JORDANÓW ŚL.	25	35	47:66
8. FMS STRZELIN	25	35	46:52
9. ESTHETIC LUDÓW ŚL.	25	34	32:68
10. KORONA PĘCZ	25	32	45:52
11. SOKÓŁ II MARCINK.	25	29	39:60
12. KWARCYT JĘGŁOWA	25	27	44:79
13. RAPID DOMANIÓW	25	25	45:74
14. LIDER BORÓW	25	20	34:59
15. WICHER DOMASŁAW	25	20	35:74
16. ŚWITEŻ WIĄZÓW	25	7	24:97

*

W następnej XXVI kolejce, w niedzielę 28 maja, o godzinie 11.00 „Sokół” II Marcinkowice podejmie „Nefryt” Jordanów Śląski, o 15.30 „Rapid” Domaniów zagra z „Energetykiem” Siechnice, a o 18.00 „Wicher” Domasław zmierzy się z „Burzą” Bystrzyca.

(DCZ)



Nowa Rada Królewska

MGKS „Moto-Jelcz” Oława - LZS „Skalki” Stolec 4:1

Główny cel został zrealizowany

PIŁKA NOŻNA

IV liga

Na jedną kolejkę przed zakończeniem sezonu oławianie są już pewni, że w przyszłym sezonie zagrają w zreorganizowanej IV lidze dolnośląskiej

1:0 - KRZYSZTOF GANCARCZYK (W 3 MIN.)
2:0 - KRZYSZTOF GANCARCZYK (21)
2:1 - KRZYSZTOF NIZIOŁEK (58)
3:1 - ŁUKASZ STAROŃ (66)
4:1 - JANUSZ GANCARCZYK (74)

OŁAWA
20 MAJA 2023. STADION OCKF PRZY UL. SPORTOWEJ. WIDZÓW OK. 100.

SEDZIOWALI
OSKAR HUPAŁO - ARBITER GŁÓWNY,
A WSPOMAGALI GO ASYSTENCI - MARCIN CHODOROWSKI I DARIUSZ SZOTT (WSZYSTCY KS WAŁBRZYCH).

ŻÓŁTA KARTKA
MATEUSZ FUDALI (W 71 MIN.)

MGKS „MOTO-JELCZ” OŁAWA
FLORCZYK - P.KOHUT, ŁUCZKIEWICZ, WALIŚ-DOBKOWSKI (63 PALUSZCZAK), SKORĘTOWSKI (75 WĘGLAROWICZ), W.GANCARCZYK, K.GANCARCZYK (83 R.KOHUT), J.GANCARCZYK (75 SKRZYSZOWSKI) - JAROSZYŃSKI (75 KANIEWSKI), MAKHATCHASHVILI (63 STAROŃ).

LZS „SKALKI” STOLEC
KOT - WRONA, FUDALI, KROCI, RADZISZEWSKI - SZABATOWSKI, LACHAUT (65 KUPIEC), NIZIOŁEK (75 NOWACKI), PACHOWICZ (60 HERDY), SZABAT - KURIATA.

Przed ostatnim meczem rozgrywanym w Oławie w tym sezonie było wiadomo, że „Moto-Jelcz” potrzebuje jeszcze jednego punktu, aby być pewnym utrzymania w IV lidze. Rywalem oławian był tegoroczny outsider - „Skalki” Stolec, który wygrał zaledwie jeden mecz oraz cztery razy zremisował. Trener Zbigniew Smółka nie zlekceważył rywala i wystawił najsilniejszy skład w danym dniu, w ofensywnym ustawieniu z trzema obrońcami. Za kartki nie mogli zagrać bramkarz Bartosz Lubecki oraz napastnik Filip Zatorski. Dużym wzmocnieniem okazał się Krzysztof Gancarczyk,



Janusz Gancarczyk (przy piłce) ustalił wynik meczu ze „Skalkami”

który wrócił z zagranicy. Ten zawodnik już w 3 minucie zdobył prowadzenie dla oławian. Wcześniej Janusz Gancarczyk został sfaulowany przed polem karnym. Waldemar Gancarczyk podał z rzutu wolnego do swojego brata Krzysztofa, który strzelił z linii pola karnego, a piłka po rękach bramkarza wpadła do siatki.

W 21 minucie gospodarze wykonywali rzut rożny. Waldemar Gancarczyk dośrodkował, Artur Łuczkievicz odegrał głową do Krzysztofa Gancarczyka, który główką po raz drugi wpisał się na listę strzelców. Pięć minut później Waldemar Gancarczyk bliski był pokonania bramkarza „Skalek” z podania Mateusza Dobkowskiego. Po chwili Mateusz Dobkowski mógł strzelać na bramkę, lecz podawał do Łuki Makhatchashvili, który nie trafił w piłkę. Przed przerwą Janusz Gancarczyk wymanewrował obrońcę gości i strzelił obok bramki.

Po przerwie gospodarze ruszyli do ataku i wszyscy kibice spodziewali się kolejnych bramek. Najpierw Paweł Kot obronił uderzenie Janusza Gancarczyka, a w



Łukasz Staroń (z lewej) i Krzysztof Gancarczyk strzelili gole w ostatnim meczu tego sezonu na oławskim stadionie

58 minucie goście przeprowadzili jedną z nielicznych kontr, zakończoną celnym

trafieniem Krzysztofa Niziołka. „Zaspała” w tej sytuacji defensywa „Moto-Jelcza”,

KS „Wiwa” Goszcz - MKS „Czarni” Jelcz-Laskowice 7:0

Koniec marzeń ?

punkty. Zwiastowało to duże emocje. Od początku jeczanie mieli jednak ogromne problemy w defensywie. Miejscowi z łatwością przedostawali się na ich polne karne, kreując sytuacje strzeleckie. Już w 4 minucie taka akcja zakończyła się powodzeniem. Adrian Dąbrowski zwiódł Dominika Domink, wycofał do Mateusza Grochowickiego, który strzelił „do pustaka”. W 15 minucie na 2:0 dla miejscowych podwyższył niepilnowany Jakub Wojciechowski, po prostym podaniu Kacpra Rydzyńskiego. Chwilę później Wojciechowski ponownie pokonał szesnastoletniego

bramkarza „Czarnych” Jakuba Piwińskiego, wykorzystując dośrodkowanie z lewego skrzydła. Po tym mocnym otwarciu drużyna z powiatu oleśnickiego cofnęła się, „wciągając” gości na swoją połowę. Piotr Kucharczyk i Michał Żurawski kąśliwie uderzali zza pola karnego, jednak bez efektu bramkowego.

Po zmianie stron przyjezdni próbowali odrabiać straty, ale nadziali się na kontrę, którą skutecznie wykończył Grochowicki. Po stracie tej bramki podopieczni trenera Damiana Piszczalki podłamałi się, a kolejne gole dla

miejscowych były już tylko kwestią czasu. Na 5:0 dla „Wiwy” podwyższył aktywny Dąbrowski, po dośrodkowaniu z lewej strony. Następnie spod opieki obrońców uwolnił się Michał Lotka i z bliska strzelił do siatki. Dzieła zniszczenia „Czarnych” dopełnił rezerwowy Mateusz Seniów, wykorzystując „na raty” rzut karny. Po tej bolesnej porażce szanse „Czarnych” na awans do wrocławskiej „okręgówki” znacznie zmniejszyły się, tym bardziej, że goszczanie w pozostałych spotkaniach będą grać z drużynami, z ogona tabeli.

Tabela IV ligi - grupa wschodnia

Wyniki XXIX kolejki, rozgrywanej 20/21 maja

MOTO-JELCZ OŁAWA - SKALKI STOLEC 4:1
FOTO-HIGIENA GAĆ - GALAKTICOS SOLNA 2:3
DWA GOLE DLA FOTO-HIGIENY STRZELIŁ JEGOR TARNOV.
SOKOŁ MARCINKOWICE - LECHIA DZIERŻONIÓW 1:3
BRAMKA DLA SOKOŁA: ADRIAN PYTLIK.
SŁOWIANIN WOLIBÓRZ - PIAST ŻMIGRÓD 1:0
GÓRNIK WAŁBRZYCH - BIELAWIANKA BIELAWA 4:6
BARYCZ SUŁÓW - ZAMEK KAMIENIEC ŻĄBKOWICKI 5:0
PIAST NOWA RUDA - POLONIA/STAŁ ŚWIDNICA 1:3
POLONIA TRZEBNICA - ORZEŁ ŻĄBKOWICE ŚL. 1:2

MIJESCE	DZUZYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	BRAMKI	
1.	SŁOWIANIN WOLIBÓRZ	19	6	4	63	70:28
2.	LECHIA DZIERŻONIÓW	18	8	3	62	70:30
3.	PIAST ŻMIGRÓD	16	8	5	56	50:24
4.	MOTO-JELCZ OŁAWA	15	7	6	52	46:25
5.	POLONIA/STAŁ ŚWIDNICA	15	7	7	52	53:37
6.	PIAST NOWA RUDA	14	5	10	47	35:35
7.	GALAKTICOS SOLNA	13	7	9	46	48:42
8.	BARYCZ SUŁÓW	13	7	9	46	58:33
9.	ORZEŁ ŻĄBKOWICE ŚL.	12	10	7	46	52:41
10.	FOTO-HIGIENA GAĆ	11	6	12	39	73:58
11.	GÓRNIK WAŁBRZYCH	10	4	14	34	43:64
12.	POLONIA TRZEBNICA	7	8	14	29	44:56
13.	BIELAWIANKA BIELAWA	7	7	15	28	45:59
14.	SOKOŁ MARCINKOWICE	7	3	19	24	46:68
15.	ZAMEK KAMIENIEC ŻĄBKOWICKI	3	3	23	12	28:87
16.	SKALKI STOLEC	1	4	24	7	31:105

W ostatniej kolejce sezonu, w sobotę 27 maja maja o godzinie 17.00, zagrają: „Galakticos” Solna - „Moto-Jelcz” Oława, „Zamek” Kamieniec Żąbkowski - „Foto-Higiena” Gać, „Bielawianka” Bielawa - „Sokół” Marcinkowice, „Skalki” Stolec - „Słowianin” Wolibórz, „Lechia” Dzierżoniów - „Barycz” Sułów, „Orzeł” Żąbkowice Śl. - „Górnik” Wałbrzych, „Polonia/Stał” Świdnica - „Polonia” Trzebnica, „Piast” Żmigród - „Piast” Nowa Ruda.

(POL)

gdy opatrywany poza boiskiem był wówczas Alan Pachowicz.

Strata gola podzielała mobilizującą na podopiecznych Zbigniewa Smółki, którzy zaczęli zdecydowanie atakować. W 66 minucie Łukasz Staroń podwyższył głową na 3:1 z podania Janusza Gancarczyka. Po chwili Waldemar Gancarczyk zagrał do Łukasza Staronia, a ten z półobrotu strzelił nad bramką. W 74 minucie bracia Gancarczykowie ustalili wynik. Krzysztof wyłożył piłkę Januszowi, który z bliska wpakował ją do siatki. W końcówce meczu Kamil Skrzyszowski podał do nadbiegającego Łukasza Staronia, a po jego uderzeniu piłka odbita od obrońcy wyszła na róg. W doliczonym czasie Wojciech Kaniewski trafił w słupek, ale sędzia odgwizdał jego pozycję spaloną.

Do rozegrania pozostał tylko jeden mecz wyjazdowy z „Galakticos” Solna. Oławianie mają już zapewniony byt w IV lidze, a rywale walczą jeszcze o utrzymanie się. Ciekawe jak spiszą się nasi zawodnicy w konfrontacji z zespołem, który „ma nóż na gardle”. Czy trener Zbigniew Smółka postawi na młodzież w tym meczu, czy będzie chciał utrzymać dobrą passę i zwycięstwem zakończyć sezon?

W przyszłym sezonie oławski „Moto-Jelcz” będzie jedynym zespołem z powiatu oławskiego w rozgrywkach IV ligi. Po tej kolejce „Foto-Higiena” straciła szansę na utrzymanie się, a wcześniej został już zdegradowany „Sokół” Marcinkowice.

JACEK POLASZ
sport@gazeta.olawa.pl

PIŁKA NOŻNA

Klasa „A”

Mecz na szczycie grupy trzeciej był jednostronnym widowiskiem. Liderujący w tabeli gospodarze po osiemnastu minutach gry prowadzili już 3:0, a później już tylko powiększali swoją przewagę. Wicelider z Jelcza-Laskowic nie potrafił skutecznie odpowiedzieć

Przed tym spotkaniem różnica między dwoma zespołami wynosiła zaledwie cztery



Młody golkeeper „Czarnych” J-L Jakub Piwiński, mimo straty siedmiu goli, popisał się kilkoma udanymi interwencjami.

PIŁKA NOŻNA

Klasa „B”

„Korona” Osiek objęła prowadzenie w grupie V po porażce dotychczasowego lidera z „Burzą-Dombud Chwalibóżyce

Niespodzianką tej kolejki w grupie IV jest porażka Pogoni Kopalina z Widawą Grędzina. W ten sposób drużyna z Kopaliny pozbawiła się szansy awansu do klasy „A”. W rywalizacji o mistrzostwo grupy pozostały trzy drużyny. W najbliższej kolejce Zalesie Wójcice zagrają na wyjeździe z LZS Solniki Małe. Tylko zwycięstwo podopiecznych Radosława Florka może im przynieść szansę na awans do klasy „A”. Na potknięcie lidera oczekuje WKS Kątna.

Rzadko spotykaną sytuację mieliśmy w Wójcicach, gdzie miejscowe Zalesie podejmowało Piastą Miłocice. Outsider przyjechał w siedmioosobowym składzie i do przerwy przegrywał 0:14. W przerwie miłociczanie poinformowali sędziego, że nie wyjdą na drugą połowę. Arbiter był zmuszony do przerwania meczu, co oznacza walkower na rzecz gospodarzy.

Emocjonująca jest końcówka sezonu w grupie V. Dotychczasowy lider - Błękitni Siedlce, był głównym faworytem do awansu do klasy „A”. Jednak podopieczni

Gdzie dwóch się bije, tam trzeci korzysta

Kamila Dołgana zawodzą w rundzie wiosennej. Przed tygodniem przegrali z Jankowianką Wierzбно, a wcześniej z Koroną Osiek. W tej kolejce gościli Burzę-Dombud Chwalibóżyce i zostali pokonani 0:6. Skorzystała na tym drużyna z Osieka, która otrzymała trzy punkty walkowerem za nierozegrany mecz w Zębicach z Szaluną. Podopieczni Jacka Zarównego po raz pierwszy w tym sezonie objęli prowadzenie w tabeli i zrobili zapewne wszystko, aby utrzymać pozycję lidera do końca sezonu, a do rozegrania pozostały trzy kolejki.

Na drugim miejscu w tabeli jest Burza-Dombud Chwalibóżyce, mając korzystniejszy bilans bezpośrednich spotkań z Błękitnymi Siedlce. Jeżeli żadna drużyna z czołówki nie straci teraz punktów, to tak powinna wyglądać końcowa tabela tej grupy.

Niespodzianką tej kolejki jest zwycięstwo Zorzy Niemil z Jankowianką, która tydzień wcześniej sprawiła niespodziankę pokonując lidera. Rozstrzygającego gola strzelił Vladysław Tryhub w doliczonym czasie gry.

Jakub Kędzierski.

ZALESIE W. - PIAST MIŁOCICE 3:0 (VO)
- goście nie wyszli na drugą połowę.

BURZA DĘBINA - UKS KIEŁCZÓW 2:2

Dwa gole dla Burzy strzelił Gracjan Siwak.

KP 99 ŚLIWICE - LZS SOLNIKI M. 1:7
WKS KĄTNA - BŁĘKITNI KRZECZYN 6:1
KS GRĘBOSZYCE - PIAST NADOLICE 7:1

TABELA PO IX KOLEJCE		
1. LZS SOLNIKI MAŁE	49	77:35
2. WKS KĄTNA	46	68:28
3. ZALESIE WÓJCICE	43	65:16
4. POGOŃ KOPALINA	40	64:29
5. WIDAWA GRĘDZINA	36	59:49
6. KS GRĘBOSZYCE	31	64:43
7. BŁĘKITNI KRZECZYN	25	48:58
8. BURZA DĘBINA	14	37:64
9. PIAST NADOLICE	13	33:80
10. KP 99 ŚLIWICE	12	43:71
11. UKS ACADEMY KIEŁCZÓW	12	36:63
12. PIAST MIŁOCICE	7	19:78

*
W niedzielę, 28 maja o godz.11.00, zagrają: Widawa Grędzina - Burza Dębina, Piast Miłocice - WKS Kątna, Błękitni Krzczyn - Pogoń Kopalina; a o godz.16.00: LZS Solniki Małe - Zalesie Wójcice.

Grupa V

BŁĘKITNI SIEDLCE - BURZA-DOMBUD 0:6

Gole: Krzysztof Korzeniowski i Martin Szydłowski - po 2, Jarosław Wójcik i Rafał Woźniak.

ZORZA NIEMIL - JANKOWIANKA 3:2

Strzelcy: Michał Białek, Marek Chowaniak i Vladysław Tryhub - dla Niemila, a dla Wierzbna - Radosław Sopata i Łukasz Szatkowski.

ZORZA ZABARDOWICE - CZARNI S. 1:3

Bramki: Szymon Banasiewicz - dla gospodarzy, a dla gości - Jarosław Wejerowski - 2 i Dmytro Vakuliuk.

POLONIA GODZIK - RZEMIEŚNIK 3:1

Gole: Paweł Dobosz - 2 i Patryk Reder - dla Polonii, a dla Rzemieślnika - Yaroslav Andreiev.

ORZEŁ ŚW.KATARZYNA - SPARTA W-W 2:1
SZALUNA ŻEBICE - KORONA OSIEK 0:3 (VO)

TABELA PO IX KOLEJCE		
1. KORONA OSIEK	45	65:30
2. BURZA-DOMBUD CHW.	44	86:19
3. BŁĘKITNI SIEDLCE	44	73:28
4. CZARNI SOBOCISKO	35	50:37
5. ORZEŁ ŚWIĘTA KATARZYNA	32	47:40
6. JANKOWIANKA WIERZB.	32	44:39
7. SPARTA WROCŁAW	24	48:42
8. ZORZA ZABARDOWICE	24	44:45
9. ZORZA NIEMIL	20	40:59
10. POLONIA GODZIKOWICE	13	37:62
11. SZALUNA ŻEBICE	10	22:72
12. RZEMIEŚNIK OŁAWA	1	11:94

*
W niedzielę, 28 maja o godz.11.00, zagrają: Czarni - Błękitni, Rzemieślnik - Zorza Zabardowice, Jankowianka - Szaluna; o godz.15.00: Korona - Orzeł, a o godz.16.00: Burza-Dombud - Zorza Niemil, Sparta - Polonia.

(POL)

Klasa „0” seniorów

Wyniki XXVI kolejki, rozgrywanej 20 i 21 maja:

STAL-FOX „ORZEŁ” MARSZOWICE - KS „POLONIA” BIELANY WR.	2:1
<i>(Bramki dla „Orla” strzelili: Radosław Florek i Adrian Okoń.)</i>	
MKS „POGOŃ” OLEŚNICA - LZS „BRESNA” BRZEŹNO	2:3
KS „STRZELINIANKA” - MKP WOŁÓW	2:4
SKS „POGOŃ” SYCÓW - GKS „OLEOFARM” MIRKÓW	1:2
KS „POGOŃ” MIĘKINIA - KS „ZENIT” MIĘDZYBÓRZ	0:11
LKS „BŁYSK” KUŹNICZYSKO - MKP „WRATISLAVIA	2:1
OKS „ORZEŁ” PAWŁOWICE - OKS „PIAST” ŻERNIKI	2:0
WKS WIERZBICE - GKS KOBIERZYCE	3:0 VO

(Gospodarzom przyznano zwycięstwo walkowerem, ponieważ drużyna z Kobierzyc zrezygnowała z wyjazdu na mecz.)

TABELA PO XXVI KOLEJCE			
1. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	26	71	128:31
2. WKS WIERZBICE	26	56	91:35
3. BŁYSK KUŹNICZYSKO	26	52	86:38
4. GKS „OLEOFARM” MIRKÓW	26	49	116:37
5. MKP WOŁÓW	26	48	85:42
6. ORZEŁ PAWŁOWICE	26	48	75:40
7. WRATISLAVIA	26	42	72:43
8. POLONIA BIELANY WR.	26	42	100:53
9. ORZEŁ MARSZOWICE	26	41	92:49
10. BRESNA BRZEŹNO	26	41	83:58
11. POGOŃ OLEŚNICA	26	40	82:71
12. STRZELINIANKA	26	36	59:47
13. POGOŃ SYCÓW	26	20	49:93
14. PIAST ŻERNIKI	26	14	43:67
15. GKS KOBIERZYCE	26	6	20:204
16. POGOŃ MIĘKINIA	26	0	8:279

W następnej kolejce, w sobotę 20 maja, Stal-Fox „Orzeł” Marszowice zagra na wyjeździe „Piastem” Żerniki Wrocławskie. Początek meczu, na wrocławskim boisku przy ul. Osinieckiej 9, o godz. 15.00.

(TN)

Klasa okręgowa juniorów

SOKÓŁ MARCINK. - POLONIA WROCŁAW 0:3
POLONIA ŚRODA ŚL. - CZARNI J-L 0:3 (VO)
GKS KOBIERZYCE - AP BRZEG D. 2:3
LOTNIK TWARDOGÓRA - FMS STRZELIN 3:3
ORZEŁ PRUSICE - UNIA WROCŁAW 3:1
GKS MIRKÓW - SKRA WOJNOWICE 3:0 (VO)
WKS ŚLĄSK II - TĘCZA BRZĘZIA Ł. 3:0 (VO)
SILESIA-GAJ - BÓR OBORNIKI ŚL. 3:0 (VO)
MECZE ZALEGŁE
CZARNI J-L - SOKÓŁ MARCINK. 1:3
STRZELCY: DAWID MARKOWSKI - DLA CZARNYCH, A DLA SOKOŁA - JAKUB JAKOBSZE - 2 I MARCIN CHMIEL.
WKS ŚLĄSK II - GKS KOBIERZYCE 1:1

TABELA PO XXV KOLEJCE		
1. AP BRZEG DOLNY	65	93:30
2. UKS SILESIA-GAJ	59	82:34
3. GKS MIRKÓW	50	95:40
4. ORZEŁ PRUSICE	49	80:33
5. WKS ŚLĄSK II W-W	48	84:45
6. POLONIA WROCŁAW	48	85:50
7. GKS KOBIERZYCE	44	76:53
8. FMS STRZELIN	34	67:66
9. KARKONOSZE JELENIA GÓRA	30	55:63
10. LOTNIK TWARDOGÓRA	29	54:83
11. SOKÓŁ MARCINKOWICE	21	44:62
12. UNIA WROCŁAW	19	31:100
13. SKRA WOJNOWICE	15	28:109
14. POLONIA ŚRODA ŚL.	34	58:82
15. BÓR OBORNIKI ŚL.	29	54:101
16. TĘCZA BRZĘZIA ŁĄKA	27	55:88

IV liga okręgowa jun. młodszych

Ę
MOTO-JELCZ OŁAWA - BARYCZ MILICZ 1:4
BRAMKA DLA OŁAWIAN: PAWEŁ WOŹNIAK.
POLONIA BIELANY WR. - RAPID D. 2:1
GOL DLA RAPIDU: FILIP KOPESTYŃSKI.
MŁODZIK P. - POLONIA TRZEBNICA 11:1
SOLNA - CZARNI KONDRATOWICE 10:0
DOLPASZ SKOKOWA - OLYMPIC IV 0:22
ODRA LUBIĄŻ - PARASOL IV 0:3 (VO)
MECZ ZALEGŁY
POLONIA TRZEBNICA - MOTO-JELCZ 0:1
BRAMKA DLA OŁAWIAN: FRANCISZEK SPIK.

TABELA PO IX KOLEJCE		
1. MŁODZIK PRZEWORNO	42	86:24
2. MOTO-JELCZ OŁAWA	42	48:23
3. PARASOL IV WROCŁAW	41	64:42
4. BARYCZ MILICZ	40	93:33
5. OLYMPIC IV JUNIOR	39	109:37
6. SOLNA	38	80:35

Piłkarskie nadzieje

V liga okręgowa trampkarzy

7. RAPID DOMANIÓW 32 62:51
8. POLONIA TRZEBNICA 23 69:82
9. POLONIA BIELANY WR. 17 31:63
10. CZARNI KONDRATOWICE 16 53:93
11. DOLPASZ SKOKOWA 10 30:168
12. ODR LUBIĄŻ 2 8:133

II liga wojewódzka trampkarzy

Ę
MOTO-JELCZ - ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚL. 5:2
BRAMKI DLA OŁAWIAN: MARCUS VILCANS, WIKTOR ZAWADKA, PATRYK NICEWICZ, TOMASZ COPAR I ALEKSANDER PIOTROWSKI.
POLONIA-STAL - ZIELONI ŁĄGIEWNIKI 3:1
NYSA KŁODZKO - GÓRNIK NM W. 2:2
PARASOL II W-W - FC II ACADEMY 2:1

TABELA PO IX KOLEJCE		
1. POLONIA-STAL ŚWIDNICA	22	33:11
2. GÓRNIK NM WAŁBRZYCH	15	23:21
3. FC II W-W ACADEMY	14	21:8
4. ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚL.	11	17:18
5. ZIELONI ŁĄGIEWNIKI	11	10:13
6. MOTO-JELCZ OŁAWA	11	17:21
7. PARASOL II WROCŁAW	9	21:26
8. NYSA KŁODZKO	6	10:34

IV liga okręgowa trampkarzy

AP ORZEŁ J-L - AP JEDENASTKA 2:1
GOLE DLA JELCZAN: PIOTR SABAT - 2.
AP BRZEG DOLNY - UNIA W-W 2:4
OLYMPIC III - ŚLEZA II W-W 0:3
FORZA WROCŁAW - PIAST ŻERNIKI 1:2
MECZE ZALEGŁE
AP BRZEG DOLNY - ŚLEZA II W-W 2:5
AP JEDENASTKA - AP BRZEG DOLNY 8:1

TABELA PO IX KOLEJCE		
1. ŚLEZA II WROCŁAW	28	44:12
2. AP ORZEŁ JELCZ-LASKA	23	48:13
3. AP JEDENASTKA KĄTY WR.	17	38:26
4. PIAST W-W ŻERNIKI	12	21:34
5. UNIA WROCŁAW	11	23:38
6. FORZA WROCŁAW	10	13:27
7. OLYMPIC III JUNIOR	9	23:27
8. AP BRZEG DOLNY	6	16:41

VI liga okręgowa trampkarzy

TABELA PO VII KOLEJCE		
1. FC III W-W ACADEMY	18	37:7
2. MKS SIECHNICE	18	35:10
3. CZARNI JELCZ-LASKA	13	25:20
4. MOTO-JELCZ II OŁAWA	12	43:17
5. BARYCZ MILICZ	12	18:13
6. PARASOL III WROCŁAW	12	39:22
7. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	9	30:25
8. STRZELINIANKA	9	33:43
9. FAIR-PLAY WROCŁAW	10	18:13
10. WKS ŚLĄSK II WROCŁAW	4	15:25
11. POLONIA WROCŁAW	1	5:44
12. AS KIEŁCZÓW	1	3:62

VI liga okręgowa trampkarzy

Ę
MKP WRATISLAVIA - AP FOOTBALL 5:5
WKS WIERZBICE - BARYCZ SUŁÓW 1:0
MECZ ZALEGŁY
RAPID D. - MKP WRATISLAVIA 1:3

TABELA PO IX KOLEJCE		
1. AP FOOTBALL WROCŁAW	20	29:10
2. BARYCZ SUŁÓW	14	40:20
3. WKS WIERZBICE	14	26:16
4. MKP WRATISLAVIA	13	24:32
5. ZENIT II MIĘDZYBÓRZ	12	42:24
6. RAPID DOMANIÓW	7	20:24
7. TALENT TRZEBNICA	5	11:24
8. SPORTING WROCŁAW	0	5:43

VII liga okręgowa trampkarzy

PIAST NADOLICE - FMS-FENIKS 1:4

TABELA PO VII KOLEJCE		
1. MKS II SIECHNICE	12	52:11
2. FOTO-HIGIENA GAĆ	12	37:18
3. GOKIS KĄTY WR.	9	20:22
4. SOKÓŁ MARCINKOWICE	6	26:9
5. LUDER BORÓW	6	15:4
6. FMS-FENIKS STRZELIN	6	11:19
7. LKS CIECHÓW	6	6:23
8. POGOŃ KOWAŁÓW	0	6:32
9. PIAST NADOLICE	0	4:47

III liga okręgowa młodzików

Ę
PARASOL III W-W - MOTO-JELCZ 1:2
DWA GOLE DLA OŁAWIAN STRZELIŁ DAWID ZEBZDA.
WKS ŚLĄSK W-W - OLYMPIC III 3:3
ŚLEZA II W-W - FC III ACADEMY 2:6
MECZE ZALEGŁE
MOTO-JELCZ - WKS ŚLĄSK W-W 2:1
PIAST ŻMIGRÓD - PARASOL III W-W 0:4

TABELA PO IX KOLEJCE		
1. PARASOL III WROCŁAW	24	37:10
2. MOTO-JELCZ OŁAWA	13	17:20
3. AS KIEŁCZÓW	11	15:16
4. ŚLEZA II WROCŁAW	10	17:19
5. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	10	19:23
6. FC III W-W ACADEMY	10	16:20
7. OLYMPIC III JUNIOR	9	18:20
8. PIAST ŻMIGRÓD	9	8:19

V liga okręgowa młodzików

Ę
POLONIA ŚRODA ŚL. - AK. ORZEŁ J-L 1:2
ŚLEZA IV W-W - SPORTING W-W 3:4
AP PROF SPORT - UKS MIĘKINIA 1:1
ZENIT MIĘDZYBÓRZ - BIANCONERI 2:5
OLYMPIC IV JUNIOR - AP OLEŚNICA 2:3
MECZ ZALEGŁY
PRESTIGE FOOTBALL - ZENIT MIĘDZYBÓRZ 4:0

TABELA PO IX KOLEJCE		
1. AKADEMIA ORZEŁ J-L	24	31:14
2. UKS GMINY MIĘKINIA	22	33:12
3. BIANCONERI WROCŁAW	21	50:16
4. PRESTIGE FOOTBALL ACADEMY	21	38:7
5. SPORTING WROCŁAW	18	26:20
6. AP PROF SPORT DUDA	12	22:20
7. OLYMPIC IV JUNIOR	11	13:14
8. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	10	26:33
9. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	10	13:23
10. UKS AS MILICZ	9	19:23
11. AP OLEŚNICA	7	19:44

VII liga okręgowa młodzików

Ę
CZARNI J-L - AKADEMIA FK 2:8
AP ORZEŁ II J-L - MŁODZIK P. 1:4
GOL DLA GOSPODARZY: MATEUSZ KAPŁUN.
AP ORZEŁ III J-L - MKS VI S. 0:4
MKS III S. - FOTO-HIGIENA GAĆ 2:4
BRAMKI DLA FOTO-HIGIENY: TOMASZ MICHALAK - 2, BARTOSZ SZCZYSZEK I BARTOSZ SKRZYPECKI.
KOLEKTYW R. - SOKÓŁ MARCINK. 1:8
MECZE ZALEGŁE
AP ORZEŁ II J-L - AKADEMIA FK 2:5

I liga wojewódzka juniorów

Wyniki z 20/21 maja

GÓRNIK POLKOWICE - MOTO-JELCZ OŁAWA 5:1
BRAMKA DLA OŁAWIAN: KONRAD NIEŁACIŃY.
KARKONOSZE JELENIA GÓRA - POLONIA-STAL ŚWIDNICA 1:2
ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE - WKS ŚLĄSK WROCŁAW 1:9
GÓRNIK WAŁBRZYCH - BOBRZANIE BOLESŁAWIEC 5:2
ŚLEZA WROCŁAW - PARASOL WROCŁAW 4:0
PIAST NOWA RUDA - OLYMPIC JUNIOR WROCŁAW 1:0
PAUZOWAŁA BARYCZ SUŁÓW

TABELA PO XIV KOLEJCE		
1. POLONIA-STAL ŚWIDNICA	49	56:31
2. ŚLEZA WROCŁAW	47	76:25
3. KARKONOSZE JELENIA GÓRA	45	65:30
4. GÓRNIK WAŁBRZYCH	44	63:36
5. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	37	66:30
6. GÓRNIK POLKOWICE	34	81:53
7. MOTO-JELCZ OŁAWA	27	40:45
8. PARASOL WROCŁAW	25	32:38
9. ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE	19	51:71
10. PIAST NOWA RUDA	18	35:65
11. BOBRZANIE BOLESŁAWIEC	17	37:78
12. BARYCZ SUŁÓW	10	35:82
13. OLYMPIC JUNIOR WROCŁAW	4	19:72

*

W następnej kolejce juniorzy Moto-Jelcza pauzują, a kolejny mecz rozegrają na wyjeździe, w środę 7 czerwca o godz.18.00, ze Śląską Wrocław.

(POL)

Przyłącz się ze ZWiK!



Projekt przyłącza

1zł

Rynkowa cena projektu ok. 2000 zł



Projekt organizacji ruchu zastępczego

1zł

Rynkowa cena projektu ok. 800 zł



Odwodnienie wykopów

1zł

Nasza kompleksowa usługa to:

- ✓ Załatwianie wszystkich niezbędnych formalności
- ✓ Doradztwo techniczne
- ✓ Szybka realizacja
- ✓ Wykonanie z trwałych i niezawodnych materiałów
- ✓ Możliwość odroczenia płatności
- ✓ Możliwość rat 0%

Zadzwoń i wynegocjuj najlepsze warunki: 71 303 95 30, 71 303 95 37